

BARDZO CZUŁE, SAMOCZYNNIE

urządzenia półreciustranikowe posiada

PHILIPS Super 438**Dziś 32 strony****Dziś dodatek niedzielny „REWIA”****K** Nr. 300

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Niedziela, 31 października 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Japonia zerwie stosunki z Anglią!

Zgromadzenie parlamentarzystów, przemysłowców, bankierów i wojskowych w Tokio

potępia politykę Wielkiej Brytanii na Dalekim Wschodzie

TOKIO, 30. 10. (PAT). Agencja Domei donosi: W Tokio odbyło się ważne zgromadzenie, w którym wzięło udział przeszło 100 osób: posłów i wybitnych przemysłowców, kupców i bankierów.

Przewodniczył Jamamoto, jeden z przywódców partii Seju-kai.

Zgromadzenie powzięło jedno myślnie REZOLUCJĘ, POTEPIAJĄCĄ STANOWISKO W. BRYTANII w sprawie chińskiej oraz zapowiedziało rozpoczęcie kampanii narodowej ZA ZERWANIEM STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH Z ANGLIĄ. Deklaracja uchwalona przez

zgromadzenie stwierdza, że od chwili wybuchu zatargu japońsko - chińskiego W. Brytania nie zachowywała neutralności iecz wspierała Chiny przeciw Japonii.

Deklaracja oskarża Anglię o intrygi ZMIERZAJĄCE DO MIE DZYNARODOWEJ INTERWENCJI I PRESJI PRZECIWKO JAPONII ZA POŚREDNICTWEM KONFERENCJI 9 MOCARSTW.

Konferencja ta zostaje zwolana z inicjatywy Anglii za pośrednictwem ligi narodów.

Japonia — stwierdza dalej deklaracja — była wierna tradycyjnej przyjaźni z W. Brytanią

od chwili zawarcia obecnie wygasłego sojuszu brytyjsko - japońskiego.

Obecnie cierpliwość Japonii wyczerpała się. Akcja brytyjska nie zmierza do przyspieszenia zmiany stanowiska Chin, lecz przeciwnie **PODTRZYMUJE STAN ZBOLSZEWIZOWANIA CHIN** i wspiera stanowisko przeciwno japońskie tego państwa.

W chwili gdy Japonia walczy z Chinami, za plecami Chin ukrywa się wróg, który pomaga temu państwu.

Ubolewamy, że zmuszeni jesteśmy rzucić hasło zerwania dotychczas przyjaznych stosun-

ków z Wielką Brytanią, które to hasło będziemy podtrzymywać dopóki Anglia nie zmieni swego stanowiska.

TOKIO, 30. 10. (PAT). Pomimo wzrastającego niezadowolenia ze stanowiska zajętego przez Anglię w zatargu japońsko-chińskim uchwalona dziś rezolucja w sprawie ZERWANIA STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH Z W. BRYTANIĄ ZASKOCZYLA NIEKTÓRE TUTEJSZE KOLA POLITYCZNE.

Inicjatorem tego ruchu, skierowanego przeciwko Anglii, jest gen. Tatekawa, b. dowódca 4-ej dywizji.

Jak oświadczają w kołach po-

informowanych, do uchwalenia tej rezolucji przyczyniło się być może przekonanie, iż Japonia musi się liczyć ze zdecydowanym oporem Anglii w razie przeprowadzonej przez nią akcji militarnej w Chinach.

TOKI, 30. 10. (PAT). Jak donosi agencja Domei, dnia 29 listopada odbędzie się w Tokio olbrzymie zebranie dla uczczenia zawarcia paktu antybolshewickiego pomiędzy Niemcami i Japonią. Premier ks. Konoye wygłosi wielkie przemówienie, które transmitowane będzie do Niemiec.

Włochy paraliżują konferencję w Brukseli

Min. Ciano nie spotka się z Edenem. -- Ambasador Cerutti opuścił Paryż

LONDYN, 30. 10. (PAT). — Rząd włoski oficjalnie oświadczył, że minister spraw zagr. hr. Ciano do Brukseli nie pojedzie i że w ogóle udział jego w konferencji brukselskiej nie był zamierzany. Zaprzeczenie to stoi w rażącej sprzeczności wobec wiadomości, które uchodziły przed kilku dniami za pewne, a mianowicie, że hr. Ciano do Brukseli nie pojedzie i że 8 listopada spotka się tam z min. Edenem.

Przedwczoraj postanowiono w Londynie, że min. Eden udaje się do Brukseli już 1 listopada wieczorem i że pozostanie w

stolicy Belgii od 3 do 4 dni. Pod koniec przyszłego tygodnia min. Eden powróci już do Londynu. Konferencja brukselska rozpoczyna się co prawda dopiero w środę, ale min. Eden przybędzie do Brukseli we wtorek rano i cały dzień wtorkowy poświęci na wyczerpujące rozmowy z delegatem amerykańskim Normanem Davisem.

Z tej zmiany programu oczywistym jest, że zaszły pewne, nieujawnione dotąd okoliczności, wskutek których spotkanie się min. Edena z min. Ciano w Brukseli nie dochodzi do skutku.

„Evening News“ stwierdza, że wobec zmienionej sytuacji konferencja brukselska nie daje okazji do dyskusji nad sytuacją europejską. Odmowa Niemiec wzięcia udziału w konferencji, obrót, jaki wzięła sprawa nieinterwencji w Hiszpanii, a przede wszystkim przemówienie Mussoliniego na temat kolonii, wytworzyły atmosferę nie sprzyjającą bynajmniej zainicjowaniu takiej dyskusji — kończy dziennik.

„Evening Standard“ twierdzi, że wyjazd min. Ciano do Brukseli był już przez Mussoliniego a-probowany, ale został cofnięty

wczoraj wieczorem, gdy wiadomymi się stały w Rzymie wyniki wczorajszego posiedzenia podkomitetu nieinterwencji.

Rząd włoski zamierzał wykorzystać okazję, jaka się nadarzyła w związku z konferencją brukselską, aby doprowadzić do osobistego kontaktu pomiędzy ministrami Ciano i Edenem, celem posunięcia naprzód sprawy, rozpoczętej wymianą listów pomiędzy premierem Chamberlainem a Mussolinim.

Szef rządu włoskiego uważał jednak, jak twierdzi „Evening Standard“, że wczorajsze posiedzenie przesunęło przewagę na

korzyść Rosji Sowieckiej.

W oficjalnych kołach brytyjskich odmawiają komentarzy na ten temat, przyznając, że stosunki, jakie istnieją w danej chwili pomiędzy W. Brytanią a Włochami nie roszą nadziei, że osobisty kontakt obu ministrów spraw zagranicznych mógłby przynieść bezzwłoczne korzyści.

Czynnikami miarodajne podkreślają również swą troskę z powodu dzisiejszego kroku Mussoliniego, który nagle odwołał ambasadora Ceruttiego z Paryża pozostawiając w stolicy Francji tylko charge d'affaires.

Krok ten, twierdzą w Londynie, niewątpliwie utrudni współpracę dyplomatyczną pomiędzy mocarstwami zachodniej Europy.

Prof. Kruszewski przeciw „ghettu”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym w szkole budowy maszyn Wawelberga i Rotwanda prof. Kruszewski oświadczył w czasie wykładu, że formalnie nie może wykladać w takiej atmosferze, która powstała w związku z wprowadzeniem „ghetta” na wyższych uczelniach. Jest on przeciwnikiem „ghetta”, wychodząc z założenia, że część studentów jest pokrzywdzona.

Prof. Kruszewski wniósł protest przeciwko podziałowi ławek.

Odprawa legionistów i peowiaków

Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił dłuższe przemówienie

WARSZAWA, 30. 10. (PAT). 30 października b. r. o godz. 11 rano w sali prezydium rady ministrów odbyła się łączna odprawa władz Związku Legionistów i P. O. W.

Po przybyciu na salę Marszałka Śmigłego - Rydza i zameldowaniu mu się pułk. Adama Koca w imieniu komendy naczelnej Związku Legionistów i pre-

zesa zarządu głównego P. O. W. min. Kościłkowskiego, zabrał głos pułk. Adam Koc. Oświadczył on, że zebrani zostali wezwani na dzisiejszą odprawę przez swoje władze organizacyjne NA ŻYCZENIE P. MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO - RYDZA, który pragnął z nimi pomówić.

Marszałek Śmigły - Rydz zabrał głos, wygłaszając dłuższe

trwające około godziny przemówienie.

Po ukończeniu przemówienia Marszałka Śmigłego - Rydza p. premier gen. Sławoj - Składkowski, jako gospodarz zaprosił zebranych na herbatę.

W herbatce połączonej ze swobodną wymianą zdań, wziął udział również Marszałek Śmigły Rydz.

Książę afgański zbiegł z wygnania

LUCKNOW, 30.10. (PAT) — Wygnany książę afgański Sirdar Mohammed Umar Khan, który internowany był w miejscowości Nainital w Indiach, zdołał zbiec. Czynione są za nim poszukiwania na granicy.

Książę wygnany był za próbę dokonania zamachu stanu podczas rządów Bachna Sacho po upadku króla Amanullaha.

Napreżenie w Marokku trwa

300 demonstrantów aresztowano w meczecie

RABAT, 30.10. (PAT) — Usiłowania przeprowadzenia w Rabacie demonstracji podczas wyjścia z meczetu po modłach południowych spełżyły na niczym z powodu obecności silnego oddziału policji. Nie mniej jednak: dokonano około 20 aresztowań, w czym kilku przywódców za tamowanie ruchu publicznego. W Fezie policja obsadziła ponownie dzielnicę Medina, w której znajduje się kwatery główna partii narodowej. Po południu ok.

700 członków stronnictwa narodowego zgromadziło się w meczecie Karaouy, gdzie usiłowali demonstrować. Żołnierze muzułmańscy wkroczyli do meczetu i dokonali około 300 aresztowań. M. in. aresztowany został przywódca stronnictwa Hassan Ouazzani. Wojskowa okupacja Mediny utrzymana jest nadal.

PARYŻ, 30.10. (ATE) — Według doniesień z Marokka sytuacja w wielu miastach jest nadal naprężona. Odbywają się manifestacje, lecz władze panują nad położeniem. W Douar w związku z wyborami do rady gminnej doszło do poważnych starć. Grupa złożona z 600 arabsów wtargnęła do lokalu wyborczego i zniszczyła urny. W Port Lyautey skazano wczoraj 58 uczestników za burzeń środowych na kary od 3 miesięcy do dwóch lat więzienia.

OUJJA, 30.10. (PAT) — Na granicy Algieru i Marokka przeprowadzana jest ścisła kontrola, mająca na celu zapobieżenie przedostawania się na terytorium Marokka spiskowców i agitatorów oraz ucieczce z kraju poszukiwanych przez policję uczestników zamieszek.

Reumatykom

szczególne dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne usmierzają Tegal. Tabletki Tegal stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 lub 4 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.



Pawlikowski i tow. przed sądem

Rozprawa przeciwko urzędnikom kolejowym węzła łódzkiego

Warsz. Koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na dzień 5 listopada wyznaczono w sądzie warszawskim

rozprawę przeciwko urzędnikom dyrekcji kolejowej warszawskiej, zatrudnionym na stacji w Łodzi.

Do odpowiedzialności karnej pociągnięto pięć osób z byłym zawiadowcą Pawlikowskim i kierownikiem rachuby Wojdyłło na czele. Oskarżeni są oni o pobieranie stałych prowizji od kupców odbierających ładunki na stacji.

Wykwintne Czekolady

Nadziwane



PIOTRKOWSKA 65.

Rozwój techniki radioodbiorniczej

w ostatnich latach

Miarodajnymi czynnikami oceny doskonałości technicznej aparatów radiowych są trzy ich właściwości, a to: 1) czułość aparatu; 2) selektywność aparatu; 3) odtwarzanie akustyczne aparatu.

Rozwój radiofonii szedł dwiema odrębnymi drogami w budowie odbiorników, a) t. zw. aparatów prostoliniowych i b) superheterodyn. Do niedawna wydawało się, że przyszłość należy do aparatów prostoliniowych. Dopiero przełomowe postępy w ostatnich latach pozwoliły na usunięcie wszelkiego rodzaju trudności technicznych przy budowie superheterodyn. W ciągu krótkiego czasu superheterodyna zdobyła przodujące miejsce w radiotechnice odbiorczej, rozwiązała bowiem palącą kwestię selektywności i czułości odbiornika radiowego.

Odtwarzanie akustyczne natomiast mimo zastosowania głośników elektrodynamicznych, przedstawiało krzywą rozwoju lekko tylko wspinającą się w górę. Muzyka aparatu pozostała mechaniczna, odbiornik pozostał dalej wprawdzie cudownym sprzętem technicznym, ale nie stał się instrumentem muzycznym. Walka o wierne odtwarzanie rozpoczęła się w roku 1936, w którym „łupem” inżynierów radio-

wych padły: szersza wstęga częstotliwości akustycznych, niższe basy i wyższe soprany, następny rok przynosi pełnię dźwięków dzięki pojawieniu się lampy AL 4, rok 1937 upragniony cel: wierność dźwięków.

Produkcująca wyłącznie superheterodynę firma „Capello” wypuściła w tym roku odbiorniki, posiadające opisane wyżej 3 składowe doskonałości aparatu, a więc: czułość, selektywność i odtwarzanie akustyczne, na najwyższym poziomie. Słuchając muzykę przez superheterodynę „Capello”, zapomina się, że głos ma swe źródło w membranie głośnika, przeciwnie odnosi się wrażenie bezpośredniego słuchania orkiestry. Rozszerzenie wstęgi akustycznej, zastosowanie lampy AL 4, wzmacniacz tonów basowych o około 2 Neper, złożyły się na to, że superheterodyna powyższą osiągnęła prawdziwą wartość instrumentalną.

Przy aparacie „Milano”, sprzętowy został automatycznie regulator szerokości wstęgowej z regulatorem barwy głosu, dzięki czemu wykluczona została możliwość nastawienia odbiornika na najszerszą wstęgę przy zaciemnionej barwie głosu. Również inne zalety jak precyzyjna konstrukcja, doskonała skala, wygląd zewnętrzny itp. stawiają superheterodyny „Capello” w jednym rzędzie z najbardziej technicznie rozwiniętymi odbiornikami zagranicznymi.

W porównaniu z aparatami z przed kilku lat wykazują superheterodyny „Capello” czułość 109-krotnie powiększoną. Selektywność 75-krotnie powiększoną. Moc wyjściową 6-krotnie powiększoną. Wstęgę akustyczną o 2 oktawy rozszerzoną.



W Palestynie leje się krew

Walka policji z terrorystami arabskimi. — Trupy i ranni

JEROZOLIMA, 30. 10. (PAT). Wczoraj wieczorem zaatakowała w Lydd policja bandę te-

zabity, a trzech rannych.

W pobliżu bramy Heroda zostało dwóch żydów ciężko ran-

kowego na auto jadące z Palestyny i do Palestyny. W przeciągu 2 godzin obrabowano pasażerów 14 aut, zatrzymując je pomiędzy posterunkami granicznymi palestyńskim i libańskim.

Łupem bandytów padła znaczna suma pieniędzy i sporo kosztowności.

Zatwierdzenie władz prezydium Federacji w Łodzi

W związku z zatwierdzeniem przez zarząd główny Federacji P. Z. O. O. w Warszawie nowo wybranego prezydium federacji wojewódzkiej w Łodzi, podajemy niżej skład prezydium wojewódzkiego w Łodzi:

Prezes — dr. Bolesław Fichna, wiceprezesi: nac. Kazimierz Kowalski, inż. Marian Zdrojewski, Stanisław Paprocki, sekretarz Bronisław Błaszczyk, skarbnik Aleksander Kopeciuch.

Pierwsze posiedzenie prezydium odbędzie się w dn. 2 listopada r. b. Na posiedzeniu omówiony zostanie program prac federacji na najbliższy okres.

DUŻY WYBÓR

radioaparatu na rok 1938, posiadamy już na składzie: Telefunken, Philips, Capello, Elektrik, Hornyphon, Kosmos i inne. Zapraszamy do nieobowiązującego obejrzenia i posłuchania bardzo ciekawych nowości w dziedzinie radiowej. Fachowa obsługa. Dogodne warunki.

RADIO-AUDION (Grand-Hotel) 1

rorystów w chwili, gdy opuszczała mieszkanie swego przywódcy.

W czasie obustronnej strzelaniny odnieśli rany dowódca patrolu policyjnego, 2 sierżantów i szofer.

Na rozkaz władz natychmiast zastosowano represje. Policja wysadziła w powietrze dwa domy arabskie w Ludd. Wydano też zakaz ukazywania się na ulicach w nocy. Sytuacja w Ludd jest bardzo naprężona.

JEROZOLIMA, 30. 10. (PAT). W dniu wczorajszym w starej dzielnicy Jeruzolimy doszło do poważnych zająć między żydami i arabami. Jeden żyd został

nych. Władze bezpieczeństwa zarządziły wprowadzenie godzin policyjnych i ustanowiły nowy posterunek policyjny, złożony z 20 ludzi, którego koszt poniosą mieszkańcy dzielnicy.

Równocześnie donoszą o licznych próbach zniszczenia naltowego rurociągu w pustyni transjordańskiej. W północnych częściach Palestyny doszło do starć między policją i bandami terrorystów. Na miejsce wypadków wysłano oddziały wojskowe.

BEJRUT, 30. 10. (PAT). Banda, złożona z 25 uzbrojonych ludzi, dokonała napadu rabun-



POKOJE

czyste, wygodne, ciche, tanie z wodą bież. ciepłą i zimną blisko Dworca Główn. w WARSZAWIE w HOTELU ROYAL Chmielna Nr. 31. Kawiarnia - Bezpłatny garaż

Ostatnie nowości! — MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

B. J. MAROKO i S-owie Nowomiejska 8 Ceny fabryczne!
w PODWÓRZU! HURT i DETAL!

Telewizja telefoniczna

Nie dawno w Berlinie po raz pierwszy zademonstrowany został telewizyjny telefon. — Do świadczenia było przeprowadzone na przestrzeni przeszło jednego kilometra. Osiągnięto bardzo dobre rezultaty. Obecnie zaczęto okres prac praktycznych na polu telewizji telefonicznej. Podczas drugiej próby, pewna pani rozmawiała przez dalekosiężny kabel Norymberga — Berlin, gdzie widziano zupełnie dokładnie podobiznę rozmawiającej. — Obecnie prowadzone będą prace na linii Berlin — Lipsk — Norymberga.

Osoby cierpiące na zaparcie stolca w połączeniu z cierpieniem hemoroidalnym, schorzeniami błony śluzowej, kiszki stolcowej, przetokami i szczelinami, piją z rana i wieczorem po ówierać szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Przewóz filmów w samolotach

We wszystkich samolotach typu Douglas, które znajdują się w użyciu na liniach holenderskiego towarzystwa lotniczego, zainstalowano w skrzydłach aeroplanów schowki, gdzie umieszczone będą taśmy filmów przewożonych z kolonii holenderskich do metropolii. W razie, gdyby temperatura w tych schowkach w czasie przelotu podniosła się tak bardzo, iż groziłoby to zapaleniem się filmu, schowek otwiera się automatycznie i rolki filmowe wylatują.

Brunatna ręka w Skandynawii

Kompromitujący proces przywódcy hitlerowców szwedzkich

Sztokholm, w październiku.

Prasa demokratyczna w Szwecji opublikowała niedawno serię artykułów o zakomspirowanych placówkach niemieckiego ministerstwa propagandy i Gestapo. Publikacje te wzbudziły sensacyjne echo, gdyż na podstawie bogatego i autentycznego materiału zdemaskowano metody, jakimi posługuje się Trzecia Rzesza w celu nie tylko podminowania życia kulturalnego państw skandynawskich, ale i w celu stworzenia komórek wywiadowczych, których zadaniem jest obserwowanie emigrantów i „niepewnych” członków niemieckiej kolonii w Szwecji. W toku kampanii prasowej „Social - Demokraten”, centralny organ socjalistów szwedzkich, wystąpił z twierdzeniem, że szwedzka partia narodowo - socjalistyczna, na czele której stoi Sven Olof Lindholm, jest jedynie z pozoru rodzimym ruchem politycznym, a otrzymuje w rzeczywistości bardzo szczegółowe dyrektywy z Berlina i wykonuje nawet polecenia niemieckiej policji politycznej. Ze zmian za to — pisał cytowany organ — do Szwecji płynie szeroka struga marka niemiecka, tego nie sposób zakwestionować, tym bardziej, że kosztowna propaganda i budżet organizacyjny szwedzkiej filii hitlerizmu pochłaniają sumy, na które partii Lindholma nie stać.

Godzi się zaznaczyć, że szwedzcy „nazi” stanowią gru-

pę bardzo nieliczną, która jak dotąd nie zdobyła ani jednego mandatu poselskiego, mimo szalonej propagandy.

W następstwie tych artykułów odbył się ostatnio w Sztokholmie sensacyjny proces, gdyż szwedzki „Führer” Lindholm

zaskarżył redaktora odpowiedzialnego „Social - Demokraten” za ciężką zniewagę i oszczerstwo do sądu, domagając się odszkodowania w wysokości 20.000 koron szwedzkich. Lindholm twierdził w skardze, że ani on, ani jego partia nie mają nic wspólnego z hitlerowcami lub władzami Trzeciej Rzeszy. Sprawę przegrał, gdyż strona oskarżona przeprowadziła dowód prawdy, a sam oskarżyciel, przyciśnięty do muru, musiał przyznać, że partia jego utrzymuje specjalną służbę wywiadowczą i otrzymywała z Berlina polecenia szpiegowania emigrantów. SKARGA PRZYWÓDCY SZWEDZKICH HITLEROWCÓW ZOSTAŁA PRZEZ SĄD ODRZUCONA. LINDHOLMA SKAZANO NA PONIESIENIE CAŁKOWITYCH KOSZTÓW SĄDOWYCH.

Mimo kompromitacji Lindholma nie należy sądzić, że jego partia jest ośrodkiem hitleryzmu. Opinia publiczna w Szwecji wie oddawna, że wśród członków niemieckiej kolonii jest cały szereg osób, które pod pozorem jakiegoś niewinnego zajęcia ukrywają właściwą swoją działalność. Dopiero niedawno zdemaskowano kilku takich potajemnych agentów Hitlera, którym w rezultacie wymówiono gościnę. Liczne organizacje kulturalne i towarzyskie Niemców w Szwecji noszą niemal wszystkie piętno hitleryzmu i zajmują się obok szerzenia brunatnej idei, również zbieraniem informacji. Dla kogo? Nawiązane pytanie! Kto z Niemców, żyjących w Szwecji, chciałby się od tego „patriotycznego” obowiązku uchylić, musi się z tym liczyć, że paszportu mu się więcej nie przedłuży!

Szczególną „opieką” otacza się niemieckich marynarzy handlowych. Zdarzało się już niejednokrotnie, że marynarza z Niemiec, wychodzącego w Sztokholmie czy Göteborgu na ląd, zagadną „rodak”, zapraszając na kufel piwa. Najczęściej szczerzy dry nieznajomy zwierza się wtedy w sekrecie, że jest emigrantem politycznym i zaczyna ostro krytykować stosunki w Trzeciej Rzeszy. Jeśli nieostrożna ofiara prowokatorowi przytaknie, to w porcie ojczystym czeka ją zazwyczaj już Gestapo.

Od czasu, kiedy w taki własnie sposób dwóch majtków z szwedzkiego statku wpadło w ręce Gestapo, marynarze niemieccy stali się bardzo ostrożni. Unikają stanowczo rozmów z osobnikami nieznanymi...
F. Sk.

PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW

PASTA
ELIKSIR
MYDEŁKO



FR. PULS S.A.

Nowy olbrzym powietrzny

Jedną z największych fabryk amerykańskiego przemysłu lotniczego, Boeing Co., wykańcza nowy model olbrzimego samolotu komunikacyjnego. Jest to pięknie opłoflowany dolnopłat, wykonany całkowicie z metalu. Cztery silniki gwiazdowe, chłodzone powietrzem Wright „Cyclone” o mocy 1100 KM każdy, są umieszczone w skrzydłach. Maksymalna szybkość, jaką może rozwijać samolot jest 400 km. na godzinę. Boeing — 307 przy komunikacji dziennej zabiera 32 pasażerów, zaś w nocy ma 18 miejsc leżących i 8 siedzących. Jako wariant pocztowo - towarowy może unieść 1700 kg. ciężaru użytecznego. Samolot jest wyposażony w ra-

dostając korespondencyjną oraz goniometr. Ogólny ciężar olbrzyma wynosi 19 ton. W pierwszych miesiącach przyszłego roku samoloty Boeing — 307 zaczną pełnić służbę na amerykańskich liniach lotniczych.

Rezygnacja senatora Taubego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj zgłosił rezygnację sen. Taube z województwa poleskiego.

Na Montmartrze kipi życie!!!
Na Montmartrze wre zabawa!!!
Na Montmartrze kwitnie miłość!!!

Czar Cyganerii

Największa rewelacja świata!

W rol. głównych: **Jan Kiepura**
Marta Eggerth

We wtorek 2-go
listopada r. b.

Premiera
w **Grand-Kinie**

CASINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

GDY KWITNA BZY

JEANETTE MAC DONALD
Nelson Eddy
John Barrymore

DZIŚ I JUTRO
o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od **80 gr.**

Grand-Kino

Pocz. o g. 12-cj

Dziś i w poniedziałek
1-go listopada r.b. nie-
odwołalnie poras ostatni

Znachor

W 6-ym tygodniu wyświetlania filmu

zniżamy ceny po raz drugi

Ceny miejsc:
12 i 2--85 gr. i 1.09

Na pozostałe seanse
85 gr. 1.09 i 1.50

POTEŻNE
ARCYDZIEŁO FILMOWE

DYBUK

JUZ!
WKRÓTCE!

Dnia 29 października 1937 r. rozstał się z tym światem

b. p. HENRYK WALDMAN

współwłaściciel naszej firmy.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego towarzysza pracy i światłego doradcę.
Pamięć o Nim w sercach naszych zachowamy na zawsze.

Zarząd Firmy Rektyfikacja Konińska

Z powodu zgonu naszego nieodżałowanego szefa

b. p. HENRYKA WALDMANA

wyrażamy Żonie oraz pozostałej Rodzinie serdeczne współczucie

Administracja i Pracownicy
firmy Rektyfikacja Konińska

Głęboko dotknięty przedwczesnym zgonem

b. p. Henryka Waldmana

wyraża szczere współczucie pozostałej Rodzinie

Zarząd Firmy „JEDWABNA”

Głęboko dotknięci zgonem nieodżałowanego

b. p. Henryka Waldmana

wyrażamy najszczersze współczucie Żonie, Synom i Rodzinie

Personel Firmy
„Jedwabna”

Z powodu zgonu

Ś. P.

Roberta Arleta

Dyr. Sp. Akc. Krusche i Ender

wyrażamy Zarządowi Spółki i Rodzinie serdeczne współczucia

Łódzka Manufaktura, Centrala w Łodzi
Oddział w Warszawie, Oddział w Sosnowcu

Przejęci śmiercią

B. P.

Henryka Waldmana

składają wyraz głębokiego współczucia pozostałej Rodzinie

Robotnicy f-rmy „Jedwabna”

Szefowi naszemu p. L. W. Toporkowi z powodu zgonu Ojca Jego

B. P.

ICCHOKA TOPORKA

składamy wyrazy głębokiego współczucia

PERSONEL FABRYCZNY i BIUROWY
oraz DZIAŁ COTTONOWY i MECHANICZNY
firmy „Tamara” wł. L. W. Toporek w Łodzi

Rodzinie oraz Zarządowi Sp. Akc. Krusche i Ender dotknięty przedwczesnym zgonem

Ś. P.

ROBERTA ARLETA

Dyrektora i członka Zarządu

składa wyrazy głębokiego współczucia

N. Blumengarten
Lwów, Szopena 8

Łódzki komitet przemysłowy F. O. N.

spotęgować ma akcję zbiórkową na rzecz obronności państwa

W dniu wczorajszym o godz. 12-iej odbyło się w sali konferencyjnej Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana pod przewodnictwem prez. dr. Filiksa Maciszewskiego zebranie przedstawicieli wszystkich galezi przemysłu łódzkiego, mające na celu skoordynowanie i spotęgowanie akcji zbiórkowej na rzecz Funduszu Obrony Narodowej wśród

ster przemysłowych m. Łodzi i okolic.

Po ożywionej dyskusji postanowione zostało utworzenie „Łódzkiego Komitetu Przemysłowego Funduszu Obrony Narodowej”, w skład którego zaproszeni zostali z ramienia: przemysłu bawełnianego wielkiego — pp. dr. Bruno Biedermann, Karol Ender, Gustaw Geyer i sen. Aleksander Heiman - Jarecki;

przemysłu wełnianego zgrzebnego — pp. Henryk Barciński i Karol Eisert; przedzalnictwa czesankowego — pp. Kazimierz Markon i Ernest Saladin; przemysłu średniego — pp. Roman Bibergal, Teodor Finster, Jakub Kamiński i dyr. Stanisław Pawłowski; przemysłu wykończalnictwa — p. Antoni Lipiński; przemysłu pończosznictwa — p. Naum Eitingon; dzianego — p. inż. Emil Hirsberg; metalowego — p. inż. Juliusz Milker; chemicznego — p. inż. Marian Piasecki.

Do prezydium komitetu wybrani zostali pp. dr. Maciszewski jako prezes, dr. Bruno Biedermann, dyr. Juliusz Milker i adv. Stanisław Pawłowski — jako wiceprezesi; sekretariat komitetu objął dr. Henryk Berkowicz, dyrektor Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P.

Komitet postanowił omówić charakter i zakres akcji na następnym posiedzeniu po uprzednim złożeniu wizyty przez prezydium komitetu przedstawicielom zainteresowanych władz.

Niema lepszej
WATOLINY jak
SONDERLING i DEUTSCH
BIAŁA — BIELSKO
do nabycia wszędzie.



CZY WIECIE

że śliczny ma i świeżość w pożądaną karnację nadaje cerze roślinny, miękki, niewidocznie przylegający, nie zatykający porów

PUDER

ABARID

Dożywianie dzieci w szkołach rozpocznie się w dniu 3 listopada

Jak się dowiadujemy, w dniu 3 listopada zarząd miejski rozpocznie akcję dokarmiania dzieci niezamożnych rodziców w szkołach powszechnych. Początkowo akcja ta obejmie 7 tys. dzieci.

Poza tym akcją dokarmiania zajmą się inne instytucje, tak że ogółem pomoc otrzyma 13 tys. dzieci.

Dokarmianie niezamożnej dziatwy odbywać się będzie w ścisłym porozumieniu z miejskim komitetem niesienia pomocy dzieciom najbardziej.

Ofiary

Na „Przytulisko” zł. 10.— M. P. Czesław i Dorota małż. Błaszczyńscy zł. 3.— na LOPP.

Hemoroidy
są przyczyną złego samopoczucia i t.p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się

Anuscol
- GOEDECKE -
Do nabycia w aptekach
12 czopków zł. 5.-
5 czopków zł. 3.-

Kurs dla prelegentów O. Z. N.

Staraniem prezydium okręgu łódzkiego Obozu Zjednoczenia Narodowego Organizacji Wiejskiej odbędzie się w Łodzi dnia 30 i 31 października r. b. kurs dla prelegentów propagandowych. Na kurs przy będą delegaci z poszczególnych powiatów wojew. łódzkiego w liczbie ok. 40 osób, którzy prowadzić będą w terenie zasadniczą pracę propagandową i organizacyjną nad zjednoczeniem szerokich warstw społeczeństwa wiejskiego. Na kursie prelegenci wysłuchają następujących wykładów: o ideologii OZN, na temat współczesnej rzeczywistości Polski, o pracy prelegenta w terenie oraz metodach propagandowych.

Jutro Święto Umarłych
Uroczystości żałobne na cmentarzach

Jutro, t. j. 1 listopada, przypada Święto Umarłych. Dla umożliwienia ludności dojazdu do cmentarzy dyrekcja tramwajów łódzkich uruchomi jutro zwiększoną ilość pociągów, które kursować będą na cmentarze co 2 - 3 minuty. Tramwaj linii „3” w odstępach 3-minutowych kursować będzie między cmentarzem na Zarzewie a ulicą Ogrodową. Tramwaje, jadące w kierunku cmentarzy, posiadać będą po dwa i trzy wagony przyczepne.

Celem utrzymania porządku na cmentarzach komenda policji na m. Łódź wydała już odpowiednie zarządzenia. Jeśli chodzi o cmentarze przy ul. Ogrodowej, to zarządzone tam został jednokierunkowy ruch kołowy. Mianowicie dojazd do cmentarzy

odbywać się będzie ulicą Cmentarną, a powrót do miasta ulicą Ogrodową.

Poza tym policja przedsięwzięła kroki w kierunku niedopuszczenia do miasta żebraków, którzy rok rocznie na dzień Wszystkich Świętych masowo wędrują do miasta.

Jutro odbędzie się na cmentarzach łódzkich szereg uroczystości żałobnych. W godzinach przedpołudniowych uroczystości taka odbędzie się staraniem sto-

warzyszenia b. więźniów politycznych, na mogiłach poległych bohaterów w roku 1905.

Na cmentarzu garnizonowym na Dołach zorganizowana została uroczystość żałobna przez wojsko. Z kościoła garnizonowego św. Jerzego wyruszą na ten cmentarz delegacje pułków łódzkich z wieńcami i orkiestrami, oraz delegacje sferowanych organizacji b. wojskowych ze sztandarami.

Na Starym cmentarzu przy ul. Ogrodowej o godz. 6 wiecz. odbędzie się uroczystość żałobna na grobach poległych w służbie i zmarłych policjantów, w której udział wezmą reprezentanci władz, samorządu i policji.

Również uroczystości żałobne odbędą się na grobach poległych strażaków łódzkich.

PRZY BÓLACH REUMATYCZNYCH ARTRETYCZNYCH NERWOBÓLACH

BALSAM JAPONSKI

taba 21 180



oraz szereg innych arcydzieł muzyki operowej w wykonaniu najslawniejszych śpiewaków, odwarza najpiękniej radio

Dziś zbiórka na walkę z rakiem
Jak się rozpoznaje tę straszną chorobę

Rak to choroba okrutna, która rozpowszechnia się coraz bardziej i porывa coraz więcej ludzi, a co

Pracy Obyw. Kobiet, ul. Sienkiewicza 102 — prelegent dr. R. Kalecka,

o godz. 10 w lokalu Związku Majstrów Fabrycznych, ul. Żeromskiego 74-76 — prelegent dr. H. Makower,

o godz. 12 w lokalu szkoły powszechnej Nr. 18, ul. dr. Trenknera 27 — prelegent dr. M. Marzyński,

o godz. 12 w lokalu szkoły powszechnej Nr. 6, ul. Wileńska 33-35 — prelegent dr. Wł. Lipiński,

o godz. 12 w lokalu szkoły powszechnej Nr. 5, ul. Łęczycka 23 — prelegent dr. W. Wągrowski,

o godz. 12 w lokalu szkoły powszechnej Nr. 17, ul. Limanowskiego 124 — prelegent dr. B. Gontarski,

o godz. 12 w lokalu gimnazjum niemieckiego, Al. Kościuszki 65 — prelegent dr. J. Lange (po niemiecku),

o godz. 12 w lokalu Tow. „Toz”, ul. Cegielniana 14 — prelegent dr. A. Uryson (po żydowsku).
Wstęp na odczyty bezpłatny.

RADIO ELEKTRIT W ŁODZI DO NABYCIA:

AUDIOFON PIOTRKOWSKA 166	GOTLIBOWSKI UL. ZGIERSKA 30
AUDIOFON ZGIERSKA 56 (filia)	ISKRA-RADIO NARUTOWICZA 9
A L F A UL. NAWROT 1	B-CIA LEIB PIOTRKOWSKA 50
A L F A PABIANICKA 4 (filia)	B-CIA LEIB UL. ZGIERSKA 9
ADDION UL. TRAUUGUTTA 1	MUZA-RADIO NARUTOWICZA 18
ELEKTRODOM PIOTRKOWSKA 115	INZ. REICHER PIOTRKOWSKA 142
ELEKTROS ŚRÓDMIEJSKA 5	W A T T NARUTOWICZA 16

Dwa pożary

Wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego zapalił się wczoraj dach w domu Mau-

TYLKO z tym znakiem prawdziwy

Sidol

IDEALNIE CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRA

rycego Prusaka przy ulicy Żeromskiego 41.

Przybyły na miejsce VI pluton straży szybko ugasił. Straty nieznaczne.

Z tego samego powodu wynikił pożar dachu w domu Marty Rutke przy ul. Tramwajowej 13. VI pluton ogień ugasił.

EUROPA
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

PEPE le MOKO

Film oparty na sensacyjnych dokumentach politycznych.

W roli tyt. **JEAN GABIN**

Ceny miejsce: Na wszystkie seanse od **80** gr.

Dziś i jutro
o godz. 12-ej i 2-ej
PORANKI ULGOWE!

Młode Matki!

zapisujcie się na kurs wychowania niemowląt do Tow. Opieki nad Matką i Dzieckiem „Kropka Mleka”, Piotrkowska nr. 103, telefon 142-45.

gorsza ludzi w sile wieku, przeważnie kobiet - żon i matek.

Dawniej uchodził rak za chorobę nieuleczalną, obecnie zmieniło się na lepsze, gdyż operacją, naświetlaniami radem i Röntgenem w wielu przypadkach można wyleczyć raka, o ile jest on wcześniej rozpoznany i wcześniej leczony. Aby zmniejszyć śmiertelność z powodu raka trzeba znać wczesne objawy tego cierpienia, aby już przy pierwszym podejrzeniu bezzwłocznie poradzić się lekarza. Najwcześniejsze objawy są: guzki lub stwardnienia w gruczołach piersiowych; upławy cuchnące i krwawienia maciczne, występujące w nieodpowiednim czasie; małe okrągłe na skórze lub płytko wzniesione owrzodzenia, lekko krwawiące, które nie goją się i rosną; niebolesne krwawiące owrzodzenia warg; owrzodzenia (szczeliny na gładkim brzegu języka; obrzmienie nosa, które przeszkadza przy przechodzeniu powietrza, krwawienia z nosa lub ust; tępy ból w gardle, zmieniony, ochrypły głos; trudności przy połknięciu pokarmów, bóle żołądka i wymioty, krew w stolcu; krwawe oddawanie moczu, ból nerek.

Objawy powyższe występują nie tylko przy raku, ale występują również i przy innych mniej poważnych cierpieniach, odróżnić to może tylko lekarz i dlatego każdy, kto życie swe ceni, zauważywszy jeden z wyżej wliczonych objawów, niech natychmiast zasięgnie porady lekarskiej, aby odzyskać zdrowie i spokój duchowy.

W Łodzi odbędzie się dziś zbiórka pieniężna na cele walki z rakiem i będą wygłoszone w różnych punktach miasta odczyty p. t. „Co to jest rak i na czym polega jego zwalczanie”. Odczyty o treści popularnej i uspakajającej odbędą się: o godz. 10 w Domu Związkowym, ul. Wysoka 45 — prelegent dr. J. Marzyński. o godz. 10 w lokalu Związków Zaw. „Praca”, Wołny Rynek 13 — prelegent dr. J. Kalisz, o godz. 10 w lokalu szkoły powszechnej Nr. 2, ul. Podmiejska 21 — prelegent dr. J. Gerstenberger, o godz. 11 w lokalu Związku

HUMOR
FRANCISZKI GAAL
GŁOS
MARTY EGGERT
WDZIEK
DANIELLE DARRIEUX
oto niezapomniana „PENNY”

najsłodsza dziewczynka na świecie

DEANNA DURBIN
w kapitalnej komedii
„ICH STU i ONA JEDNA”
Wkrótce!

Wiec pracowników miejskich w sprawie zmiany warunków pracy

Jak już donosiliśmy, pracownicy miejscy wystąpili do zarządu miasta o zmianę warunków pracy, żądając między innymi podwyżki poborów o 15 proc. zniesienia podatku specjalnego i t. p.

Część żądań pracowników została przez zarząd miejski uwzględniona, część natomiast skierowana została do władz nadzorczych celem zaopiniowania. W dniu 23 października u-

plynać miał ostateczny termin udzielenia odpowiedzi delegatom pracowniczemu, jednak z uwagi na służbowe zajęcia wyższych urzędników miasta, termin ten został sprolongowany.

W dniu 4 listopada, w czwartek, w Domu Ludowym odbędzie się wiec pracowników miejskich, na którym powzięte zostaną uchwały odnośnie żądań o zmianę warunków pracy.

ELEKTRIT
ODBIORNIK NAJWYŻSZEJ KLASY!

Przeniesienie komisji badań młodocianych

Ubezpieczalnia społeczna w Łodzi komunikuje, że z dniem 2 listopada r. b. komisja badań młodocianych przy ubezpieczalni urzędować będzie w obwodzie przy ulicy Leczniczej 12.

Dotychczas komisja ta urzędowała przy ulicy Łągiewnickiej Nr. 34/36.

Urządowanie komisji dla badań młodocianych odbywać się będzie w nowym lokalu od godziny 14.30.

CZOŁOWE, TO JEST PIERWSZE MIEJSCE NA CAŁYM ŚWIECIE

zajmuje

SKRÓCONA
KSIEGOWOŚĆ
SZWAJCARSKA

jako księgowość główna, księgowość dla robocizny oraz dla składu. Księgowość szwajcarska, ponieważ zaskarbiła sobie na całym świecie ogólną zaufanie, uznana została przez czynniki miarodajne jako najpraktyczniejsza i najprostszą, przed wszystkimi innymi istniejącymi systemami przebitkowymi.

Przy tej nowoczesnej księgowości zapisuje się wszelkie zaszczości buchalteryjnie tylko jeden raz i tym samym związana z zaksięgowaniem praca jest całkowicie wykonana.

Opadają wszystkie księgi, a między innymi odpada uciążliwe i żmudne przenoszenie z jednej księgi do drugiej i wykluczone są błędy i omyłki, które zdarzają się pod czas przenoszenia, a odszukiwanie których połączone jest ze stratą drogiego czasu. Oszczędza się w ten sposób około 70 proc. czasu i pracy, a otrzymuje się jednak codziennie gotowy bilans.

Setki firm w Łodzi prowadzi księgowość szwajcarską i wszystkie te firmy są o niej najlepszego zdania, ze względu na to, iż jest ona najpraktyczniejszą.

Każdy ogledny i postępowy przed sięborec winien w dobrze zrozumianym interesie własnym natychmiast zerwać ze starymi niepraktycznymi metodami księgowości.

Przy zaprowadzeniu szwajcarskiej księgowości przebitkowej udziela praktycznej pomocy oraz wszelkich porad i wskazówek, jakoteż asystuje na żądanie podczas jej dalszego prowadzenia, poręczając dostosowanie księgowości każdego przedsiębiorstwa do wymagań obowiązujących przepisów w tym zakresie.

O. R. PFEIFFER,
ul. Kopernika 57. Tel. 166-83.

Głęboko wzruszony przedwczesnym zgonem nieodżałowanego dyrektora

HENRYKA KRONMANA

wyrażam głębokie i szczerze współczucie Rodzinie i Redaktorowi Eugeniuszowi Kronmanowi.

Eugeniusz Seidel

Z powodu zgonu nieodżałowanego dyrektora

HENRYKA KRONMANA

składamy Rodzinie i Redaktorowi Eugeniuszowi Kronmanowi wyrazy szczerego współczucia.

**Fabryka Mebli
Karol Wutke**

„Czarny Władek” aresztowany

Znany bandyta rówieński ujęty w czasie obławy w Łodzi

Wczorajszej nocy w czasie obławy na przestępców w jednej z melin na Bałutach wpadł w ręce wywiadowców 27-letni bandyta Władysław Kisielewicz, znany w świecie przestępczym pod

pseudonimem „Czarny Władek” Kisielewicz od dłuższego czasu ścigany był listami gończymi na terenie Polski za kilka napadów bandyckich, dokonanych w Równem.

Groźny przestępca na widok policji usiłował użyć broni palnej, wywiadowcy szybko go jednak obezwładnili i skutego w kajdany odwieźli do urzędu śledczego.

Kisielewicz został przekazany władzom rówieńskim.

*

Na ulicy Przejazd nocy wczorajszej wywiadowcy wydziału śledczego aresztowali znanego policji włamywacza 33-letniego Aleksandra Stępora (Sienkiewicza 35). Brał on udział w kradzieży mieszkaniowej przy ulicy Magistrackiej. Stępora aresztowano, gdy jechał dorożką, którą wioził część łupu. Włamywacza osadzono w więzieniu, a za jego kompanami trwają poszukiwania.

Posiedzenie rady przybocznej

Na porządku dziennym sprawozdania komisji radzieckich

Ustalony został porządek dzienny ósmego posiedzenia rady przybocznej m. Łodzi, które wyznaczone zostało na nadchodzący czwartek, 4 listopada. Porządek zawiera kilka ciekawych punktów, znanych naszym czytelnikom ze sprawozdań z posiedzeń kolegium.

Na porządku dziennym będą sprawozdania komisji radzieckich:

Finansowo - budżetowej w przedmiocie: 1) zmiany warunków nabycia na rzecz miasta placu przy ul. Wiączyńskiej, 2) nabycia dla potrzeb wydziału kanalizacji gruntów we wsi Antoniew - Stoki, 3) odstąpienia gminie Nowosolna odcinka gruntu pod budowę drogi od wsi Plac - Stoki do ul. Pomorskiej, 4) nabycia nieruchomości od Karola Anstadta, 4) nabycia od Heinza parku „Julianów”, 5) wypłacenia robotnikom sezonowym, zatrudnionym przez zarząd miejski ekwiwalentów za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe, 6) umorzenia nieściągalnego komornego od lokato-

rów domów miejskich, 7) umorzenia należności z tytułu dzierżawy majątku „Błękitne źródła” w Tomaszowie, 8) umorzenia pożyczki udzielonej pracownikom miejskim w grudniu ub. r. 9) wypłaty jednorazowego zasiłku dla robotników sezonowych w wysokości 30 zł. od osoby, 10) udzielenia subwencji dla domu misyjnego w Romanowie, 11) udzielenia subwencji dla parafii św. Antoniego, 12) zakupu 5 motocykli dla potrzeb służby ruchu drogowego.

Komisji dla spraw ogólnych w przedmiocie: 1) zatwierdzenia planów zabudowy terenów między ulicami Lagiewnicką, Tokarzewskiego, Młynarską i Dworską, 2) terenów przy ul. Limanowskiego, 3) przy ul. Lindleya, 4) przy ul. Dąbrowskiej. Komisji regulaminiowo-prawnej w przedmiocie: 1) zatwierdzenia statutu szpitala św. Antoniego, 2) statutu szpitala św. Teresy, 3) statutu podatku od psów, 4) statutu podatku za używanie bruków miejskich.

Wstrząśnięci przedwczesnym zgonem nieodżałowanego dyrektora

Henryka Kronmana

wyrażamy głębokie i szczerze współczucie Rodzinie oraz Redaktorowi Eugeniuszowi Kronmanowi i Wydaw. „Głosu Porannego”

W Zmarłym straciłmy Opiekuna. Pamięć o Nim w sercach naszych pozostanie na zawsze.

Związek Gazetarzy, Pilsudskiego 66

Dyplomy zasługi L.O.P.P.

W piątek, dnia 5 listopada r. b. o godz. 19.30 w lokalu łódzkiego obwodu miejskiego L. O. P. P. przy ul. Piotrkowskiej 149 odbędzie się uroczystość rozdania dyplomów zasługi, nadanych przez L. O. P. P. za wybitne prace na polu propagandy L. O. P.

P. i obrony przeciwlotniczo-gazowej, organizacji tej obrony i wykształcenia ludności.

Na liście odznaczonych L. O. P. P. znajdują się miejscowe instytucje, prasa i poszczególni obywatele.

Aerodynamiczny narciarz

Nowy sport, wynaleziony przez znanego fizyka austriackiego

Wiedeń, 30 października.
Znany wiedeński fizyk, profesor uniwersytetu dr. Hans Thirring, entuzjastyczny zwolennik sportów zimowych, dokonał wynalazku w dziedzinie narciarstwa, który stwarza możliwości powstania zupełnie nowej gałęzi sportu.

Oto, co mówi on o swym wynalazku:

W starych publikacjach norweskich o narciarstwie znajdujemy wzmianki o jeździe parami na równinach, przyspieszonej przy pomocy żagla, umieszczonego między jadącymi. — Wiatr dmący w ten żagiel ułatwia znakomicie narciarzom uciążliwe często posuwanie się na wielkich przestrzeniach równinnych.

Obecnie pojawił się jednak nowy rodzaj żagla dla narciarzy, przy czym będzie on użyty w zupełnie inny sposób.

Aby wykorzystać należycie za

giel, trzeba — i to jest istotna nowością pomysłu — najpierw samemu „zrobić wiatr”. Startuje się — uczy prof. Thirring — w pozycji „aniola ze złożonymi skrzydłami”. Gdy następuje silniejszy podmuch wiatru, rozkłada się skrzydła i chwyt z uczuciem ulgi napór powietrza. — Jadącego natychmiast ogarnia potrzeba pochylecia się w napiętą pozycję do skoku, po czym jest mile zdziwiony, że przyjemne uczucie dotychczas tak chwalonego unoszenia się, nie dorównuje bynajmniej miękkiemu ślizganiu się.

40 KILOMETRÓW NA GODZINĘ.

Prof. Thirring mówi o skrzydłach, de facto jednak wynalazek jego nie jest zwyczajnym żaglem, ale przyrządem, pozwalającym na wykonanie wielu ewolucji, a nawet, w pewnych okolicznościach, służyć może jako spadochron.

Na pomysł stworzenia swego przyrządu wpadł prof. Thirring już przed kilku laty, kiedy przy zjeździe t. zw. „szusem”, po początkowym, a tak dobrze znanym narciarzom uczuciu niepokoju, nabrał nagle pewności siebie i przy tempie około 50—60 klm. na godzinę, położył się na przeciwny prąd powietrza niby na elastyczną poduszkę. Spostreżenie to zgadzało się absolutnie z twierdzeniem mistrza skoków spadochronowych Bradla, który w swoim czasie powiedział, że przy skokach leży jak na poduszkach pneumatycznych.

Szybkość 50—60 klm. dla wytrenowanych zawodników jest zjawiskiem codziennym. Oczywiście nie dotyczy to narciarzy amatorów i turystów. Aby i tym dać możliwość wykorzystania oporu powietrza dla nabrania pewności w jeździe, prof. Thirring wpadł na pomysł, aby po-

większyć przez pewne adaptacje w ubraniu narciarza opór powietrza tak znacznie, by pożądaný skutek nastąpił już przy szybkościach przeciętnych turystów, a więc przy 30—40 klm. na godzinę. W ten sposób powstał płaszcz, w rodzaju peleryny, który przez odpowiednie rozłożenie ramion może być rozpięty w kształt trójkątnego płaszcza o powierzchni około półtora metra kw., a który przy szybkiej jeździe „szusem” działa jak spadochron.

SKUTECZNE PRÓBY.

Późną wiosną tego roku przeprowadzono w różnych miejscach austriackiego pasma Alp próby z wynalazkiem Thirringa. Próby te dały zdumiewające wyniki.

Wiatr przeciwny nie tylko hamował, ale stanowił również podporę dla jadącego, podnosił jego pewność i poczucie równo-



Zupełnie jak pogoda
tak kapryśne są bóle reumatyczne. Dbaj więc o to, abyś Aspirinę miał zawsze pod ręką.

ASPIRINA
JEST DLA CIERPIĄCEGO NA REUMATYZM KONIECZNA

wagi. Ponieważ narciarz-turysta wskutek umiejętności hamowania jest i tak niezależny od jakości śniegu, przez użycie płaszcza pomysłu prof. Thirringa, ma możliwość o wiele szybszej i bardziej posuwistej jazdy, bez żadnego hamulca powietrznego. W ten sposób powstała nowa technika jazdy narciarskiej, którą można określić jako aerodynamiczną lub żeglowną na nartach.
e. r.

W CZWARTEK 4-go LISTOPADA



OTWARCIE DANCINGU-BARU
NAJWYTWORNIEJSZEGO
Casanova

ZACHODNIA
(róg ZAWADZKIEJ)
TELEFONY: 122 51 i 122 68
WIELKI PROGRAM

SIL KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH
z fenomenalną ORKIESTRĄ
ADI ROSNERA
NA CZELE

W czwartki, soboty, niedziele i święta **PODWIECZORKI TANEWCZNE** od 5.30 do 8-ej. — Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików.

Votum nieufności

wyrażono wiceprezesowi PZHL-u

Przesilenie w związku hokejowym przybrało ostre formy

W obecności delegata P. U. W. F., mgstr. Przybyłowskiego odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu Polskiego Związku hokeja na lodzie, zwołane dla omówienia sytuacji, wynikłej po rezygnacji p. konsula Kucińskiego z prezesury związku.

Jak się okazuje, rezygnacja konsula Kurnickiego była wynikiem tarć wyłącznie w łonie zarządu, głównie na tle działalności wiceprezesa związku p. Buchholca, któremu też na wczorajszym posiedzeniu zarządu wyrażono trzema głosami,

przy jednym wstrzymującym się, votum nieufności. P. Buchholc, który, nota bene, sam chciał wcześniej złożyć mandat, natychmiast opuścił zebranie. Jednocześnie sekretarz P. Z. H. L. p. Glinka złożył rezygnację.

W związku ze zdekompletowaniem władz a nadewszystko rezygnacji prezesa, zwołane zostało nadzwyczajne walne zgromadzenie P. Z. H. L. na dzień 14 listopada, na którym pozostali członkowie władz złożą na ręce przewodniczącego zebra-

nia swe mandaty, aby nie kępować delegatów w wyborach przyszłych władz. Na prezesa związku jest wysuwany ponownie p. konsul Kurnicki.

Jednocześnie na tym samym posiedzeniu załatwiono szereg spraw niecierpiących zwłoki, mianowicie wyjazd śląskiej reprezentacji na dwa mecze do Berlina. Na propozycję Śląska uzupelnienia składu czterema graczami krakowskimi, odpowiedział zarząd PZHL, jeszcze we wtorek odmownie, nie wyrażając bowiem zgody na dotąd sprawą kaperowania graczy Cracovii na Śląsk i do tego czasu związek nie daje swego zezwolenia na żadne kombinacje krakowsko-śląskie.

Okazuje się, że mimo wszystko wiceprezes Buchholc na własną rękę wysłał do ZZ prośbę PZHL o paszporty dla drużyny śląskiej uzupelnionej czterema graczami krakowskimi i że list ten podpisała nieuprawniona zresztą do tego zawodowo sekretarka związku. List ten pozostał w związku związków bez uwzględnienia. ZZ wypowiedział się zdecydowanie przeciwko wyjazdowi, gdyż drużyna bez jakiegokolwiek przygotowania, nie dawała gwarancji, że podoła zadaniu. Wyjazd Śląska do Berlina odwołał więc ZZ.

Deanna Durbin podbiła cały świat!

Niezapomniana „Penny” w nowym filmie p. t. „ICH STU I ONA JEDNA”

Deanna Durbin, uroczą Penny, która zeszłorocznym swym sensacyjnym debiutem zdobyła od razu gorącą sympatię naszej publiczności, ukaże się w nowym swym filmie p. t. „Ich stu i ona jedna” na ekranie kina „Rialto”. Obok tej najbardziej ulubionej u nas gwiazdy, w filmie „Ich stu i ona jedna” ujrzymy, ukazującego się po raz pierwszy na ekranie, rodaka naszego, najślynniejszego dyrygenta świata, Leopolda Stokowskiego. Fascynująca treść, trapiją-

ca intryga, prowadzona z niebywałym temperamentem i humorem przez uroczą Penny, której słowiczy głos, wdzięk i wyjątkowa aparycja niecą szczyry za chwyt i podziw oraz wspaniała oprawa muzyczna, w której króluje Leopold Stokowski, stwarzają nieporównaną całość. Niewątpliwie nowa kreacja znakomitej Deanny Durbin wywoła entuzjazm wśród szerokiej sfer miłośników naprawdę wartościowego filmu.
(N.)

Bieg św. Huberta w Łodzi

Korpus oficerów artylerii garnizonu łódzkiego prosi wszystkich sympatyków sportu konnego i jeźdźców o wzięcie udziału tak w charakterze zawodników jak i widzów w biegu myśliwskim im. św. Huberta za łosem.

Bieg za łosem zakończony pogonią za łosem odbędzie się w dn. 6 listopada 1937 r. o godz. 14-ej, bez względu na pogodę. Start i meta przy hangarze na lotnisku w Lublinku (w razie niepogody schronisko w hangarze).

Dojazd tam i z powrotem tramwajami podmiejskimi do przystanku „Lotniśko” (szosa Pabianicka), skąd drogą Garapicha samochodami wojskowymi na start.

Zakończenie imprezy około godz. 16.30.

Wstęp wolny. Uczestnicy biegu otrzymują pamiątki.

Uczestnictwo w biegu bez zgłoszeń i wpisowego. Pp. jeźdźców-gentlemanów obowiązuje frak jeździecki.

Tego jeszcze nie było!

BIUROWA

MASZYNA DO PISANIA

„ORGA” — najnowszego typu
ZŁ. 600.— NA SPŁATY

po 40 zł. miesięcznie
fabrycznie nowa z długoletnią gwarancją

REPREZENTACJA:

LEON TYBER

Łódź, Piotrkowska 49

Telef. 106-33 i 171-50



Wychowanie fizyczne dla wszystkich

Kampania werbunkowa „Bar-Kochby”

Wobec spełnienia ćwiczącymi dotychczasowej sali gimnastycznej, zarząd Bar-Kochby wystarał się o jeszcze jedną salę, która mieści się nad lokalem klubowym (Piotrkowska 111).

Zarząd Bar-Kochby idąc za wskazaniem komendy P. W. o rozszerzeniu działalności i umożliwieniu najszerszym rzeszom młodzieży wstępowania do klubów, postanowił: w czasie od dnia 25.X do dnia 25.XI b. r. przeprowadzić wielką akcję werbunkową pod hasłem: „wychowanie fizyczne dla wszystkich”, w którym to okresie wszyscy nowostępujący są zwolnieni z wszelkich opłat.

Nowostępujący członkowie przyjęci będą do następujących grup gimnastycznych: dziewcząt i chłopców w wieku od 10 do 18 lat, pań i panów (powyżej 18 lat do 30), senierek i seniorów (powyżej lat 30) ponadto do nich wymienionych sekcji: piłki nożnej, lekkooatletycznej, bokserskiej, piłki ręcznej, pływackiej, kolarskiej, narciarskiej, łyżwiarskiej i atletycznej.

Treningi poszczególnych grup prowadzi dyplomowani instruktorzy, specjalści poszczególnych gałęzi sportu.

Dokładnych informacji udzieli sekretariat Bar-Kochby (Piotrkowska 111) codziennie w godz. 19—22.

Kino

„PALACE”

Dziś i jutro
o g. 12 i 2-ej

2 poranki
Ceny miejsc od

Największy tragik ekranów

EMIL

80 JANNINGS
„Władca”
gr.

Film nagrodzony pucharem na tegorocznym Biennale w Wenecji

RIALTO 85

DZIŚ I JUTRO
o godz. 12 i 2
2 PORANKI
od

gr.
Fascynujący romans miłosny pięknej
rewolucjonistki

MADAME LENOX

W r. gł. Renata Müller i Georg Alexander
na czele najlepszych artystów wiedeńskich

Wojna i gospodarka

Na tle ustąpienia Schachta szereg pism zagranicznych zamieszcza niezwykle ciekawe informacje o kulisach tej dymisji.

Ustąpienie to oznacza głębokie i gruntowne zmiany w polityce gospodarczej Rzeszy, a poprzedzone zostały szeregiem narad z udziałem Hillera i Göringa. Z narad tych powstała koncepcja stworzenia ministerstwa dla planu czteroletniego.

Plan ten podporządkowujący sobie życie gospodarcze, musiał spowodować przystosowanie się tego życia do posunięć państwa we wszystkich dziedzinach. Posunięcia te mają — jak wiadomo — charakter militarno-polityczny. Świadczy o tym m. in. powołanie do ścisłej współpracy w resortach gospodarczych trzech pułkowników, działających w dziedzinie t. zw. „Webrwirtschaft“.

Jednocześnie z dymisją Schachta prasa zagraniczna komentuje artykuł Göringa, który ukazał się w piśmie „Plan czteroletni“.

W artykule tym podkreślono konieczność jednolitej gestii wszystkich organów państwa w dziedzinie gospodarczej.

Jednocześnie pismo wypowiada się przeciwko dwutorowości i „nadorganizacji“. Błędy, które były, nie mogą być powtórzone i muszą być usunięte przez związanie ścisłe wszystkich przedsiębiorstw prywatnych z gospodarką państwa.

Stoiśmy wobec nowego porządku o wielkim zasięgu. Tendencje te nie odpowiadają poglądom Schachta i to jest powód jego dymisji. Zamierzenia mobilizacyjne rządu obejmują niezawodnie i Reichstag. Wówczas wyłoni się z kolei kwestia, czy Schacht pozostanie w Reichstagu jako jego prezydent. Ale wtedy mobilizacja militarno-gospodarcza będzie już w ruchu i trudno ją będzie zahamować.

Mobilizacja włókiennicza Włoch

uczyniła w latach ostatnich olbrzymie postępy

Podjęta ostatnio na terenie rady korporacji faszystowskich dyskusja nad kierunkiem przyszłego rozwoju gospodarczego Italii aktualizuje znowu zagadnienia autarchii gospodarczej. Podkreślić bowiem należy, że w dziedzinie surowcowej dążenia Italii w kierunku usamodzielnienia się od zagranicy są bardzo poważne. Realizacja ich oparta jest na szczegółowo przemyślanym i skoordynowanym planie, jakkolwiek plan ten nie ustala żadnego określonego terminu, jak np. czterolatka niemiecka. Jednocześnie podkreślić trzeba, że w przeciwieństwie do Niemiec, które o swych osiągnięciach w dziedzinie samowystar-

czalności mówią bardzo wiele, Italia swe poczynania pokrywa całkowitym milczeniem. W odniesieniu do niektórych tylko osiągnięć, jak np. w dziedzinie włókienniczej inicjatywa przemysłu i rządu dyskutowana jest bardzo obszernie i wyczerpująco. To też stosunkowo największą źródłową informację uzyskać można w dziedzinie osiągnięć włókiennictwa włoskiego

INŻYNIER - HANDLOWIEC
zdolny konstruktor maszynowy, fachowiec samochodowy i znawca spraw patentowych, pierwszorzędny korespondent polsko-niemiecki, nieprzeciętna, samodzielną siłą szuka odpowiedniego zajęcia. Łask, zgłoszenia sub „Inżynier“ do biura ogł. Fuchsa, Piotrkowska 87.

na odcinku samowystarczalności.

Wystarczy przytoczyć parę cyfr, aby uświadomić sobie olbrzymie postępy, jakie produkcja włókiennictwa włoskiego, w szczególności na odcinku surowców krajowych i włókien syntetycznych uczyniła w latach ostatnich. Tak więc wytwórczość samych tylko syntetycznych surowców krajowych w okresie 9 miesięcy r. b. wynosi łącznie około 80.000 tonn, co w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. oznacza wzrost niemal o 50 proc. Wytwórczość sztucznego jedwabiu w ciągu 9 miesięcy r. b. wynosi około 30.000 tonn. Produkcja włókien z roślinnych artykułów wyjściowych prze-

kroczyła 40.000 tonn, wytwórczość odpadków sztuczno-jedwabnych wyraża się cyfrą przeszło 2.000 tonn. — Gwałtowny wzrost wytwórczości lnu, konopi, jedwabiu, wełny, a więc krajowych surowców rolniczych oraz sztucznych włókien ciętych sztucznego jedwabiu i lanitalu, a więc surowców syntetycznych produkowanych przy pomocy metod ściśle chemicznych — przybiera tempo coraz gwałtowniejsze. Według obliczeń jednego z najwybitniejszych znawców włókiennictwa włoskiego, profesora Roberta Tremelloni, wytwórczość surowców krajowych do końca r. b.

PRZEKROCZY MILION TONN. Oczywiście, zaliczyć tu należy zarówno surowce rolnicze, jak i włókna syntetyczne oraz surowce odpadkowe. Jeżeli więc profesor Tremelloni oblicza całe zapotrzebowanie włókiennictwa włoskiego na surowce w granicach 3, 2 do 3,6 miliona tonn rocznie, wówczas okaże się, że przemysł ten pod koniec r. b. będzie w możności pokryć 30% swego zapotrzebowania surowcami krajowymi.

O rozwoju wytwórczości włókien syntetycznych, t. j. sztucznego jedwabiu, krótkich włókien ciętych i lanitalu, świadczy fakt, że produkcja ta reprezentuje jedną szóstą wytwórczości światowej tych włókien. Zagadnienie zwiększenia produkcji surowców rolniczych, a więc konopi, lnu, wełny owczej, jedwabiu i bawełny uprawianej na Sycylii oraz w koloniach włoskich w Afryce — posiada wiele analogii do kwestii produkcji tych surowców w Polsce. W ten sposób bowiem Italia nie tylko zmniejszyła swój import zagranicznych surowców włókienniczych, ale jednocześnie stworzyła podstawę dla wzrostu zatrudnienia i zwiększenia rentowności w gospodarce rolnej. Z uwagi na społeczne skutki tej akcji, rząd w całym szeregu działań produkcji surowców krajowych przyszedł rolnikom ze specjalną pomocą bądź w formie premii, bądź w formie organizowania inwestycji niezbędnych dla poprawy jakości surowca, bądź też organizując eksport tych artykułów na rentownych podstawach. Opracowano więc plan zbiorowych zakupów wełny owczej, których liczba zwiększyła się do 9 milionów sztuk; zwiększono tereny uprawne konopi, bawełny i lnu i uruchomiono produkcję surowców odpadkowych na wielką skalę. Dzięki tym poczynaniom, wytwórczość włókien syntetycznych zwiększyła się w ciągu ostatnich 10 lat — dziesięciokrotnie.

Zwyżka bawełny indyjskiej

Rynek indyjski sygnalizował wczoraj poważną zwyżkę bawełny. Zwyżka ta wynosiła dla wszystkich gatunków bawełny ok. 25 pkt.

Zwyżka bawełny indyjskiej w okresie spadku cen surowca pochodzącego z innych krajów zasługując na specjalną uwagę. Bawełna indyjska nie jest bowiem artykułem spekulacyjnym, wobec czego zwyżka wzgl. niżka tej bawełny posiada swoje uzasadnienie.

Przed wszystkim należy zaznaczyć, iż ponieważ bawełna indyjska nie jest artykułem spekulacyjnym, wahania cen odbywają się tutaj z dużą ostrożnością, tak, że nie ma tutaj miejsca ani gwałtowna zwyżka, ani również poważniejsza niżka.

W okresie ogólnego „boomu“ ba-

welna indyjska stosunkowo niewiele zwyżkowała, wobec czego spadek jej późniejszy za bawełną amerykańską, był znacznie słabszy, jakkolwiek utrzymała się relacja procentowa cen.

Obecną zwyżkę bawełny indyjskiej tłumaczyć należy całym szeregiem przyczyn. Przede wszystkim podkreślić należy zwiększenie uruchomienia przedziału indyjskich.

I-sza Handlowa Wycieczka **do AMERYKI**
Zapisy i informacje:
Union - Lloyd
Warszawa, Chmielna 44.

Przemysł indyjski, po wybuchu wojny Japonii z Chinami stara się opanować japońskie rynki zbytu. Posiadając tanie robocizne, niedroższą prawie od japońskiej, przemysłowi indyjskiemu udało się opanować szereg rynków, które dotychczas odbierały wyłącznie towary japońskie. Fabryki w Indiach są przeto obecnie zatrudnione na trzy zmiany i nie mogą nadażyć zamówieniom.

Następną przyczyną jest pojawienie się St. Zjednoczonych po raz pierwszy na rynku indyjskim. Stany Zjednoczone przystąpiły ostatnio do manipulowania szeregiem tkanin bawełną indyjską, to też zakupiły one w Indiach ok. 20 tys. bel bawełny z poleceniem natychmiastowego przeladunku.

Wreszcie trzecią przyczyną jest pojawienie się Japonii. Na pojawienie się Japonii w r. b. nikt nie liczył. Przewidując wojnę z Chinami w r. ub. poczyniła ona poważne zakupy. Pojawienie się więc Japonii było istną niespodzianką, co też siłą rzeczy musiało odbić się na cenach.

Pomimo powyżej przedstawionych powodów trudno w tej chwili orzec, czy zwyżka jest trwała. Być może, iż ulegnie ona niedługo zmianie. W każdym bądź razie — zdaniem fachowców — relacja obecna w stosunku do cen bawełny amerykańskiej zostanie utrzymana.

GIĘŁDA ŁÓDZKA
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

transakcje sprzedaż kupno		
Dolarówka	39.25	
Inw. I em.	68.75	
Dol. II em.	69.75	
Konsol. gr.	59.25	
Konsol. dr.	58.75	
Bank Polski	107.50	107.00
5% m. Łódź	56.00	55.50
4% m. Łódź s. VIII	54.50	54.00
5% m. Łódź s. IX	57.00	56.00
6% obl. m. Łódź	54.25	53.75
Kol. EL. Łódźka	530.00	575.00
Tendencja utrzymana.		

Komisja porozumiewawcza zostaje rozwiązana z dniem jutrzejszym

W styczniu r. b. powołana została komisja porozumiewawcza w Łodzi, co miało na celu uregulowanie sprawy zaopatrzenia przemysłu przetwórczego w przedzę bawełnianą oraz czuwanie nad poziomem cen tej przedzy.

Ponieważ nastąpiło na rynku bawełnianym odprężenie i stabilizacja warunków współpracy w przemyśle bawełnianym, przeto min. przem. i handlu uznało, iż dalsze istnienie komisji nie jest obecnie niezbędne.

Uważając zatem, iż komisja

porozumiewawcza spełniła swą rolę w zakresie omawianych za gadnień, ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło z dn. 1 listopada r. b. komisję tę rozwiązać.

Komisja porozumiewawcza dla spraw przedzy bawełnianej utworzona została z pośród przedstawicieli producentów oraz jej odbiorców - przetwórców. Poza tym w skład komisji wchodził delegat min. przem. i handlu oraz delegat izby przemysłowo-handlowej.

Z komunikatu oficjalnego wynika przeto, iż zarówno ilość surowca, jaka znajduje się na rynku, jako też i zaopatrzenie przemysłu przetwórczego uznać należy za wystarczające, a obecny poziom cen — za odpowiadający układowi stosunków na rynku.

Wycieczka do Londynu
od 9/11 do 23/11
zł. 355.—

Wycieczka do Wiednia
od 10/11 do 24/11
zł. 110.—

Indywidualne wyjazdy do Paryża
„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

Wełna afrykańska dla Polski
Korzystne przesunięcia na tym rynku

Sytuacja rynku wełnianego Afryki Południowej uległa zupełnemu przeobrażeniu w porównaniu z ostatnim sezonem. Japonia, która w ub. r. domiowała wafła na rynku, nie zakupiła jeszcze w tym roku ani jednej beli wełny, a oficjalne informacje stwierdzają, że jeśli wogóle będzie się zaopatrywać na tym rynku, to tylko na nieznaczna skalę. W tym stanie rzeczy Francja, Niemcy i Anglia stały się ponownie głównymi odbiorcami wełny południowo-afrykańskiej; sezon otworzony został pod bardzo niepomyślnymi auspiciami.

Fakt nie zakupywania wełny

przez Japonię i U. S. A. odbija się przypuszczalnie w pewnych posunięciach rządu Unii w stosunku do tych krajów. Konsekwencją tych kroków będzie za pewne ograniczenie importu z Japonii i U. S. A., jako krajów, mających saldo bilansu handlowego w stosunku do Unii wybitnie dodatnie. Przy takim obrocie rzeczy sytuacja Polski jako kraju o saldzie ujemnym, będącym na 7-y miejscu wśród importerów wełny z Unii, znacznieby się poprawiła i nadawałaby się do poważniejszego wyzyskania w odniesieniu do naszego eksportu do krajów Afryki Południowej.

Ulgowe przejazdy
do BYDGOSZCZY
od 30/10—1/11 75% zniżki
do WILNA
od 31/10—2/11 66% zniżki
do Warszawy
pociąg popularny
dnia 11/11
Cena zł. 7. w obie strony
do Zakopanego
od 18/11—21/11
zł. 13.80 w obie strony
Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68.

CAPITOL
Dziś poraz ostatni!
Błyskotliwy dowcip, lekka satyra, styl i klasa czynią arcydziełem film reżyserii S. Van DYKE'A p. t.
PANDOWIE
Z „TOWARZYSTWA“
Weseli, sprytni, przystośni uczą, jak zdobyć najbardziej kapryśną kobietę. —
W rolach głównych:
JEAN HARLOW
i **ROBERT TAYLOR**
Nadprogram: Wspaniałe dodatki w kolorach „Piraci“ oraz tygodnik i kronika aktualności PAT.
Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Uczcie się zawodu!!!
Kancelaria T-wa „ORT“ w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:
Bielźniarstwo i krój,
Gorsciarstwo i krój,
Krawiectwo damskie i krój,
haft ręczny i maszynowy,
Wyrób swetrów i rękawiczek
Tkaćstwo mechaniczne,
Pończosznictwo mechaniczne,
Dziewiarstwo mechaniczne,
Litografia,
Kettlowanie,
Skreanie,
Nawijanie.
Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór.
Ala Izbička
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.

FUTRA oraz wszelkie PRZERÓBKI wykonywa MISTRZ KUSNIERSKI = 11-go LISTOPADA 37 W PODWÓRZU. 37 CENY NISKIE!

KROSNA

różnych szerokości, również snowadła, nawijarki i cewiarki do nabycia przy ul. Wysokiej 20 w godzinach 9 — 11 i 3 — 5 codziennie.

Do wykończenia domów posadzki, drzwi i okna dostarcza: Przemysł Drzewny „Maksymilian Jakubowicz” S. A. Żeromskiego 90/92, tel. 115-74, 157-74. Ustawiamy parkany wg. przepisu Wydz. Budow. Zarządu Miejskiego.

BIELIZNĘ MĘSKĄ „WIENIEŃ” 4 na miarę wykonuje PRACOWNIA WIEDEŃSKA P.W.B. Skł. front. TRAUGUTTA

Lecznica Stomatologiczna ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI **Dr. med. Sadokierskiego** Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77. Przychodnia czynna od godz. 9 do 12

Lecznica Chorób Ze stałymi łózkami **OCZU** D-ra med. **G. KRAUSZA** Piotrkowska 86 II p. tel. 204-74 Godz. przyj. 12—2 i 5—7 **NAŚWIETLANIA, OPERACJE KOSMETYCZNE.**

LEKARZ STOMATOLOG **JÓZEF RICK** CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ POŁUDNIOWA 9 Przyjmuje 9—1 i 3—7. Tel. 132-64.

Doktor Medycyny **Gustaw Kohn** specjalista chorób kobiecych i akuszerki **POWRÓCIŁ** Piłsudskiego 51, tel. 170-03 Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

DOKTOR **REICHER** Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych **Leczenie promieniami Roentgena** Południowa 28, tel. 201-93 przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 pp. w niedziele i święta od 9—12 w.

Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych **Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18. POWRÓCIŁ** przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

10 MINUT DLA URODY! **SABIEGI ODTĄSZCZAJĄCE** **USUWANIE OWOSIENIA** **RADYKALNE PIELĘGNACJA CERY I URODY** Dieta preparaty "IBAR" indywidualnie stosowane. SZKOŁA KOSMETYCZNA zatwierdz. w 1924 r. przez Władze **Institut de Beaute Anna Rydel** Piotrkowska 92, fr. I p., tel. 169-92

Higiena to zdrowie! Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi. **J. HUPERT i S-ka** Piotrkowska 44, tel. 202-14.



KAŻDY TON

ODTWARZANY JEST Z NIESPOTYKANĄ MAESTRIĄ

PRZEZ SUPERHETERODYNY **TELEFUNKEN** FENOMEN, SYMPHONIC, STRADIVARI, DE LUXE. KAŻDY Z NICH JEST MISTRZEM W SWEJ KLASIE.

Radio **TELEFUNKEN** harmonia tonów-symbol jakości

Dr. med. M. RUNDZSTEIN **AKUSZER-GINEKOLOG** Pomorska 7, tel. 127-84 **powrócił** przyjmuje od 8—10 i 4—8 wiecz.

Dr. med. MARIA GUTMAN **CHOROBY DZIECI** Al. Kościuszki 8 Ord. 12—1 pp. Tel. 173-00.

DR. MED. Józef SZEPS chor. weneryczne mieszka obecnie Piotrkowska 292, tel. 224-13 przyjmuje od 2—4 i od 7.30—8.30

Dr. med. Z. LIPSKA choroby dzieci **PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA** ul. ZACHODNIA 68, tel. 212-77.

Dr. St. Bibergal specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych **Zawadzka 10, tel. 106-30** przyjmuje od 9—11 i od 5—8 w niedziele i święta od 9—1

DOKTOR KLINGER spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów) **Andrzeja 2, tel. 132-28** Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedziele i święta od 10—12

LECZNICA ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA **uszy, nos, gardło i drogi oddechowe (astma)** Gabinet Rentgena. dla prześwietlań i zdjęć **Piotrkowska 67, tel. 127-81** 9—3 i 5.30—8 w. przyjmuje Dr. Z. Rakowski Wezwania na miasto.

Lekarz - Dentysta Z. GORDIN 11-go Listopada 18 tel. 264-71 **powrócił**

Gabinet kosmetyki leonicyznej i toaletowej **Z. SZWALBE** dyplom Uniwersytecki **POWRÓCIŁA** Moniuszki 1, tel. 127-99. **Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecających włosów.** Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Dyplomowany masażysta **Eliasz Preński** Narutowicza 9, tel. 248-05 Z praktyką w słynnym Warszawskim Szpitalu na Czystem. Wykonuje masaże stosowane w ortopedii, neurologii, artretyzmie, masaż stawowy, odfuszczenia i masaż wibracyjny.

Dr. med. HELLER Spec. chorób wenerycznych, moczopłucowych i skórnych **Traugutta 8. Tel. 179-89** Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 pp.

Zakład Zduński J. WŁ. BIAŁY został przeniesiony na ul. PIOTRKOWSKA 118, tel. 173-80. Przyjmują wszelkie roboty w zakresie zduństwa wchodzące. Piec i kuchnie przenośno-szatowe w pierwszorzędnym wykonaniu na składzie. — Rok założenia 1910.

Dźwiękowe Kino RAKIETA Sienkiewicza 40 **Dziś i dni następnych**

Dziś i dni następnych! **Stanisława MONIUSZKI** **HALKA** **ARCYDZIEŁO** wg. **OBSADA:** Halka — Lili Zie'ińska Janusz — Witold Zacharewicz Jontek — Władysław Ladis Zofia — Janina Wileczówna **Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.** Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

CORSO Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej **Ceny od 50 gr.**

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi! **Najpotężniejszy film sensacyjny sezonu 1937/8 p. t. CZARNY ORZEŁ** W rolach głównych: **Robert Levingston, „Big Boy” Williams i William Desmond.** Następny program: **Niezwycony ROBINSON CRUSOE**

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWISNIE **OSTATNIE DNI!** **Ty, co w Ostrej świecisz Bramie** **Film produkcji polskiej** **Potęny film wielkiej miłości i poświęcenia!** W rolach głównych: **Maria Bogda, Lena Zelichowska, Miecz. Cybulski i K. Juncza-Stepowski** **Następny program: „Nicpoń” z Danielą Darrioux i Henry Ggarat** **Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.** **Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.** **Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.**



Uperoxywe ZAPARCIE STOLCA

zatrzuwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

słowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy) reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

Kursy Gospodarstwa Domowego

przy Łódź. Żyd. Tow. Ochr. Kob. Wpisy na: 1-roc. Kurs Gosp. Dom. 3-mies. Kurs Wieczorowy przyjmuje kancelaria przy ul. Cegielnianej 21 od 11 — 1.30.

Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 29 października r. b. Nr. 256 przetarg na budowę w stanie surowym dwóch pawilonów na terenach Sanatorium w Tuszyńku pod Tuszyńcem pow. Łódzkiego, o kubaturze około 39000 mtr. sześciennych.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Administracyjno - Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska Nr. 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się na dzień 8 listopada 1937 roku godz. 12.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

Dr. S. CHWAT LARYNGOLOG

(chor. uszu, nosa, gardła i krtani) przyjm. 1-2 i od 5-7 Piotrkowska 55, tel. 127-76 POWRÓCIŁ

Zatwierdzona przez Ministerstwo SZKOŁA MASAŻU LECZNICZEGO DR. MED.

Barbary Szmigeldowej Śródmiejska 27, tel. 151-89 Zapisy codziennie od 3-6-ej

DR. MED. A. ASKENAZY po powrocie z BUSKA

wznosił przyjęcia w chorobach REUMATYCZNYCH. Piotrkowska 51, tel. 121-23 Przyjmuje od 4-7-ej

OBUWIE I. SANDBERG W WIELKIM WYBORZE poleca Piotrkowska 161 — CENY NISKIE!

KURSY KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA zatw. przez M. W. R. i O. P.

MIRY GRYNBLATT

istniejące od 1902 r.

Łódź, ZAWADZKA 36, m. 3. tel. 231-03

CAŁKOWITY KURS nauczania TYLKO 75.— ZŁ. Kończącym świadectwa. Kancelaria czynna od 9-1 i od 3-7 p. p.

Najtaniej kupisz ZACHODNIA 57 tylko we f-mie Własny wyrób! DOGODNE WARUNKI!

STOŁY KRZESŁA wyszycelane Sz. Michałowicz

w wielkim wyborze poleca MAGAZYN JAROSŁAWSKI 19 Piotrkowska 19 Honorujemy asygnaty POSTO.

PALTA i FUTRA męskie i damskie

Dr. med. **Paulina Lewi** POWRÓCIŁA specjalista chorób kobiecych i akuszerii Śródmiejska 28 telef. 240-10 przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wiecz

Dr. med. **H. GUTSZTADT** Akuszer-Ginekolog powrócił Zachodnia 66, tel. 129-52 przyjmuje od 8-10 i od 5-7 w.

DR. MED. **J. LUBICZ** choroby chirurgiczne i ortopedia Moniuszki 2, tel. 183-17 wznosił przyjęcia

DR. MED. **NIEWIAŹSKI** Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych Andrzejka 5, telef. 159-40 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-12

Dr. med. **T. RUNDSTAJNOWA** Chor. dzieci powróciła Pomorska 7 telef. 127-84.

Dr. med. **S. Kryńska** Chor. skórne i weneryczne (hoblety i deteci) Sienkiewicza 34 telef. 146-10 godz. przyj. od 12-2 i 3-4 pp

Dr. med. Włodzimierz **Żadziwicz** STOMATOLOG Chor. i chirurgia jamy ustnej i zębów Piotrkowska 164 telef. 125-25 przyjmuje od 3-7

ATA PROSTEK DO STEROWANIA MIAKI

czyszczy i szoruje

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

Kupujcie z 1-go źródła Wielki wybór:

Wózków dziecięcych Łóżek metalowych MATERACY wyszycelanych MATERACY sprężyn. „Patent” Łóżek połowych

ŁÓZEK komodowych WYŻYMACZEK marki „Rubber” ŁODÓWEK LEŻAKÓW, HAMAKÓW ROWERÓW i drezyn

w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 — składzie „DOBROPOL” w podw. Tel. 159-90

Rabin S. Trejstman Zachodnia 57 przyjmuje w wszelkich sprawach rabiniezych od 4-7.

Do sprzedania 2 suszarki ramowe, pięć pieter, pięć pól, z firmy R. Jahr, rok budowy 1908. W bardzo dobrym stanie. Do obejrzenia w Tomaszowie-Maz. św. Tekli 25.

Dr. Ludwik Falk Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7, tel. 128-07 przyjmuje od 10-12 i 5-7

DR. MED. **Michał Marzyński** SPECJALISTA CHOROBY NERWOWYCH ŻWIRKI 1-e, TEL. 115-66 przyjmuje od 5-7.

Poszukuję **wspólnika** z kapitałem zł. 15.000 do komfortowo urządzonego składu weten i jedwabi w najlepszym punkcie miasta. Oferty pod „15” do administracji.

Z dniem 1.XI 1937 r. zostaje otwarta Pracownia **„MARLENA”** pod kier. wybitnych sił fachowych! poleca **NAJNOWSZE FASONY PARYSKIE!**

SUKIEN „MARLENA” PIOTRKOWSKA 85 poprzeczna ofic. 1-e piętro, m. 46-a (Al. Kościuski 28)

d. A. GEPNER WARSZAWA UL. KRÓLEWSKA 43 TEL. 690-27 655-25 CENTRALA 508-30

METALE

BLOKI BLACHY PRETY DRUTY RURY

CYNA • CYNK • OLÓW • MIEDŹ • ANTYMON NIKIEL • ALUMINIUM • BIZMUT • MANGAN KADM • MAGNEZ • KOBALT • RTĘĆ

MOSIADZ • BRONZ • STOPY ŁOŻYSKOWE STOPY DUKARSKIE I INNE

MINJA I GLEJTA OŁOWIANA

BLACHA CYNKOWA • BLACHA BIAŁA • BLACHA CZARNA • BLACHA POCYNKOWANA

STARE METALE (WŁASNA RAFINERIA)

Bezdymsne oszczędnościowe PALENISKA KOTŁOWE „GETOR”

Łódź, ul. Bandurskiego 12. Telefon 189-38.

Wielkie oszczędności na opale. — Amortyzacja w ciągu 150 dni. — Znaczne zwiększenie wydajności pary.

Dnia 31-go października i 1 listopada r. b. odbędzie się w salach Bagateli przy ul. Piotrkowskiej Nr. 94, **14 Powszechny POKAZ (wystawa)** drobiu i zwierząt domowych, urządzony przez Łódzkie Stowarzyszenie Hodowców Drobiu i zwierząt domowych. Wystawa obejmuje: Drób, gołębie, ptaki, króliki, zwierzęta futerkowe, psy rasowe.

Wejście 1 zł., uczniowie i wojsko 50 gr.

CHRONIE ZDROWIE! **„OLZA”** GUM..2 Z NAJLEPSZYCH NAJLEPSZE!

Drzewka OWOCOWE PARKOWE KRZEWY różne, rośliny siemotrwale (byliny). Dalle — Georginie poleca w wielkim wyborze **JERZY KOŁACZKOWSKI** Gospodarstwo Ogródnicze — Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241. TELEFON nr. 222-00 Kwiaty cięte i doniczkowe — CEBULKI — niacynty, tulipany, krokusy i narcyzy nadeszły z Holandii. — Ceny jak w szkółkach. Cenniki na żądanie.

4 pokoiove mieszkania nowoczesne z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia od zaraz. Ulica 10 Lutego 5 (przy ul. Brzeźnej) Wiadomość na miejscu. Tel. 252-25

Dr. med. **M. Dawidowicz** POWRÓCIŁ chor. wewn. ELEKTROKARDIOGRAFJA (zdjęcia prądów czynnościowych serca) ul. Narutowicza 42 Tel. 184-91 Godz. 5-7

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2

Ostatnie dni! Gigantyczny film najnowszej produkcji, ilustrujący walkę Hiszpanii z Anglią o władzę na morzach p. t. **Wyspa w płomieniach** Passe-partouts i bilety ulgowe, oprócz urzędowych — nieważne

KINO TEATR **MIRAZ** 11 LISTOPADA 16

Dziś premiera Najnowsze arcydzieło znakomitego reżysera Kinga Vidora **Legia zatrzaśców** w rol. gł. Fred Mac Murray

SALON FUTER K. K A C po powrocie poleca M O D E L E z PARYŻA najnowsze wszelkich futer

KONSUM

PRZY WIDZIEWSKIEJ MANUFABRYCE S.A.
DOKŁADNA PRACOWNIA
DŁUGA HANDELNA 50

Wielotysięczne rzesze klientów podziwiają nasze niskie ceny.

Korzystaj z okazji, przekonaj się osobiście o dobroci, wielkim wyborze i nader niskich cenach artykułów sprzedawanych w **KONSUMIE.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

BERLITZ! 14 rok szkolny. Koncesjonowane Kursy Języków Obcych pojedynczo i w małych ściśle dobranych grupach i 1-roczone kursy handlowe, obejmujące: księgowość, arytmetykę handlową, korespondencję, ustawodawstwo handlowe, socjalne i skarbowe, stenografię, pisanie na maszynie i angielski język. Kurs wyższej księgowości, obejmujący: rewizję ksiąg handlowych, analizę i krytykę bilansów etc. Zapisy codziennie od 12 do 1.30 i od 5 do 8. Andrzeja 3. 7008-10

NAUCZYCIELKA poszukuje lekcji. Specjalnie dzieci cofnięte w rozwoju, nerwowe, trudne do prowadzenia. Zgłoszenia: tel. 267-57.

BUCHALTERII podwójnej uczam gruntownie metodą praktyczną z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg miarodajnych dla władz. Cena bardzo przystępna. Nauka pisania na maszynie wraz z dokładnym objaśnieniem konstrukcji zł. 10. Wólczańska 43, m. 32, telefon 237-45.

ABSOLWENTKA Sorbony udziela lekcji francuskiego, 11-go Listopada 47, front III p., m. 18.

REWELACJA! Na białej harmonii wyczam w sześciu miesiącach. Instrument dają do ćwiczeń. Oferty pod „Akordeon”.

BUCHALTERIA, sporządzanie Bilansów i nauka pisania na maszynie. — Kurs całkowity. — Opłata przystępna. Informacje i zapisy: Cegielniana 25, m. 35.

ENGLISH lessons — conversation, literature, school — assistance. — Zygmunt Piotrkowski, Andrzeja 45, m. 11, tel. 255-10.

1 ZŁOTY: Angielski, hebrajski, judaistyka (konfirmacja), przedmioty ogólne (korepetycje). Tel. 187-59, Kamienna 10, m. 8, od 9-10, 2-3.

BUCHALTERII włoskiej i amerykańskiej oraz pisania na maszynie gruntownie wycza za 25 zł. Skrócony kurs w ciągu 1 miesiąca zł. 15. Pisania na maszynie 5 zł. Udzielam również korespondencji i arytmetyki handlowej i stenografii. Kilińskiego 50, poprzeczna oficyna. I piętro. Zaprowadzam księgi i sporządzam bilanse.

ANGLIK z wyższym wykształceniem wycza dokładnie angielskiego z akcentem londyńskim i korespondencji. Andrzeja 39-7, tel. 172-45; zastaw od 9-13.

NAUCZYCIEL udziela matematyki, fizyki. Zakres szkoły średniej. Matura. Rachunek różniczkowy i całkowy. Dzwonić 258-42, godz. 10-2.

RUTYNOWANA wychowawczyni poszukuje kondycji na pół dnia, może być z pomocą w nauce. Tel. 123-22 p. Stefa.

BUCHALTERII (pełny kurs teorii z praktyką) wycza b. kierownik kursów handlowych, buchalter na stanowisku. Leon Kroll, Piotrkowska 79, m. 40, tel. 145-64. Opłata bardzo przystępna. 082-2

FRANCUSKIEGO krótką, łatwą metodą (Anson) nauczy się każdy dla potrzeb w kraju i zagranicą. Absolwent Sorbony. Legionów 11 m. 13. Dawidowicz 12-3, 8-10 w. 8178-2

HEBRAJSKIEGO oraz wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjum i liceum udziela rutynowany pedagog, prawnik. — Dzwonić tel. 201-84 od godz. 2-5.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Złatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 12-2, 4-8. Piotrkowska ur. 24, m. 7.

KOREPETYTORKA wykwalifikowana udziela lekcji. Specjalna metoda stosowana dla dzieci niechętnych i zaniebanych w nauce (hebrajski). Warunki b. skromne. Tel. 151-99; prosić p. Rutę.

M. GINSBURGOWA, b. nauczycielka szkół średnich udziela lekcji języka francuskiego. Południowa 23, pr. oficyna, II w. II p. Tel. 247-63.

Różne

Drzwi i okna uszczelnione bezkonkurencyjnym systemem **A. Frydenberga** chronią mieszkania od wiatru, zimna, i kurzu. — Trwałość i wygodność. **Dzwonić 173-57 w soboty tel. 222-72**

DYWANY: perskie, krajowe, ręczne i maszynowe naprawia artystyczny zakład naprawy uszkodzonych dywanów H. Milgrom, Kilińskiego 18, telefon 192-46. 6924-5

KTO z intelektualistów (tek) chce wspólnie redagować tygodnik wybitnie liter.-humor. Oferty „Wizory autorskie i artystyczne”.

PRZEJRZYJ SIĘ W LUSTRZE...
GABINET KOSMETYCZNY I. NAMIOTOWA, NARUTOWICZA 11 udziela bezpłatnych porad w dziedzinie racjonalnej kosmetyki.

ODŚWIEŻAM suchym chemicznym sposobem sufity, ściany, tapety. Bez kurzu, szybko i tanio. 11 Listopada 75, m. 23. Tel. od 9-ej rano do 7 wiecz. 126 68. 241-18

Przed zimmem okna, drzwi zabezpieczam gumowym uszczelniaczem „MORMIT”. Informacje ul. 1-go Maja 4, tel. 222-60

Farbiarnia Futer H. Szejman Piotrkowska 21 Egz. od 1918 r. Farbowanie, czyszczenie i odświeżanie wszelkiego rodzaju futer na kolory naturalne i odmienne, najnowszym systemem lipskim. **Ceny niskie.**

ODŚWIEŻAM sufity, ściany, tapety suchym chemicznym sposobem. Ceny niskie. Wiadomość: Samuel Wiatrak, sklep farb. Mała 2, róg 6-go Sierpnia, lub tel. 234 04.

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU Łódź na nazw. Norymberski Izaak, Tomaszów - Maz. Plac Kościuszki 15. 028-3

1 1/2 minuty na kilka lat!

trwa przeczytanie tego ogłoszenia. Warto poświęcić tyle czasu, kupując radio, które ma służyć



Przed nabyciem aparatu radiowego zadzimy bezwarunkowo zażądać demonstracji jednego z ostatnich modeli **UNION**, zbudowanych według licencji koncernu Orion, Budapeszt. Odbiorniki te wyposażone są w liczne udoskonalenia patentowane (antimikrofoniczny kondensator, amerykański przełącznik bezszmerowy i in.). Odnaczają się też pięknym brzmieniem muzyki i naturalnym odzwiercieniem mowy. Specjalnie udoskonalony obwód fal krótkich zapewnia silny odbiór nawet najbardziej odległych stacji!

Naprawdę dobre odbiorniki!

Radio Union pełnowartościowy super z okiem elektrycznym

RADIO-UNION

LICENCJA KONCERNU ORION - BUDAPEST

DEMONSTRACJE W PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH RADIOWYCH

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK Związku Majstrów Przem. Wł., 6-go Sierpnia 4, I piętro, stale zaopatrzona w ostatnie nowości. Specjalny dział dla młodzieży, z przepisową lekturą szkolną. Biblioteka czynna od 16-21. Abonament od 50 gr. mies. 077-2

KOLUMNA. — Pensjonat „Carlton” pod zarządem Edwardowej Epstein, czynny cały rok. Pokoje dobrze ogrzewane. Kuchnia pierwszorzędna.



WYTWORNE KRAWIECTWO HERMAN CZAPNIK PIOTRKOWSKA 111, TEL. 103-77

„RENER”, Al. Kościuszki 9, m. 4, tel. 147-05 poleca stale świeże modele pasków, rękawiczek, torebek i innej galanterii skórzanej. Wykonuje aplikacje skórą na materiale. 7957-20

CIEPŁO w mieszkaniu. Filcuję drzwi i okna specjalnym prasowanym filcem. F. Pinczewski. Tel. 257-18.

SZKOŁA psów. Wycza bezkonkurencyjnie psy każdej rasy. Radogószcz, Szosa Zgierska 47, Adolis.

ZALATWIAM korespondencję polsko - niemiecko - angielsko - francusko - hiszpańską na godziny. Telefon 213-39 (1-2 i pół).

POZNAM Pana kulturalnego, niezależnego na stanowisku, 27-32 l. „Cel matrymonialny”.

Pedicure z USUWANIEM ODCISKÓW ORAZ MASAŻ NÓG **zł. 150**
MAGAZYN OBUWIA **Be - Ka** ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 59, TEL. 164-80

MŁODZIENCOŚĆ, urodę, zdolności przywraca, wady psychoneurostyką Psychoneurostudium 3-5 Senatorska 4.

DO WYDZIERŻAWIENIA szatnia w większej kawiarni. Oferty do administracji pod „Kaucaja 5000”.

PRZYRZĄDY pomiarowe dla radiotechniki prąd stały i zmienny 1000 om-v sprzedam. Telef. 118-96.

SWAT, który obraca się w najlepszych sferach żydowskich, oferuje swoje usługi. Tel. 106-47.

ADMINISTRATOR z pierwszorzędnymi referencjami przyjmie domy w administrację i daje zaliczki na komorne. Oferty do admin. sub „Energiczny”.

MASZYNISTKA rutynowana przepisuje na maszynie i powiera, również w języku francuskim i niemieckim. Piotrkowska 107, prawa oficyna, parter, w Związku Lektorów. Telefon 169-03. 7680-15

NOWOOTWORZONA wypożyczalnia sukien poleca: suknie balowe i ślubne po cenach przystępnych. Pracownia na miejscu. Zgierska 9, prawa of. II p. m. 29.

Kupno i sprzedaż.

DOM dochodowy w centrum Łodzi z przyległym pustym placem budowlanym 21 mtr. frontu, 31 mtr. głęboki. Roczny dochód ca. zł. 20.000 sprzedam. Oferty pod „N. S. 172” do admin.

Prostrek od BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH ZE ZN. CABR. **KOWALSKINA** **PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPY I KATARZE**

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię jasną oraz stołowy pokój orzechowy w dobrym stanie. Zawadzka 23, m. 51, lewa oficyna, II wejście.

KOTŁY PAROWE, lokomobile, motory Diesla i elektryczne używane i nowe poleca — poszukuje „Rotor” Traugutta 4, tel. 266-86.

FUTRA, płaszcze fokowe, łapkowe, karakulowe, lisy etc. poleca najtaniej i na najdogodniejszych warunkach H. Luft, 11 Listopada 7, fr. 2 piętro, tel. 259-27. 150-4

ZARÓWKI
Amatorski doświetlenie fabryki bur. Materiał instalacyjny. **Silny radiowe.**



TEL: 111 29
FERRO-ELEKTRICUM
UL. PAWEŁ ZAUBER, ŁÓDŹ
PIOTRKOWSKA 123 w PODW.

KROSNA ang. „72 c” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Traugutta 14. Dozorca wskaże.

TANIE ŹRÓDŁO rąbek na suknie kostiumy, palta, bluzki, spódnice, jedwabie i ubrania męskie oraz najlepsza watałina. Warunki b. dogodne. Kilińskiego 36, oficyna, II w. I p.

PIĘKNA nieruchomość, centrum, 2 budynki fabryczne — 3000 mtr. kw. oficyna mieszkalna, front wolny okazje do sprzedania. Oferty sub „Okazja” do admin. „Głosu”.

OSTRZEŻENIE!

Wobec pojawienia się w tutejszej prasie ogłoszeń wprowadzających w błąd Sz. Kliencie, donosimy niniejszym, iż **wyłączną sprzedaż naszych dywanów** powierzyliśmy **tylko** firmie

„PERSJA”, Piotrkowska 73

„DYWAN” S.A.

Warszawska Fabryka Dywanów egz. od 1887 r.

DO NATYCHMIASTOWEGO sprzedania. rolwagi i wozy. Wiadomość: ul. Boezna 6-8, tel. 148-69.

GABINET w dobrym stanie kupię. Oferty do administracji „Głosu” sub „Gabinet” lub tel. 205-30.

8144-2

PLACE w pobliżu ulicy Pabianickiej od 600 mtr. do sprzedania. Przystanek tramwajowy na miejscu Otton Krause, Łódź, Pabianicka 47.

8077-6

„ZNICZ” piece przenośne, szamotowe, zapewniają ciepłą zimę. „Znicz” Wodna 12-14. Tel. 105-22.

KUPIMY różne używane sztance śrubowe ręczne. Oferty pod „Koniczne” do admin. „Głosu”.

SERWIS stołowy oryginalny Rosenthal okazjonalnie do sprzedania. Dzwonić 178-23, godz. 2-3.

MEBLE i pianina odświeża jak nowe, naprawia, polituruje i modernizuje specjalista stolarz. Dzwonić Tel. 184-82.

Posady

POSZUKIWANY doświadczony inżynier-przedsiębiorca na stanowisko dyrektora do poważnego przedsiębiorstwa na prowincji. Szczegółowe oferty z życiorysem sub. Z. H.

ABSOLWENT tegoroczny Wydziału Tkackiego Szkoły Rzemiosł w Łodzi poszukuje posady. Oferty sub „Absolwent” do administracji.

BEZPŁATNIE poszukuję posady gospodyni lub towarzyski. Oferty sub. „M. A.”

OGRODNIKA zdolnego, uczciwego polecamy. Zakłada ogrody owocowe, parki itp. Skład nasion Zaurera, Andrzej 5, tel. 128-19.

DO WIĘKSZEJ szarparki i drusety potrzebny jest młody, energiczny człowiek, dobrze obznajmiony z klientelą branży bawełnianej i wełnianej na fixum i prowizję. Oferty sub „Weka” do administracji „Głosu Porannego”.

166-2

Lokale

DO WYNAJĘCIA 4-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami od 1 stycznia ew 1 grudnia. Ul. Pierackiego 5 (Ewangelicka) I p. front, m. 3.

160-3

Do wynajęcia

w nowowzniesionym nowoczesnym domu różne mieszkania 2, 3 pokojowe z holami i wszelkimi wygodami. Informacje Żeromskiego 21, telefon 266 02 i 131-76 codziennie od 11 do 5 p. p.

LUKSUSOWE MIESZKANIE 4-POKOJOWE, przedpokój, hol, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, w nowym domu przy ul. Wólczańskiej 19 (obok szpitala św. Jana) od zaraz do wynajęcia. 732-12

„CAPITOL” **JUTRO premiera!**
Fascynujący film erotyczno-obyczajowy.

„KUSIČIELKA”

Reż. Alfred E. Green. — W rol. gł. **Bette Davis i Franchot Tone**

Nadprogram: Kronika oraz Tygodnik Aktualności P. A. T. Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

KURSY, SZYCIA, MIERZENIA KROJU, i MODELOWANIA **LINY KAUFMAN**
Sienkiewicza 67 tel. Zapisy na nowy kurs przy- róg Nawrot 67 113-51 muje kancelaria.

4 POKOJE, holl, wszelkie wygody, ogród, w nowym domu, Kopernika 21, wiadomość u dozorcycy. Tel. 237-07.

POSZUKIWANY pokój z kuchnią ewentualnie pokój przy rodzinie w okolicy Placu Wolności. Oferty do admin. pod „B. T.”

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami dla jednego ewentualnie dwóch panów do wynajęcia. Mo-niuszki 1, m. 13, od 2-4 pp. i od 8 wiecz.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Nawrot 38, m. 12, prawa oficyna, II p.

2 POKOJE przy rodzinie do wynajęcia. Piramowicza 2, m. 11, pierwsze piętro.

LUKSUSOWE mieszkania 1 — 2 — 3 — pokojowe i kuchnie z holami i centralnym ogrzewaniem. Anstadta 3. Do oglądania codziennie od 3 — 4. 154-3

WSPÓŁLOKATORA do pokoju z wszelkimi wygodami, ew. z utrzymaniem poszukuję. Radwańska nr. 6-13.

KOMFORTOWE 6-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 58. Wiadomość u dozorcycy.

JASNY, SUCHY SKŁAD o powierzchni 70 mtr. kw. w murowanym domu, nadający się również na pracownię natychmiast do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

196-2

POKÓJ frontowy umeblowany, widok na skwer kolejowy odnajmę. Narutowicza 35-16.

DO WYNAJĘCIA nowoczesne mieszkanie 3-pokojowe w nowowznowianym domu. Żeromskiego 1b. Tel. 147-19.

DO WYNAJĘCIA od zaraz duży pokój z utrzymaniem umeblowany lub bez. Narutowicza 37, tel. 105-53.

POSZUKUJĘ 4-pokojowego mieszkania w centrum miasta z wszelkimi wygodami, nie wyżej II piętra. Oferty do admin. sub „Mieszkanie”.

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie w nowowznowianym domu z wygodami (holl, centr. ogrzew., ciepła woda) od zaraz. Piotrkowska 249. Dozorca wskaże.

JUSTYNA
była kierowniczka firmy „H. Nowe”, obecnie pod firmą
MAISON MEA
Sienkiewicza 31
— poprzeczna oficyna, tel. 137-14. —
Polecane najnowsze modele sukien pierwszorzędných domów paryskich i wiedeńskich.

L. Jasiński
Polecane w swoich składach prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 10, telefon 168-56
w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, telefon 125
pierwszej jakości:
NASIONA dla jesiennego i zimowego (pod sukłem) wysiewów
CEBULKI kwiatowe dla jesiennego wysadzenia
DRZEWKI i KRZEWY owocowe.

5 POKOI z kuchnią, 2 p. front, wyremontowane do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 161. Wiadomość na miejscu.

FRONTOWY pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość. Cegielniana 93, m. 2.

2 i 3-POKOJOWE mieszkania w nowym domu. Radwańska 16, są do wynajęcia. Informacje na miejscu. 8223-2

3 - POKOJOWE słoneczne mieszkanie, I piętro, łazienka, służbowy, nowoczesne wygody od 1-go stycznia do wynajęcia. Kilińskiego 88, (między Przejazdem a Nawrotem). Dozorca wskaże.

POKÓJ umeblowany przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość: telefon 120-78.

LADNY słoneczny i duży pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia. 6-go Sierpnia 36, m. 4, lub m. 2.

DO WYNAJĘCIA elegancki dwuokieny, świeżo wyremontowany frontowy pokój dla pana, II p. balkon, niekrepujące wejście, wszystkie wygody, telefon. Kilińskiego 44 m. 14.

4-POKOJOWE słoneczne mieszkanie, front, pierwsze piętro zaraz do wynajęcia. Przejazd 19 (Kilińskiego nr. 93). 151-3

Eleganckie **PLASZCZYKI** oraz **plaszczki** dla dzieci **dla uczenic**
Tylko u Dawidowicza, **PRZEJAZD nr. 14**
(daw. Piotrkowska 6)

RESZTKI
towarów męskich i podszewkowych etc. kupujemy stale za zaliczeniem. Oferty z próbkami do firmy Jahr et Co. Gdańsk, Schmie-degasse Nr. 13/14

Tanie pociągi do Warszawy
na Święto Niepodległości
Zorganizowane zostaną specjalne pociągi popularne, którymi przybędzie do Warszawy około 6.000 osób ze wszystkich większych ośrodków kraju m. in. i z Łodzi.
Niezależnie od tego ważne będą zniżki indywidualne, udzielane posiadaczom kart uczestnictwa w okresie od 9 do 12 listopada r. b. Zniżka kolejowa wyniesie 66 proc. ceny biletu, obliczona w ten sposób, że za przyjazd do Warszawy pobierane będą dwie trzecie ceny biletu normalnego, zaś powrót na stąpi bezpłatnie.
Karty uczestnictwa, dające prawo poza zniżkami kolejowymi do szeregu świadczeń w Warszawie i wstępu na trasę defilady wojskowej będą wkrótce do nabycia w biurach podróży.

Na tegoroczne Święto Niepodległości, liga popierania turystyki organizuje wycieczkę do Warszawy pociągiem popularnym, który uruchomiony będzie według następującego rozkładu jazdy:
Dn. 11 listopada odjazd z dworca Fabrycznego o godz. 6,21, przyjazd do Warszawy na dworzec Główny 8,53. Powrót tego samego dnia o godz. 22,25 z dworca Głównego, przyjazd do Łodzi na dworzec Fabryczny godz. 1,12.
Oplata za przejazd w obie strony w wagonach kl. 3-iej wynosi 7 zł. od osoby. Każdy uczestnik ma zapewnione numerowane miejsce.
Bilety do nabycia w kasach biur podróży.

Dr. med. JERZY SUDYA
Akuszer Ginekolog
LEGIONÓW 11, tel. 115-27
przyjmuje od 8-10 rano i 4-8 wiecz.

Pierwsza Przychodnia WENEROLOGICZNA
leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Zawadzka 1, tel. 122-73
czynna od 8 r. do 9 wiecz. Porada 3 zł.

LEK. - DENT. F. Boruńska
powróciła
Al. Kościuszki 21, m 5.
TEL. 182-22.

Dr. med. E. KOHL
chor. wewnętrzne
przeprowadził się na
Zgierską 11 tel. 167-69

„PRACA”
Kursy Zawodowe Zaśkie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka siosowana - hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9-13 i 15-19.

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „ORT” w Łodzi, Wólczańska 27 tel. 111-23
Dnia 1 listopada r. b. zostaje otwarty przy T-wie „ORT”
Kurs dla rysowników-litografów
Zapisy przyjmuje kancelaria „Ortu” codziennie w godzinach biurowych.

Institut
Witiliewa
Kosmetyka lecznicza
Campa kwarcowa
Al. Kościuszki 41
tel. 204-89

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszkiwane obliczane są o 50% drożej niż w dodatku. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Ofiara krwi żydowskiej w powstaniu styczniowym



PIERWSI NA SYBIR

Rząd górny: Maurycy Unslicht, Stanisław Ambroziewicz, Władysław Garczyński. Rząd środkowy: Leon Wagenfisz, Jakób Fajngold, Wiktor Ramler, Bernard Goldman. Rząd dolny: Józef Hertz, Henryk Senator.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

przeważnie młodzież miejska, że na 2,000 znanych nazwisk uczestników stwierdziliśmy 190 żydowskich, z całą pewnością podać można, że liczba żydów biorących udział w historycznych walkach powstańczych, przekracza 2,000.

Otwieram księgę żydów - bohaterów, żydów - powstańców powstania styczniowego...

Otwieram przecudną listę Tych, którzy krwią serdeczną zadokumentowali swe przywiązanie do ukochanej ponad życie ojczyzny...

Czyżby ich niech zadadzą klam tym nieczynnym oszczercom, którzy przeważnie tylko atramentem i kalumnią umieli „zbawić“ Polskę, nie dając jej kropli krwi własnej.

Niech ofiara gorąca, krew żydów - powstańców - straceńców bluzgnie na oszczerców i ludzi małych, i może ruszy sumienia tych, co w nieświadomości lekceważyli sobie czynne przywiązanie żydów do Polski, przywiązanie w doli i niedoli...

Może ta krew niektórych oczyści...

Pozpozycywny dumny korowód:

PRZYCHAŃSKI JÓZEF - CHAJMEK — ostatni wódz powstania w wojew. lubelskim, stał na czele wszystkich rozbitków, staczał boje u schyłku desperackiej wojny dn. 22 kwietnia 1864 r. pod Tarnogórą (obok Rejowca), 24 IV pod Zaklikowem, 4 maja 1864 r. rozbił kilka sotni kozackich między Łęczną a Krasnymstawem. Poległ śmiercią bohaterską.

BERNSZTAJN - Bachmat, porucznik, po klęsce ranny powieszony w Łęcznie 23 lipca roku.

EDELSZTAJN ALEKSANDER, rodem z Łomży, syn lekarza, student uniwersytetu kijowskiego, akademii medycznej w Warszawie, ranny podczas manifestacji 27 lutego 1861 r., po wybuchu powstania w stopniu oficera bierze udział w walkach pod dowództwem gen. Mierosławskiego, następnie pułk. Mieleckiego na Kujawach pod Krzywosiadą, Nową Wsią, Dobrostowem; po klęsce schwyłany przez prusa-

Ponieważ w pobliżu byli kozacy Lerbas kazał blakającym się kawalerzystom - powstańcom, by wzięli się do wypchnięcia wozów i wynieśli część ciężaru na plecach. Na odgłos strzałów kozackich poczęli powstańcy mimo wezwania Lerbasa uciekać. Jednego teńhorza zastrzelił on i przy pomocy innych wydobyl furgony z bagna. Tymczasowo nadjechał rotmistrz Gromejko i ujął się za swoich maruderami. Lerbas oświadczył, że każdemu dezertrowi palnie w leb; wówczas „apalczywy Gromejko strzelił do Lerbasa. Tak zginął od bratniej kuli bohater - żyd kapitan Maurycy Lerbas („Jedność“ 1910 r.).

ROZNER AUGUST, oficer austriacki, pod pseudonimem „Róża“ wstępuje do większego oddziału pułk. Czachowskiego, otrzymuje nominację rządu narodowego na kapitana i zastępcę Czachowskiego. Oddział liczył 500 piechoty i 150 jazdy. W bitwie pod Jurkowicami Rozner prowadzi pułk powstańczej piechoty do ataku na bagnety. Moskale wyprowadzili do boju 9 kompanii piechoty, 2 szwadrony dragonów i 200 kozaków. W zwycięskim dla powstańców ataku ginie Rozner. **POZNER SAMUEL**, syn właściciela majątku Kuchary w Plockim, uprzednio oficer kawale-

rki w wyprawie Garibaldięgo 1850 r.; w konspiracyjnej szkole wojskowej Mierosławskiego w Cimeo wykładał zasady partyzantki, po wybuchu powstania natychmiast wraca do kraju, mianowany zastępcą dowódcy oddziałów w powiecie mławskim, poległ w bitwie pod Rozwozinami dnia 3 lipca 1863 r. Sam. Pozner był ojcem zmarłego przed kilku laty sen. Stan. Pozniera.

WITKOWSKI JAKUB, syn kupca z Włocławka, po ukończeniu szkół wojskowych w Genui i Cuneo, w stopniu oficera w oddziale Siemieńskiego walczył w Sierpeckim, osaczony przez kozaków, ginie w rozpaczliwej obronie dnia 18 kwietnia 1863 roku.

EICHMAN HENRYK, akademik z Warszawy, oficer, służył w Plockim w oddziałach Padlewskiego, następnie Mysłkowskiego, był dowódcą chłopów-kosynierów, legł śmiercią walecznych podczas ataku na rociąg wojskowy między Czyżewem a Malkinią 17 maja 1863 roku.

KAHANE LEON, syn lekarza powiatowego z Sanoka, z dwoma braćmi Filipem i Maurycem, walczyli przeciw moskalom i wszyscy bohaterstwem zdobyli stopnie oficerskie. Jeden z nich, Filip, ranny w bo-



Inż. - technolog Leon Grynbaum, jeden z bohaterskich wodzów powstania styczniowego na Eusi i w Lubelskim.

ju, zesłany został w katorgę, drugi, Maurycy, jako inwalida, wrócił do Sanoka, zaś Leon, jako adiutant pułk. Kality (Rembajły) padł w boju pod Radkowicami 23 stycznia 1864 roku. „Padł w pierś trafiony biedny Kahane, zasłaniając mnie swą osobą... Cześć i chwała prawemu synowi tej ziemi i dzielnemu żołnierzowi“. (Wspomnienia pułk. Rembajły, Lwów 1193 r., str. 122-7).

(D. c. n.).

J. K. URBACH.

Koniec piekła na ziemi Kobieta, która przyczyniła się do zniesienia kolonii karnych na Wyspach Diabelskich

Przynieslimy już przed paroma dniami lakoniczny telegram z Marokka o wstrząsającej katastrofie lotniczej, jaka się wydarzyła w Meknes, i pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Wedle bliższych informacji, jakie nadeszły z miejsca katastrofy, zginęła tam znana adwokatka paryska Mireille Moreger oraz jej pilot. Katastrofa nastąpiła w kilka minut zaledwie po starcie samolotu w Meknes, jednak przyczyny tego nieszczęścia nie zostały ustalone. Współpasażerka adwokatki, jej siostra, odniosła w czasie katastrofy szereg ciężkich obrażeń.

Tragicznie zmarła adwokatka M. Moreger była niewątpliwie — wedle zgodnej opinii prasy francuskiej — jedną z najpopularniejszych kobiet swego kraju. Owa wielka popularność zyskała sobie wspomniana adwokatka niesireduzowaną walką, jaką prowadziła przeciw utrzymywaniu kolonii karnej w Cayenne, we francuskiej Guyaninie. Owej najstraszliwszej kolonii Wysp Diabelskich. Ona to, tuż po otwarciu swojej kancelarii adwokackiej i zamajpójście wpadła na ten oryginalny pomysł, aby podróż posłubną odbyć do Gwany.

Gdy powróciła z tej niebezpiecznej podróży, opublikowała swoje wrażenia, przygody i spostrzeżenia, wyrażone z tego piekła na ziemi — jak twierdziła — z kolonii karnych w Cayenne.



Ogłoszenie tych rewelacji miało ten skutek, że 118 strażników zajętych w kolonii karnej, rzekomo obrażonych i dotkniętych na honorze rewelacjami adwokatki, zaskarżyło panią Moreger.

Młoda adwokatka w swoich wspomnieniach zupełnie nie oszczędzała zarządu kolonii i tych, którzy mieli tam czuwać nad ładem i wytoczyła przeciwko wszystkim strażnikom bardzo poważne zarzuty, które nie mogły minąć bez echa. Opowiedziała wiernie wszystko, co wiadziała na Wyspie Diabelskiej, w zupełnie nieprzejaskrawiony sposób zawiadomiła świat o gehennie osadzonych tam zesłańców.

Oskarżyciele adwokatki wyszli z założenia, że pani Moreger popełniła w stosunku do nich oszczerstwo i za to pociągnęła ją do odpowiedzialności sądowej. Tak więc ta najoryginalniejsza może w świecie podróż posłubna stała się przyczyną głośnego w swoim czasie procesu i jeszcze ciekawszych następstw.

Proces odważnej adwokatki stał się w owym czasie sensacją dnia. Obrony jej podjął się jeden z najznakomitszych adwokatów paryskich Jean Charles Legrand, który zasłynął później w procesie Stawickiego. Dzięki temu obrońcy, sprawa przekazana została sądowi przysięgłych. Okoliczność ta nie była zbyt wygodna 118-tu oskarżycielom, gdyż przed sędziami przysięgłymi każdy dowód prawdy jest dopuszczalny. M-me Moreger, która na miejscu zaopatrzyła się w bezsporny, sensacyjny materiał fotograficzny — zwyciężyła wówczas na całej linii. Poza tym do rozprawy zgłosili się liczni byli więźniowie, którzy spędzili szereg lat w Cayenne i przedłożyli dużo nowych dowodów na temat ich życia w kolonii karnej.

Po wyroku uwalniającym w procesie adwokatki rząd zajął się sprawą kolonii na Wyspach Diabelskich. Dwaj ministrowie: Rucard i Moutet przedsięwzięli odpowiednie kroki celem zniesienia tego miejsca, które stało się udręką zesłańców i nie przynosiło wcale zaszczytu kulturze francuskiej. Do tego czasu rząd Francji corocznie ze swego budżetu przeznaczał 3 miliony franków na kolonię karną Cayenne. Pieniądze te „szły jak woda“ i zarówno zarząd, jak i strażnicy w czasie pełnienia służby ciułałi sobie pokaźne mająteczki, a następnie przechodzili bądź na emeryturę, bądź też przedwcześnie składali urząd i wyjeżdżali do Francji lub do innego kraju.

Podniosła też m. in. adwokatka zarzut marnotrawienia grosza publicznego przez zarząd kolonii karnej dlatego, że w ciągu wielu lat na terenie tej kolonii nie dokonano żadnych prac inwestycyjnych, podczas gdy w niedalekiej kolonii karnej Holandii wybudowano liczne linie kolejowe i autostrady. Tylko we francuskiej Guyaninie do ostatniej chwili utrzymywano tam kolonię karną nietkniętą, dziewicy las sięgał niemal do bram Cayenne. Wedle rewelacji — zło tkwiło w systemie, w urzędzeniach, w działaniu osób, którym powierzono kolonię. Używała wreszcie to, że rząd francuski w zupełności zniósł miejsce zesłania i — w budżecie swo- im zaoszczędził miliony franków rocznie.

A teraz... Teraz właśnie zginęła tragicznie w katastrofie samolotowej w Marokku kobieta, która zwyciężyła, która nie uległa się podróży na Wyspy Diabelskie i podjęła nieubłagana walkę, zakończoną wielkim sukcesem moralnym.

POLSKA POMPEA

Gród prasłowiański z przed 2500 lat odkopany w Biskupinie.

Badania w odkrytej w Biskupinie (w Poznańskim) warownej osadzie bagiennej z początku epoki żelaznej (pomiędzy r. 700 a 400 przed Chr.), prowadzone w latach 1935 — 1937 co roku przez 5 miesięcy, znacznie się posunęły i dostarczyły nam wielu cennych danych o życiu i kulturze naszych przodków z przed 2,500 lat. Jakkolwiek zdołaliśmy zbadać dotąd dopiero około jednej czwartej przestrzeni, zajętej przez osadę, możemy sobie zdać już sprawę z jej niezwykle planowego położenia.

Ulice z belek dębowych

Osada zajmowała cały półwysep jeziora Biskupińskiego, aż do jego nasady, gdzie dzisiaj widnieje wał poprzeczny częściowo rozorany, odcinający półwysep od strony łąd. Wzdłuż brzegów półwyspu biegła owalna ulica okrężna, stawała jedynym połączeniem szeregu ulic poprzecznych, biegnących ściśle równoległe do siebie z zachodu na wschód. Z tych ulic odsłonięto dotąd osiem, a co najmniej dwie lub trzy dalsze znajdują się jeszcze pod ziemią. Ulice były wymoszczone grubymi belkami dębowymi, układanymi na legarach, a na tej nawierzchni pierwotnej układano jeszcze w okresach podwyższenia się poziomu wody gruntowej drugą warstwę z drągów brzoźowych. Przy tych ulicach stały rzędami domy drewniane, budowane na latkę, t. zn. mające ściany z 10 — 15 słupów pionowych, zaopatrzonych na całej długości w żłobki, w które wsuwano zwężone na końcach belki poziome, układane jedne na drugich. Domy te stykały się z sobą o wspólnych najczęściej ścianach szczytowych, ustawiane były szerszą stroną ku ulicy i składały się z reguły z izby głównej z ogniskiem, umieszczonym na prawo od wejścia oraz z przedsionka, zajmującego całą szerokość domu. Tylko w kilku domach od izby głównej oddzielała się wąska komora.

Domy bez okien

Wszystkie domy miały podłogi drewniane, wyłożone gliną z obawy przed pożarem, a także ogniska kamienne były kryte warstwą gliny. Jedynie drzwi do domów znajdowały się od strony południowej, najlepiej nasłonecznionej, otwór drzwiowy zastępował bowiem równocześnie okna. W trzech wypadkach udało się odkryć same drzwi, składające się z ramy drewnianej, wzmocnionej gąsienicami. Drzwi te nie obracały się na zawiasach, ani na osi, lecz były tylko przystawiane i przywiązywane do odrzwi. Wszystkie domy odkryte były prostokątne i odznaczały się mniej więcej jednakowymi rozmiarami, mianowicie były od 8,80 do 9,60 m. długie, a 7,85 do 8,70 m. szerokie. Dotychczas nie udało się wyróżnić jakiegось większego budynku, mogącego uchodzić za miejsce zebrań czy sądów lub za dom na czełnika osady.

Osada — warownia

Osada miała charakter warowny, jak wynika z istnienia drewnianego wału otaczającego osadę, który od strony północnej był dwukrotnie odna-

wiany. Wał ten, budowany na węgach, składał się z dwóch do trzech rzędów „skrzyń” z okrągłymi, wypełnianymi ongiś ziemią i podparty był od wewnątrz słupami ukośnymi. U stóp wału w dość regularnych odstępach znajdowały się stopy kamieni, stanowiące zapewne zapasy pocisków, przeznaczonych do miotania na nacierającego wroga.

W jednym miejscu odkryto wśród drogi okrężnej kilka słupów, które widocznie podtrzymywały jakieś wejście na wał. Dotychczas nie odkryto żadnych przerw w wale, oznaczających miejsca bram, z których jedna znajdować się musiała od strony południowej, przy nasady półwyspu, druga zaś od strony jeziora. Na zewnątrz od wału odkryto doskonale zachowane dawne umocnienia brzegów w postaci potężnego falochronu z kilkunastu rzędów ukośnie wbijanych pali, przytrzymujących belki poziomo układane wzdłuż brzegu. Mimo obronnego charakteru osady, nie była ona zamieszkała jedynie przez załogę wojskową, lecz służyła za miejsce schronienia w czasie grożącego najazdu dla całej ludności okolicy, jak wynika ze znalezisk, wśród których bardzo licznie występują ozdoby kobiece i zabawki dziecięce.

Narzędzia i ozdoby

Badania osad, dawniej zanięte bywane, mają tę wyższość nad rozkopywaniem cmentarzysk przedhistorycznych, że dają znacznie pełniejszy obraz życia ludności. Szczególnie ważne zaś są badania osad nawodnych i bagiennych, bo tutaj przechowują się nieraz — dzie-

ki wilgotnemu położeniu — do skonałe rozmaite materiały organiczne, które na gruncie suchym rychło niszczyły bez śladu. Dzięki konserwującemu wpływowi wody i gazów błotnych zachowały się w Biskupinie nie tylko dolne części drewnianych budowli i urządzeń obronnych, lecz i liczne narzędzia z rogu, kości i drzewa, szczątki tkanin, ziarna różnych zbóż, chwastów oraz włókna lnu. Nie znaleziono tu natomiast dotąd wyrobów skórzanym, co może być tylko przypadkiem. Oprócz znalezionej w poprzednich latach dolnej części przyczy drewnianej, dalej koła tarczowego z jednego kawałka drzewa, osi do wozu, kilka mątevek oraz pławików z kory sosnowej, odkryto w r. b. m. in. lekko tylko uszkodzoną owalną niekę drewnianą do zrabiania ciasta z dwoma uchwyłami oraz połow drugiej osi do wozu z bardzo szeroką częścią środkową, na której opierało się podwozie. Obie osie są okrągłe, były zatem przeznaczone do kół obracających się na około osi nieruchomej, natomiast koło znalezione w roku 1935 z czworokątnym atworem dla osi było z nią trwale złączone i obracało się wraz z nią, podobnie jak koła wagonów kolejowych. Nadspodziewanie obficie występują w osadzie biskupińskiej wyroby metalowe i to głównie brązowe, żelazo bowiem w okresie istnienia osady wchodziło dopiero powoli w użycie i nie było jeszcze zbyt rozpowszechnione. Przede wszystkim ozdoby wykonywano prawie wyłącznie z brązu, na kilkadziesiąt szpil bowiem całych i w ułamkach zaledwie kilka jest żelaznych, a bransolety i naszyjniki składają się wyłącznie z brązu.

Łowy — sportem

W r. b. znaleziono w Biskupinie kilka odmian szpil, dotąd nie reprezentowanych, jakkolwiek znanych ze współczesnych cmentarzysk w Wielkopolsce. Część ozdób brązowych wykonywano z pewnością na miejscu, jak świadczą odkryte w Biskupinie ułamki glinianych form odlewniczych do fabrykacji naszyjników i szpil. Z narzędzi niektóre są brązowe, np. igły do szycia, brzytwa, szczypec, haczyki do wędków, inne zaś żelazne, jak szydła (jedno z nich z zachowaną kościaną oprawą), siekierka z tulejką, noże, sierpy. Poza tym wytwarzano narzędzia często z rogu, lub kości (np. szydła, igły do dzierzgania sieci, toporki, motylki, gładziki, wędzidła kościane), dalej z drzewa lub kamienia (np. oselki i toporki). Róg i kość służyły też często do wyrobu broni, mianowicie grociaków, strzał lub ostrzy oszczepów.

Paciorki z Egiptu

Ludność osady bagiennej żyła głównie z rolnictwa i hodowli bydła, jak wynika m. in. z faktu, że obżymia większość kości zwierzęcych, znalezionych w Biskupinie, pochodzi od zwierząt domowych, a tylko mały odsetek od zwierząt dzikich, łowy zatem, jakie przedstawia nam m. in. silnie stylizowany rysunek na jednym z naczyń biskupińskich, były tylko zajęciem dodatkowym, rozrywką ludności wiejskiej, a nie podstawą bytu. Poza tym żyli w grodzie biskupińskim rozmaici rzemieślnicy, np. wspomniany już wyżej odlewniczy wyrobów brązowych, dalej kowale,

kołodzieje, cięśle, garncarze i zapewne tutejsze specjaliści. Różne przedmioty obcego pochodzenia świadczą o uprawianiu handlu ziemnego i dalekimi nieraz krajami, np. sytylijska ażurowa ozdoba do uprzęży końskiej, pochodząca z Ukrainy, klepsydrowaty wisiorek brązowy sprowadzony z krajów wschodnio-alpejskich, czyli Italii oraz paciorki z niebieskiego szkła importowane z Egiptu. Paciorki te pozwalają nam m. in. określić dokładniej wiek osady w cyfrach, ponieważ znamy czas, w którym używano ich w Egipcie.

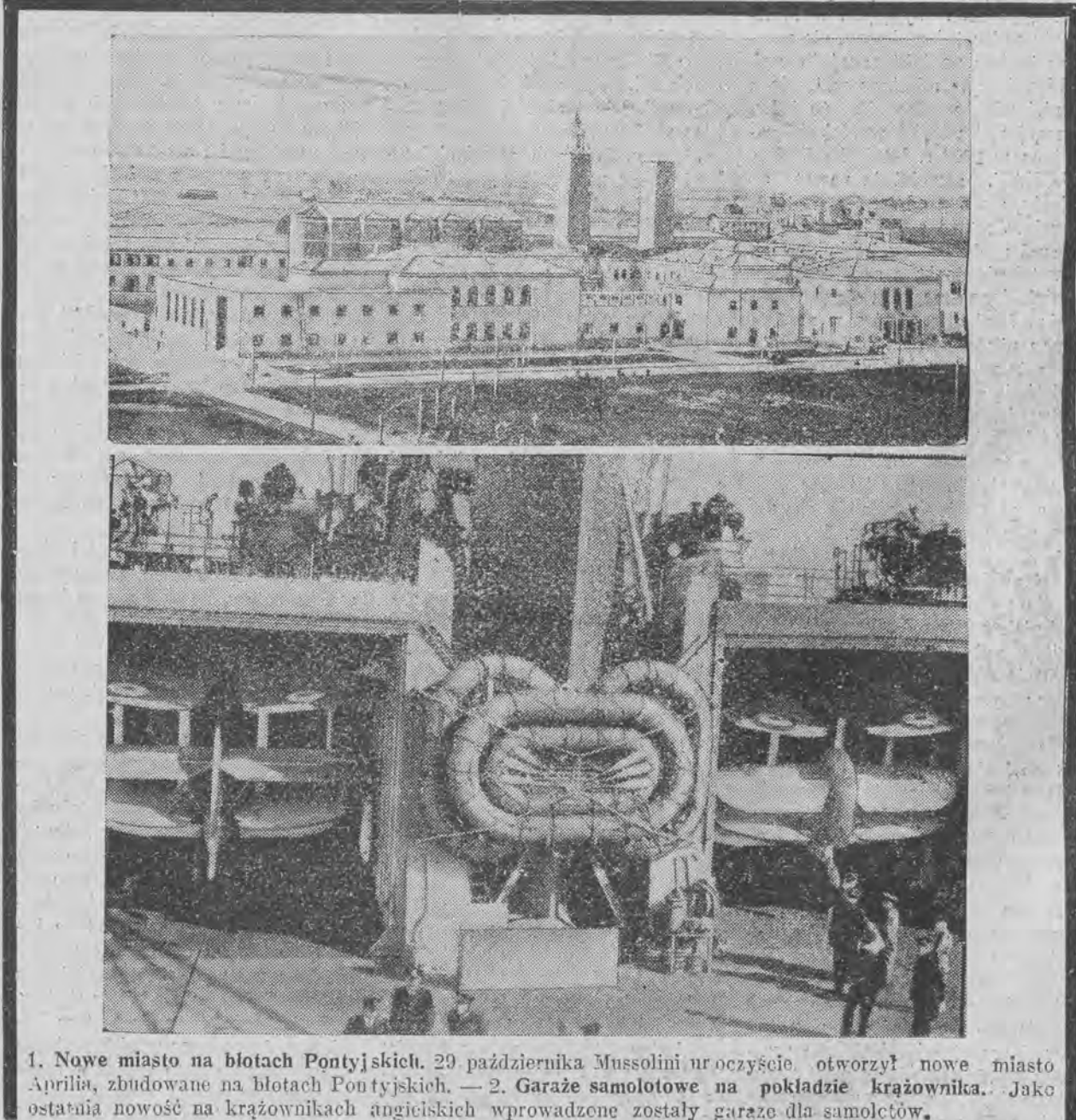
Pożary i katastrofa

Osada biskupińska wykazuje wyraźne ślady pożarów, które wobec bardzo gęstego zabudowania musiały szerzyć znaczne spustoszenia. Jednakże po pożarach odbywano domy a tak samo wał spalony. Głównym natomiast wrogiem była woda. Jakkolwiek w początku, w chwili zakładania osady, poziom wody w jeziorze był niewątpliwie niższy niż obecnie, to z czasem klimat stawał się coraz wilgotniejszy i zwiększone opady powodowały stały przybór wody w jeziorze, co zmusiło ludność do podwyższenia podłóg w domach i podnoszenia powierzchni dróg, które wykazują nieraz aż trzy warstwy belek, względnie drągów, podobnie jak w domach widzimy po dwie podłogi i po dwa ogniska ponad sobą. Wobec dalszego znacznego podnoszenia się wody te zabiegi okazały się jednak niewystarczające i osada została zalana. Tej katastrofie podołała, która pokryła dolną część osiedla grubą warstwą wilgotnego piasku i szlamu, za wdzięczamy doskonałą konserwację konstrukcji drewnianych i jedyną w swoim rodzaju możliwość odtworzenia całego planu prasłowiańskiego grodu z przed 25 wieków.

Utrwalenie osady

Od początku badań w Biskupinie zajmuje nas zagadnienie utrwalenia przynajmniej części osady bagiennej i zachowanie jej dla potomności, jednak trudności zarówno techniczne, jak przede wszystkim finansowe, stojące na przeszkodzie urzeczywistnienia tej myśli, są na razie nie do pokonania. To też zadawałamy się zalewaniem odkrytej części osady na okres zimowej przerwy w pracach wodnych. Jest to możliwe dzięki zbudowaniu w r. ub. tamy długości 150 m., umożliwiającej podniesienie wody w wykopie powyżej poziomu jeziora. Dla unowocześnienia publiczności, zwiedzającej licznie Biskupinę, pierwotnego wyglądu osady, odbudowano w r. ub. i b. dwa domy, wzorowane w rozmiarach i technice budowy ściśle na domach osady bagiennej; poza tym zrekonstruowano część drogi okrężnej i dwóch ulic poprzecznych oraz kawał wału obronnego i falochronu. W jednym z tych domów znajduje się wystawa najciekawszych zabytków, wykopanych na półwyspie biskupińskim, w drugim pomieszczone wykopaliska z okolicy, pochodzące z poszukiwań systematycznych ekspedycji wykopaliskowej, badającej Biskupinę oraz dary i depozyty, ofiarowywane przez zwiedzających.

(Prz. i Tech.)



1. Nowe miasto na błotach Pontyjskich. 29 października Mussolini urządził otwarcie nowego miasta Aprilia, zbudowanego na błotach Pontyjskich. — 2. Garaże samolotowe na pokładzie krążownika. Jako ostatnią nowość na krążownikach angielskich wprowadzone zostały garaże dla samolotów.

Życie kawiarniane Europy

III. W Genewie stali bywalcy wolą mniejsze lokale

Kawiarnie w Genewie podobne są do kawiarni w każdym mieście francuskim. Wszystkie mają „tarasy“, nawet, jeżeli chodnik uliczny jest tak wąski, że taras musi się ograniczyć do jednego rzędu stołów. W zimie tarasy znikają, bo wiatr w Genewie jest zbyt przejmujący, by siedzenie na dworze było możliwe, nawet w najcieplejszym palcie. Zniknięcie tarasów następuje równocześnie z przylotem mew nad jezioro. Kiedy mewy odlatują, stoły i krzesła pojawiają się znowu przed kawiarniami a kiedy kawiarnie de la Régence na Quai du Mont Blanc, która zamknięta jest przez całą zimę, otwiera swoje podwoje, wiadomo jest, że wiosna rzeczywiście nadeszła. Z wyjątkiem principalnych ulic w dzielnicy handlowej, kawiarnie korzystają z wielkiej swobody: tarasy ich czasem zajmują na chodnikach miejsce do tego stopnia, że przechodnie, by je minąć, muszą zejść na jezdnię. Tarasy kawiarniane mają znaczenie psychologiczne. — Przyczyniają się do tego, że obcy czuje się swojsko, a brak ich sprawia, że np. Londyn i Berlin robią mniej gościnne wrażenie, niż Paryż, Bruksela lub Genewa. Kawiarnia w lecie, z jej usuniętymi oknami i tarasem na froncie, zaprasza przechodnia do zajęcia miejsca i wypoczęcia. Kawiarnie genewskie, podobnie jak w większości miast francuskich, mają małe rozmiary, często są całkiem miniaturowe.

Nie ma tam „ogromnych“ piwiarni, jakimi poszczycić się może Berlin i Monachium. Kawiarnia, w swych początkach, podobnie jak dawne kawiarnie w Anglii, była rodzajem otwartego klubu, gdzie ludzie się spotykali, aby pogawędzić, albo zagrać w domino, warcaby, lub też partycję kart. Już z samej swej natury, kawiarnia powinna być intymną i dlatego nie duża, przytulną.

W Genewie, jak zresztą i w innych miastach, kawiarnie w niektórych wypadkach stały się miejscami, do których ludzie uczęszczają, by słuchać orkiestry, która z nieznanego powodu, grywa zwykle muzykę taneczną, aczkolwiek nie ma tam sposobności do tańca; ale kawiarnie z orkiestrą są w nieznacznej mniejszości. Większość kawiarni genewskich zawdzięcza swoją egzystencję głównie stałym gościom, którzy do nich codziennie „wpadają“, zwłaszcza, w „godzinach aperytywu“ — t. zn. między godz. 18-tą a 20-tą. Zwyczaj „aperytywu“ jest w Genewie tak ogólny, jak we Francji. Opiera się na przesądzie, że „aperytyw“ rodzi apetyt i ułatwia trawienie.

Są w Genewie dwie kawiarnie, posiadające specyficzny charakter: Brasserie Laudolt i Bavaria. Pierwsza znajduje się obok uniwersytetu oraz Promenade des Bastions i była przez lata kawiarnią studentów oraz dziennikarzy i literatów genew-

skich. Bavaria jest miejscem spotkania dziennikarzy zagranicznych, którzy wyrobili jej odpowiednią reputację. Briand i Stresemann zwykli byli tam sia-



dywać od czasu do czasu i od tam za ich przykładem poszło wielu członków zagranicznych delegacji na zebrania ligi narodów. W Bawarii zawsze było gwarno podczas zebrań ligi narodów, a dzisiaj jest często pełniona także w innych okresach. Zbierają się obywatele Genewy, szczególnie późnym wieczorem po teatrze lub po koncercie, oraz turyści, którzy spodziewają się, że znajdą tam różnych słynnych ludzi. W każdym razie, mogą oglądać tam wiele doskonałych karykatur sław światowych, bo ściany Bawarii pokryte są dziełami takich rysowników, jak Derso i Kelen.

Podczas zebrań ligi narodów, frekwencja w Bawarii osiąga swój punkt kulminacyjny. Około północy kawiarnia jest napełniona, powietrze jest gęste od dymu, atmosfera staje się duszna. Plotki wszelkiego rodzaju

krażą od stołu do stołu. Nikt nie zna ich źródła, a prawie wszystkie są fałszywe, ale zagraniczni korespondenci są ludźmi sumiennymi i dlatego panuje ciągły ruch przy telefonie, aby je sprawdzić.

Hość kawiarni w Genewie jest ogromna, tak wielka, że należy wyrazić zdziwienie, jak przeważna ich część jest w stanie istnieć. Prawie na każdej ulicy jest po kilka, z wyjątkiem t. zw. dzielnic mieszkalnych. Każdy może otrzymać koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych, kto tylko o to prosi i uiszcza należność. Prawie nieograniczona łatwość otrzymywania trunków zdaje się nie wpływać na stan opilstwa i pod tym względem Genewa korzystnie odróżnia się od innych miast. Rzadko spotyka się na ulicy pijanego.

Niewątpliwie kawiarnia jest pożyteczniejszą instytucją, niż wszelkiego rodzaju szynki. Ludzie piją znacznie częściej przy barze, niż przy stole kawiarnianym. Można to zauważyć w Paryżu, gdzie bary są teraz bardziej rozpowszechnione, niż niegdyś. Na tarasie w kawiarni genewskiej przynajmniej połowa gości konsumuje napoje bezalkoholowe.

W Genewie można otrzymać napoje alkoholowe nie tylko we wszystkich restauracjach i w kawiarniach we właściwym znaczeniu tego słowa, ale też we wszystkich lokalach, gdzie ludzie przychodzą na podwieczorek.

Kawiarnie w Genewie mogą być otwarte w soboty do godziny drugiej w nocy, w inne dni do pierwszej, ale wiele z nich zamykają wcześniej. Właściciele mogą uzyskać zezwolenie na otwarcie po nad te godziny, płacąc specjalny podatek za każdym razem. Dancingi, które są zbyt liczne jak na wielkość miasta, mogą być otwarte w soboty do godziny czwartej nad ranem, w inne dni tygodnia do trzeciej, ale niektóre zamykają już o północy i w tym wypadku uiszcza się znacznie mniejsze opłaty. — I one mogą być otwarte do dowolnej godziny, a wtedy płaca osobną takse za każdą godzinę. Napoje alkoholowe mogą być sprzedawane dopóty, dopóki lokal jest otwarty.

A. Slang.

Gazeta przez radio

W tych dniach udało się po raz pierwszy nadać drogą radiową gazetę wraz z rysunkami i fotografiami. Nadaniem zajęła się radiostacja amerykańska Newport News, która przesłała na falach dwie szpalty pisma wraz z rysunkami i fotografiami.

System nadawczy jest analogiczny jak przy telewizji, a odbiór zaś umożliwi niewielki aparat, który może być dołączony do każdego zwykłego radioodbiornika. Koszt takiego aparatu wynosi 500 dolarów.

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY

NAJKORZYSTNIEJ KUPUJE SIĘ — w firmie —
„ELEKTRODOM”
 PIOTRKOWSKA 115. TEL. 134-42.
 RADIOODBIORNIKI, ŻYRANDOLE, ŻELAZKA GRZEJNIKI, CZAJNIKI, ODKURZACZE, ŻARÓWKI 11. p. SPRZEDAŻ NA RATY.

„AS”
 wyrocznią mody męskiej
 KOSZULE — KRAWATY
 „AS”, Piotrkowska 67

WŁÓCZKI — WELNY
 pokazy wzorów
Mon-Tricot
 UL. TRAUĞUTTA 2.
 NAJNOWSZE MODELE

JEDWABIE I WELNY
 — NAJTANIEJ SIĘ KUPUJE —
 w firmie
CH. ELJASZ, ŁÓDŹ
 UL. PIOTRKOWSKA 28.

WSZYSTKO DO PAŃSKIEGO AUTA
 najlepiej obecnie dostarcza
HURTOWNIA wszelkich opon i części zamiennych
JOACHIM GERSON, ŁÓDŹ
 Narutowicza 16, tel. 128-30
 Wejście z ul. Piłsudskiego.

Najsolidniejsza robota kuśnierska
Ch. W. Tyger
 Łódź, Piotrkowska 114, tel. 200-67

PRACOWNIA SUKIEN
S. Dojczmanowa
 ŁÓDŹ,
 Piotrkowska 114, tel. 200-67

R. RITTER
 Zakład optyczno chirurgiczny
 Piotrkowska 85
POLECA okulary binokle
 Kompetentna fachowa obsługa

OBUWIE
 na sezon jesienny
 polecamy sportowe: damskie, męskie i dziecięce po cenach przystępnych
I. WINDMAN S-cy
 Łódź, Piotrkowska 35
 Tel. 112-23 Rok zał. 1885

KOSTKA „HAL”
 daje w ciągu 10 sekund gotową SZKLANKE KAWY, KAKAO CZY CZEKOLADY
 Żądajcie wszędzie!

Zapraszamy do
Kawiarni Europejskiej
 Łódź, Piotrkowska 113
 WYBOROWA KAWA PISMA KRAJOWE I ZAGRANICZNE

LINOLEUM
CHODNIKI, DYWANY, CERATY
CHODNIKI KOKOSOWE
 POLECA
W DUŻYM WYBORZE H. BOY i S-ka
 PIOTRKOWSKA 154

MATERJAŁY BIELSKIE
 MĘSKIE I DAMSKIE
 poleca
f. „TEXTYL BIELSKI”
 Łódź, Piotrkowska 19
 — front I piętro tel. 137-08. —

Robótki ręczne, wszelkie dodatki do haftu i lalki stylowe
 poleca **M. JOSKOWICZ**
 Łódź, Piotrkowska 9.
 RYSOWNIA na MIEJSCU

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia
F. ROZENBERG
 Pomorska 7, filja Cegielniana 1
 Tel. 167-49
 Pośpieszna prasownia parowa męskiej garderoby.
 Ceny niskie!!! Ceny niskie!!!

Manekiny krawieckie i wystawowe, po najniższych cenach
 poleca **B. LEWITANUS**
 Łódź, Piotrkowska 28
 tel. 175-12.

Najwyższe gatunki. Najniższe ceny.
 Sprzedaż towarów bieliźnianych firm krajowych i zagranicznych
B. BLACHSZTAIN, ŁÓDŹ,
 Piotrkowska 30/32, tel. 264-90.
 Specjalność wyprawy ślubne.

M. LIPSKIER
 CEGIELNIANA 5. — TELEF. 190-46
 poleca:
 WINA własnej wytwórni i zagraniczne, oraz likiery, koniaki, wódki znanych firm po cenach najniższych!

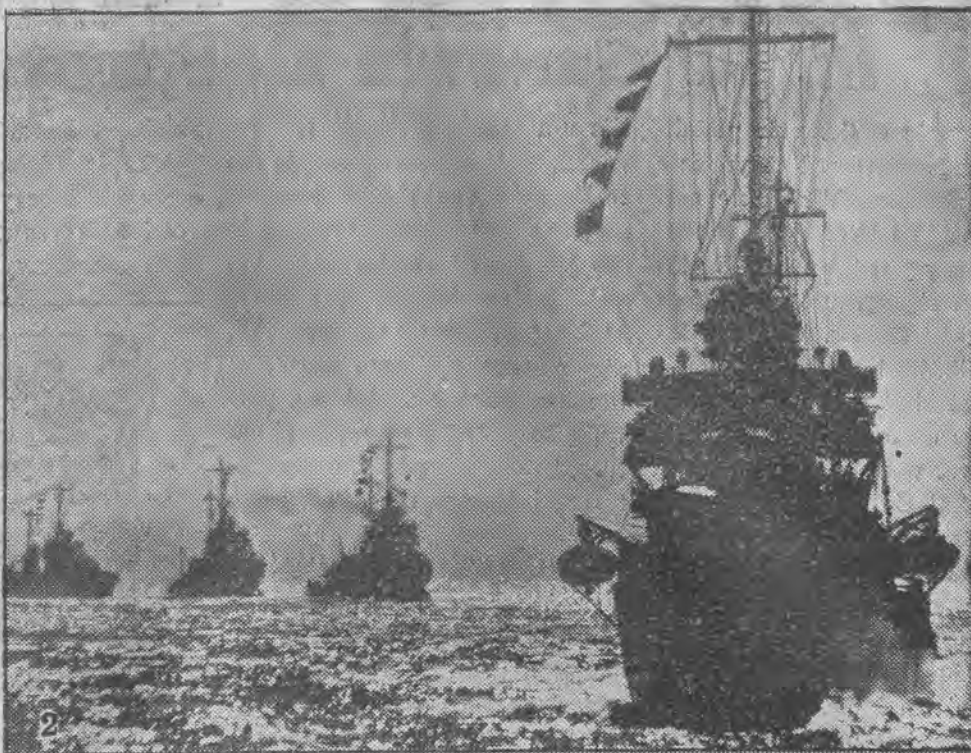
A. Wiśniewski
 NARUTOWICZA 18,
 NAJWYKWINTNIEJSZY ZAKŁAD KRAWIECKI.

KWIATY POLECA
„MARYSIN” Łódź
 Piotrkowska 76. Tel. 112-26
 wt. hodowla w Rudzie
 Nagrodzona złotym medalem.

Gdy na całym świecie wojna...



1



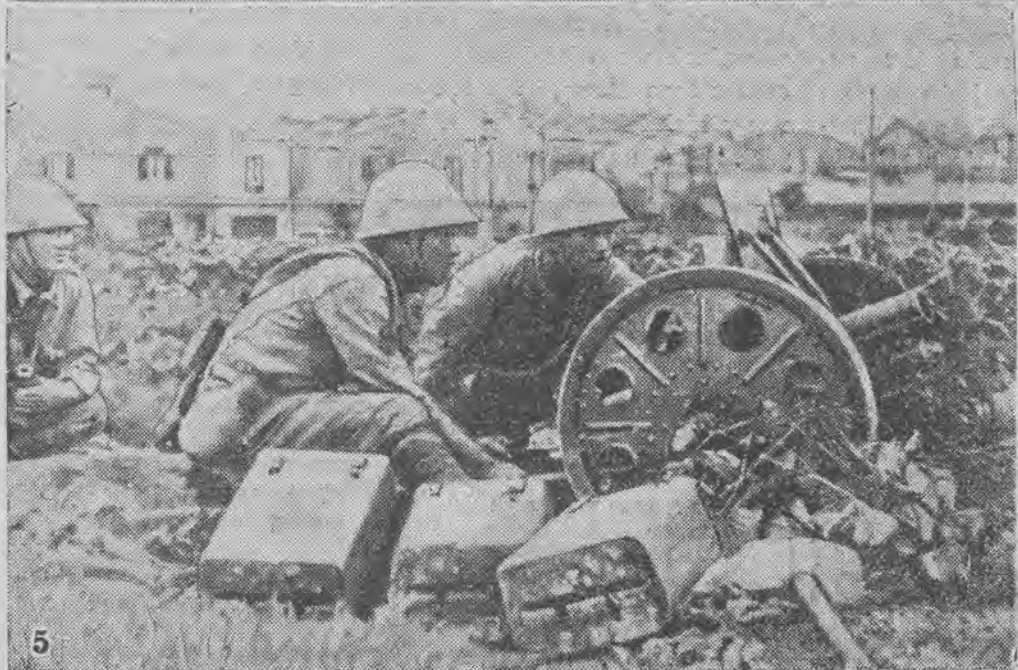
2



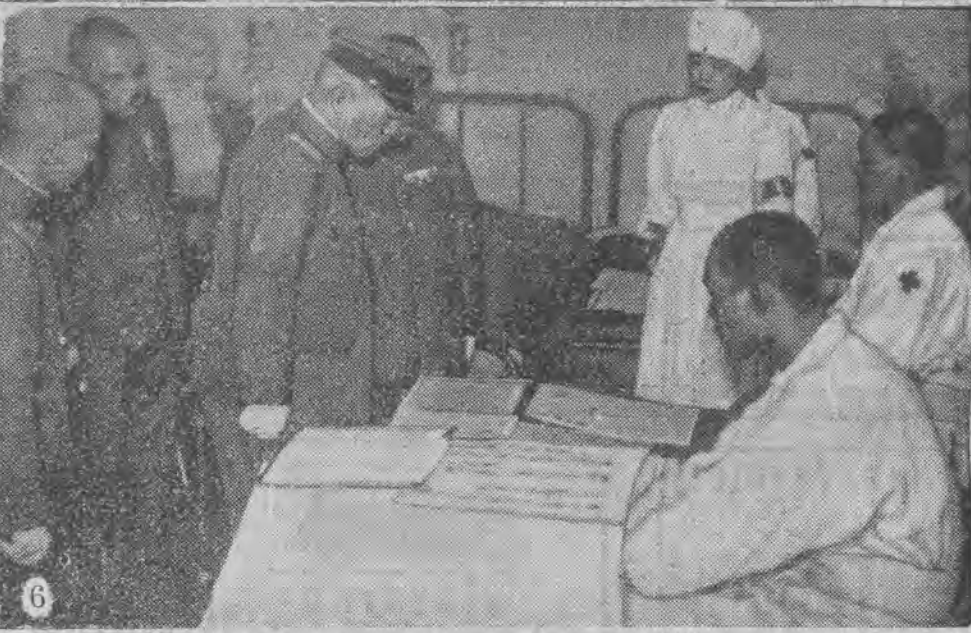
3



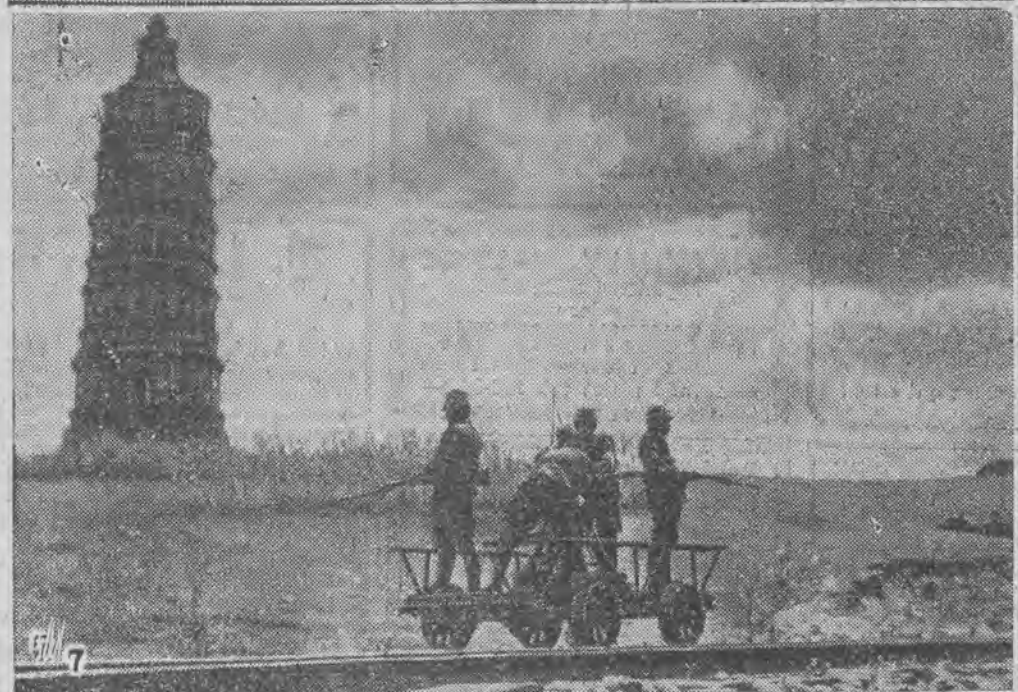
4



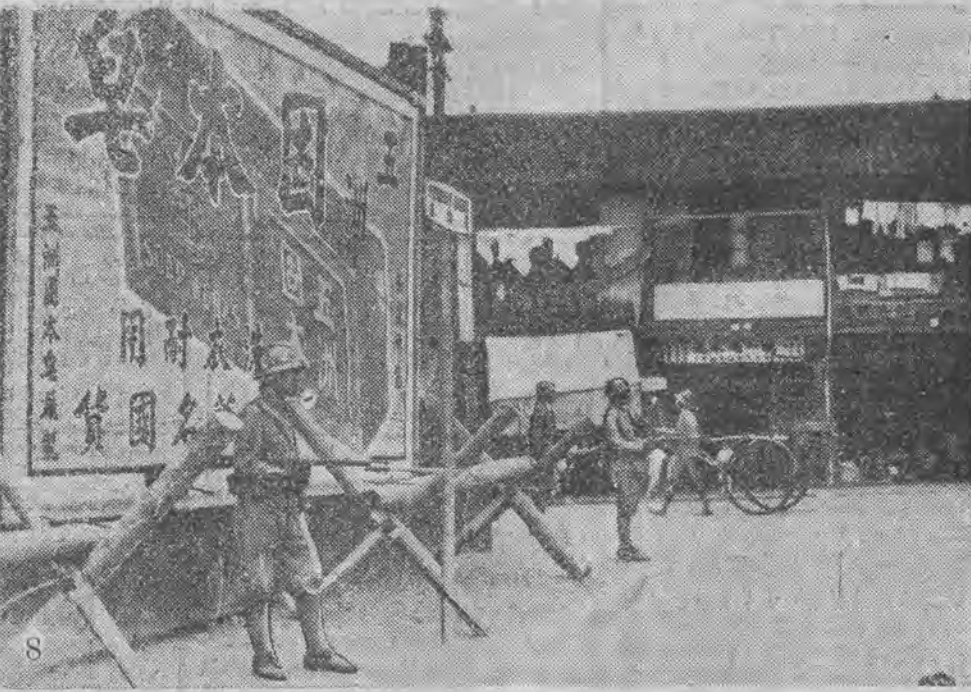
5



6



7



8

1. Angliej pacyfikują Palestynę. — Zburzone domki arabskie w pobliżu portu w Hajfie, w których gnieździły się śpiące terror elementy arabskie. — 2. Cienie nocne na Pacyfiku. Wspaniałe zdjęcie torpedowców amerykań-

skich podczas manewrów. — 3. Plecho ta japońska w wodzie. Oddział wojskowy przewozi się przez rzekę na portem uciekinierów przybija własnie do moła francuskiego portu Pauillac. — 4. Hiszpanie uciekają do Francji. Po zdobyciu Gijon przez wojska gen. Franco masy repu-

blikanów schroniły się do Francji. Na ilustracji widzimy okręt, który z transportem uciekinierów przybija własnie do moła francuskiego portu Pauillac. — 5. Lekka japońska armatka polowa podczas akcji na przedmieściu Szang-

haju. — 6. Japoński minister wojny Sugiyama podczas wizyty w lazarecie polowym w Chinach północnych. — 7. Na tle olbrzymiej pagody japońscy uzbrojeni na drzynie chronią tor przed aktami sabotażu. 8. Oddziały

marynarzy japońskich, stojące za barakadami z drutów kolezastych, na jednym z opanowanych przez japończyków przedmieść Szanghaju.

Golgota sowieckiego proletariatu

pozbawionego wszelkich środków obrony przed wyzyskiem

W swoim czasie cmawialiśmy obydwie prace, w których wybitny lewicowy pisarz francuski A. Gide wyłożył swój nader krytyczny stosunek do panującego w ZSSR. ustroju.

Po dłuższym pobycie w Związku Radzieckim w asyście obiektywnych i dobrze przygotowanych współtowarzyszy podróży, A. Gide ogłosił swe wrażenia w pracy „Powrót z ZSSR.“, która wywołała ostrą reakcję ze strony komunistów. Niektórym przez ciekawostkę A. Gide odpowiedział w pracy „Powrót z ZSSR. uzupełniony“, która w tłumaczeniu na polski, ukazuje się ostatnio w „Wiadomościach Literackich“.

Już w „Powrocie z ZSSR.“ pisał A. Gide o niezwykle ciężkiej sytuacji sowieckiego proletariatu, wykazując, iż miast sławnej dyktatury proletariatu, mamy w Sowietach dyktatora nad proletariatem, o czym nie raz już pisaliśmy.

W swych „Retouches“ Gide powraca do tej kwestii, podając szereg bardzo charakterystycznych danych („Wiadomości Literackie“ nr. 44 i 45). Analogiczne dane znajdujemy w długim szeregu innych prac, które wyszły z pod pióra autorów, których nie sposób podejrzewać o systematyczną wrogość względem ZSSR. Mamy na myśli przywódcę syndykalistów angielskich Citrina, francuskiego górnika Legay, francuskich rewolucjonistów jak Céline, Yvon, Victor Serge, amerykańskich świadków Golgoty rosyjskiego proletariatu — jak S. Granow lub A. Smith.

Według tych danych średnia płaca sowieckiego robotnika w roku 1935 wynosiła 170 rubli miesięcznie, a w roku 1936 — 190 rubli. Cena chleba żytniego wynosiła pro kilo w r. 1935 — 1 rb., a w roku 1936 — 85 kop. Nie biorąc pod uwagę różnych potrąceń, które sięgają aż 21%, w przeliczeniu na chleb (czarny) średni miesięczny zarobek sowieckiego robotnika równał się w roku 1935 — 170 kilo chleba, a w roku następnym — 225 kilogramom chleba, gdy przed wojną, za czasów caratu, w przeliczeniu na chleb, średni zarobek robotnika równał się 600 kg. chleba.

Obuwie kosztuje w ZSSR. 250 rubli, t. j. znacznie przewyższa siłę kupczą średniego zarobku miesięcznego robotnika, gdy we Francji robotnik może za swoją płacę nabyć 15 par bucików. — Cena wełnianego ubrania równa dwumiesięcznemu zarobkowi sowieckiego robotnika, gdy we Francji płaca miesięczna robotnika równa się wartości 3 ubrań. Aby nabyć funt cukru, robotnik sowiecki musi pracować 1 1/2 godziny, gdy robotnik angielski zarabia na funt cukru w ciągu 1/2 godziny.

Jednocześnie należy pamiętać o ogromnej rozpiętości uposażeń sowieckich. Istnieje w ZSSR. około 80 różnych stawek zarobkowych.

Miesięczny zarobek wynosi średnio:

pracznik — 50 rubli,
robotnik — 150 rubli,
robotnik „stachanowiec“ — 1.200 — 1.500 rubli,
urzędnik lub technik — 300 — 800 rubli,
spec — 7.000 — 10.000 rubli.
Nie mniej wymowne jest porównanie emerytur.

Gdy emerytury robotnicze wynoszą od 25 do 80 rubli, mie-

siennie bez żadnych dodatków, emerytury wdów po wysokich urzędnikach i wielkich specach wynoszą od 250 do 1.000 rubli miesięcznie, nie licząc różnych dodatków (mieszkanie i t. p.). — Należy przy tym pamiętać, iż wbrew pisanemu prawu, z emerytur korzysta w ZSSR. 125.000 osób, gdy w Anglii z emerytury korzysta około 2 milionów starców, a w Niemczech weimarskich było 2.391.000 takich emerytów.

Za pokój (15 mtr²), w którym nieraz mieszka cała rodzina robotnicza, robotnik sowiecki płaci do 15 rb. (10% zarobku), a osoby zarabiające 1.000 rb., płacą 40 rb.

Również i co do czasu pracy robotnik sowiecki znajduje się w warunkach gorszych, niż jego kolega zachodnio - europejski, nawet przyjmując za podstawę 40-godzinny tydzień pracy na Zachodzie i 35-godzinny w Z. S. S. R. Wspomniany Legay wylicza, iż górnik sowiecki pracuje

rocznie 200 godzin więcej niż górnik francuski.

Dla uzupełnienia tego obrazu należy pamiętać, iż proletariatu sowieckemu został pozbawiony wszelkich środków obrony przed wyzyskiem. Nie ma on prawa strajku, sowieckie związki zawodowe są instytucjami czysto biurokratycznymi, podporządkowanymi dyktaturze monopartii; nie mającymi w rzeczywistości wpływu ani na płacę, ani na warunki pracy. Robotnik musi wyrobić sławetną „normę“, wyśrubowaną przez biurokratów, a w razie niewyrobienia normy, musi płacić wysokie kary. W wielu wypadkach za naruszenie regulaminu pracy, grozi robotnikowi nie tylko długoletnie więzienie ale nawet kara śmierci (dekret z dnia 23/I.1931 r.)

Francuz Yvon, który przesiedział w więzieniach sowieckich 11 lat, pisze, iż „zanikanie kapitalizmu niekoniecznie przynosi robotnikowi wyzwolenie“.

„Robotnik sowiecki — pisze

A. Gide — zaczyna tracić złudzenie, że nareszcie pracuje dla samego siebie i odzyskuje w ten sposób swoją godność... Nie robotnik czerpie korzyści ze swej pracy, z „nadwyżki pracy“, lecz inni, uprzywilejowani, dobrze widziani, gięty i syty. Sumami, ściągniętymi z nędznych wynagrodzeń, zaokrąglają się wysokie pensje miesięczne, sięgające do 10.000 rb. i wyżej“.

A. Gide cytuje następujące bardzo symptomatyczne słowa L. Finstera: „Mam wrażenie, że problemat... ustępuje miejsca swym nowym współzawodnikom“. Mowa tu o tych nowych uprzywilejowanych grupach społecznych, z których się składa biurokratyczno - specowsko - stachanowska elita sowiecka; w niej obecni władcy Sowietów znajdują oparcie dla swej termidoriańskiej dyktatury, która co raz bardziej czyni podobną sowiecką dyktaturę monopartyjną do tej sio-

strzy europejskich (hitleryzm, faszym).

Oto bilans dwudziestoletniej komunistycznej „tragedii pomylek“.

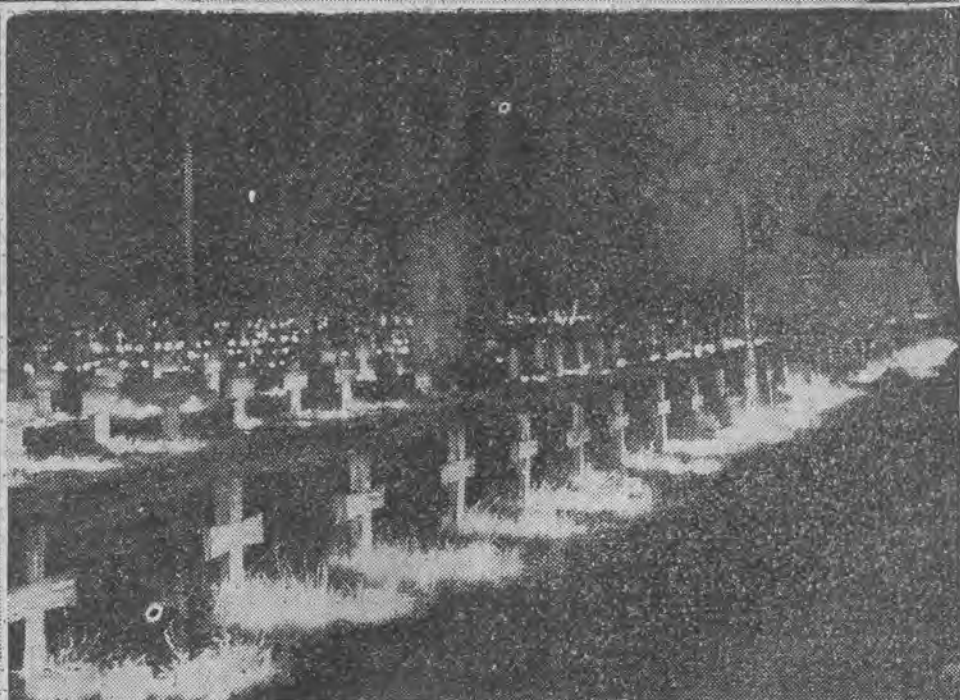
Już przed 7 laty znany prawy eserowiec M. Wiszniaik pisał:

„Dowodząc, że październik nie udał się, to zadanie niewdzięczne. Ca saute aux yeux (To białe w oczy)“.

Tym bardziej niewdzięczne jest to zadanie dziś, gdy zbliża się data dwudziestolecia rewolucji bolszewickiej, którą M. Wiszniaik już dawno słusznie określał jako „niebysową w dziejach walki ludzi o swe idee klasowe“, podkreślając, iż nie należy się sugerować długotrwałością władzy bolszewickiej, a bacznie przyglądać się temu „kto, jaką i czyją sędzią robotę“.

Tezy tej broniliśmy na tych łamach od szeregu lat „służąc prawdzie i sprawiedliwości“.

S. Czeżelnicki.



Reproduujemy zdjęcia, związane z uroczystą promocją rumuńskiego następcy tronu ks. Michała na ppomocznika, w której wziął udział jako jeden z najznakomitszych gości króla Karola II Marszałek Polski Edward Smigły-Rydz. 1. P. Marszałek Smigły-Rydz podczas uroczystości w Sinaia na trybunie honorowej, w rozmowie ze szwedzkim następcą tronu ks. Karolem Adolmem i bratem króla belgijskiego ks. Karolem, hr. Flandrii. — 2. Zdjęcie przedstawia ks. Michała w mundurze oficerskim, z przypiętymi przez króla Karola szlifami podporucznika. — 3. Zdjęcie przedstawia Marszałka Smigłego Rydza w rozmowie z prezydentem parlamentu rumuńskiego, podczas przyjęcia, wydanego przez króla Karola w zamku Pelesz. — 4. W związku ze zbliżającymi się Zaduszkami, reproduujemy zdjęcie, przedstawiające pięknie iluminowany cmentarz wojskowy w dniu Święta Umarłych. — 5. Popiersie Kopernika dla uniwersytetu włoskiego w Bolonii, dłuta naszej rzeźbiarki p. Jadwigi Bohdanowicz.



Walka o morze Śródziemne

Wojna w Hiszpanii to ostatni jej etap

Artykuł poniższy zawiera do-kończenie dziejów walki o morze Śródziemne, omawiając w poprzednich numerach „Review” (REDAKCJA).

Najbliższe lata po wojnie były okresem jednoczenia Włoch, do konanego przez Cavoura, który **pozbawił wtedy Austrię jej posiadłości na półwyspie Apenińskim**, nie udało mu się jednak wyprzeć jej z Adriatyku.

Otwarcie kanału Sueskiego

W pierwszych dziesiątkach XX wieku wstąpił handel śródziemnomorski w nowy okres, na co wpłynęła nowa konstrukcja okrętów, skracająca czas podróży. Niezależnie żegluga od kaprysów wiatru dało możliwość zaprowadzenia regularnego jej rozkładu. Ruch handlowy na morzu Śródziemnym rozszerzył się dzięki powstaniu kolei. Najważniejsza rola przypadła w nim Anglii. Jej okręty zawiązały do wszystkich portów zachodniej i północnej Europy. Główną arterią angielskiego handlu były morza Śródziemne i Czerwone, pomimo, że **dzieliło je między morze Sueskie**. — Handel francuski na morzu Śródziemnym upadł po wojnach napoleońskich, lecz zdobycie Algeru powołało go na nowo do życia. Marsylia odzyskała dawne znaczenie w handlu ze wschodem.

Trzecie miejsce zajęła Austria. Założyła w roku 1836 Austriacki Lloyd, który pierwszy zapoczątkował regularną komunikację okrętową we wschodniej części morza Śródziemnego. Włochy brały słaby udział w tym handlu. Wenecja bowiem nie mogła rywalizować z Triestem. Ożywienie śródziemnomorskiego handlu wysunęło znowu istniejący od tysiącleci **projekt przebiecia Kanału Sueskiego**. — Projekt urzeczywistniono i kanał oddany został do użytku w roku 1869. Nowa droga była szczególnie korzystna dla Anglii.

Jak doszło do trójprzymierza

Rosja oświadczyła, że znie-

na zostaje klauzula zamykająca cieśninę dardanelską dla wojennych okrętów. Mocarstwa sprzeciwiły się temu dając jedynie sultanowi prawo zezwalania na przejazd okrętów zaprzyjaźnionych i sojuszniczych państw. — Usiłowanie Rosji aby wzmocnić swoje stanowisko na Balkanach doprowadziło do zaostrożenia stosunków rosyjsko - austriackich i spowodowało w końcu w roku 1878 **osłabienie niepodległości Serbii, Czarnogórze i Rumunii oraz obsadzenie przez Austrię Bośni i Hercegowiny**. — Anglia skorzystała również z tej okazji, aby wymóc na Turcji ustąpienie jej Cypru. Ta zdobycz umożliwiła zrealizowanie dawno z powziętego zawładnięcia Egiptem co nastąpiło w roku 1899. — Gdy po upływie dwóch lat Francja objęła protektorat nad Tunisem, Italia, zawiędziona w swej nadziei założenia tam kolonii, **przystąpiła do przymierza z Niemcami i Austrią**, zapewniając sobie ich pomoc w zdobyciu kolonii w północnej Afryce w razie nowych zabobnych kroków Francji. Kanclerz niemiecki Bismarck skłonił Anglie do aprobowania tego warunku. Bismarckowi udało się również związać Hiszpanię z trójprzymierzem i złączyć w tak zwany **bałkańskim trójprzymierzem** Austrię, Rosję i Anglię w celu czuwania nad nienaruszalnością układu stosunków bałkańskich. W ten sposób odegrał Bismarck wielką rolę w nowym układzie sił nad morzem Śródziemnym.

Trudności marokańskie

Nowa sytuacja na morzu Śródziemnym stała się powodem **sojuszu Francji z Rosją**. Italia po nieudanej próbie owdarcia Abisynią, zbliżyła się do Francji, zawierając z nią układ handlowy. Aby odwrócić uwagę Włoch od Afryki i poróżnić je z Austrią, Francja zachęcała Italię do szukania szczęścia na Balkanach. Zaślubienie czarnogórskiej księżniczki przez włos-

kiego następcę Ironu Wiktora Emanuela było znakiem, że polityka włoska poszła w tym nowym kierunku. Odżyło znowu hasło równowagi na Adriatyku. Austria zgodziła się na autonomię Albanii. **Francji nie udało się jednak odciągnąć Italii od Afryki** i musiała zgodzić się na pozostawienie Włochom wolnej ręki w Trypolisie w zamian za ich zgodę na niewtrącanie się do Marokka. W cztery lata później Francja w tajnym układzie przyznała Anglii prawo do Egiptu w zamian za zgodę na opanowanie Marokka. Hiszpanii oddano północne wybrzeże jako sferę wpływu z warunkiem nie fortyfikowania i nieodstępowania nikomu obszaru nad cieśniną gibraltarską.

Na konferencji w Algeiras Niemcy, mający w Marokku uprawnienia gospodarcze, zaprotestowali przeciwko planom francuskim. W zamian jednak za pomoc Francji w załagodzeniu sprawy aneksji Bośni i Hercegowiny przez Austrię zgodziły się na uznanie interesów Francji w Marokku pod warunkiem uznanowania jego niepodległości. Francja przekroczyła jednak zakres swych uprawnień.

Sprawy bałkańskie

Ponowne wmięszanie się Niemiec przyniosło im wzajemnie za uznanie praw Francji do Marokka ustępstwa w Afryce. Włochy **opierając się na układach z Francją i Rosją, wypowiedziały Turcji wojnę i otrzymały Trypolis, Rodos i Dodekanez**. Dwie bałkańskie wojny w r. 1912 i 1913 dały Bułgarii port Dedeagacz, a Grecji Macedonię z portami Saloniki i Kawalla oraz kilka wysp na morzu Egejskim. Dążenie Serbii aby usadowić się nad morzem, nie odniosło skutku. W roku 1897 Albania uzyskała niepodległość.

Podczas tych wszystkich konfliktów Rosja w porozumieniu z Austrią i Włochami nie przestawała czynić wysiłków w celu uzyskania otwarcia cieśnin dla

statków wojennych, lecz napotykała wciąż na sprzeciw Francji i Anglii. Dążenie Rosji do zdobycia cieśnin za wszelką cenę i wyrugowania Niemiec i Austrii z Śródziemnego morza było podłożem ukształtowania się dwóch śródziemnomorskich czynników światowej wojny. — Trzecim były Włochy dążące do wyłącznego panowania nad Adriatykiem.

Skutki wojny światowej

Traktaty pokojowe nie stworzyły jasnej sytuacji na morzu Śródziemnym. Na należącym dawniej do Turcji obszarze pomiędzy Egiptem a zatoką Perską powstały pod naciskiem Anglii państwa arabskie. Cieśniny neutralizowano. Ani one, ani otaczające je wyspy nie mogły być fortyfikowane. Układ w Montreux w roku 1936 zezwolił jednak Turcji na remilitaryzację cieśnin.

Stanowczą zmianę sytuacji przeprowadził Mussolini, który przez wewnętrzne wzmocnienie, Włoch i planową politykę kolonialną podniósł Italię do roli decydującego czynnika na Śródziemnym morzu. **Droga Anglii przez nie, bieżąca od Gibraltaru do Krety, rozwidlając się tam w dwóch kierunkach: do Aleksandrii i Hajfy, została przez Włochy mocno zagrożona**. Zapowiedziane ufortyfikowanie Pantellarii może ją zamknąć na wschód od Malty, a włoska baza lotnicza na Rodosie obejmuje swym działaniem cały półwysp bałkański, cieśniny, Małą Azję i wybrzeża Syrii i Egiptu. Anglia ze swej strony rozbudowała Cypr jako bazę dla swego lotnictwa i umocniła swój wpływ w Egipcie. — Poza tym zaczyna się interesować morzem Śródziemnym **sowiecka Rosja**, jak to można wywnioskować z jej roli w toczącej się dziś hiszpańskiej wojnie domowej.

Dr. F. Reinöhl.

Wojna krymska

Po rewolucji 1848 roku, która ujawniła kruchość podstaw państwa tureckiego, car Mikołaj I podjął nową ofensywę na Śródziemne morze. Na początku zaproponował Anglii rozbiór państwa tureckiego, lecz spotkał się z odmową. Anglia bowiem obawiała się wzrostu potęgi Rosji na wschodzie Śródziemnego morza, którą prowadziła droga do Indii. Rosja pragnęła osiągnąć cel drogą wojny, lecz poniosła klęskę, gdyż Turcję poparły Anglia i Francja. **Pokój paryski w roku 1856 zakończył krymską wojnę**, zabezpieczył nienaruszalność Turcji i stworzył niepodległą Rumunię.

W pierwszej połowie XIX w. zaszły wielkie zmiany również na zachodzie morza Śródziemnego. Francja zajęła Alger, aby położyć kres korsarstwu, lecz nie posunęła się w głąb afrykańskiego lądu w obawie przed Anglią. Zajęła te tereny dopiero po powstaniu Abd-el-Kadera. Gdy wódz ten zaczął podburzać Marokko, Francja gotowa była zaanektować ten kraj, lecz ustąpiła wobec sprzeciwu Anglii.

W krymskiej wojnie uczestniczyła również Sardynia, akcentując w ten sposób swoje prawa do morza Śródziemnego.



1. Wabaciel dają o sobie znak życia. W związku z rozruchami w Palestynie najbardziej fanatyczny szczebel arabski, rozpoczął tajemniczą masową wędrówkę na granicę Transjordanii. — 2. Piętnastolecie marszu na Rzym Mussolini na czele swoich zwolenników na ulicach Wiecznego Miasta w pamiętnym dniu 28 października 1922 r. od której to daty rozpoczęło się panowanie faszystów w Italii. — 3. Samochód - Poczta wprowadzony przez czechosłowackie ministerstwo poczt i telegrafów, podróżuje po całym kraju, załatwiając wszelkie zlecenia pocztowe, telefoniczne i telegraficzne.

L U K A



słuchał, postanowiłem podejrzenie zdusić w zarodku, albo też ujawnić je na dowodach. — Dlatego proszę pana o pokazanie mi zawartości kasety.

Ostatnie zdania zerwały Huguette łuski z oczu. Lucjan, jej Lucjan był mordercą i chciał, aby ona w swej nieświadomości kryła jego tajemnicę. Uczucie zgromy ogarnęło ją i odsunęło od niego. Bliska omdlenia oparła się o fotel.

D'Arbois spojrział na nią wzrokiem pogardy i współczucia. — Wziął kasetę ze stoliczka i uśmiechając się wyniośle, podał ją panu Bernac.

— Proszę, zwracam jednak uwagę, że nie mam klucza.

— O to mniejsza — odparł Bernac i ważył szkatułę w dłoniach. — Posiadam potrzebne przyrządy.

Wyciągnął pęk kluczy z kieszeni, wybrał prędko kawałek żelaznego łomu, którym bez trudu podważył wieko.

Huguette jakby we śnie zbliżyła się ku mężczyznom.

Szkatuła zawierała połówkę fotografii, listy, sznur koralu, dyplom uniwersytecki i dokumenty wojskowe.

D'Arbois stał z założonymi rękoma i uśmiechał się.

Huguette wzruszona i pełna nienawiści dla siebie, że straciła na chwilę zaufanie do ukochanego, drżała na całym ciele. Nie miała odwagi podejść do niego, ale on zbliżył się do niej i ujął jej rękę. Octave Bernac odetchnął z ulgą.

— Gdy tylko na pana spojrząłem, panie d'Arbois, widziałem, że pan należy do ludzi z wyższą inteligencją. Dlatego przystąpiłem do sprawy odrazu. Sądzę, że ani pan, ani pani nie wezmą mi tego za złe.

Brzmiało to bardzo szczerze. D'Arbois odparł:

— Nie mam do pana żalu, panie Bernac, cenię dowód zaufania, jaki był widoczny w postępowaniu pana. Nie mógł pan działać bardziej otwarcie.

*

Huguette błagała o wybaczenie. Lucjan w dobrodusznym słowach przebaczył:

— Cóż? Tak poważne dowody zrobiłyby na każdym piorunujące wrażenie. Zwłaszcza wobec takiego mężczyzny, jak Bernac, o którym się wie, że się nie myli.

— Prawda? Nie rozumiem, jak mógł się pomylić do tego stopnia.

D'Arbois usprawiedliwiał Bernaca.

— Dlaczego by nie. Jest niezwykle dzielny. Odrazu się czuło, że postępował inaczej, niż zwykły policjant, który najmniejsze podejrzenie pragnie widzieć udowodnione. Bernac pragnął raczej się przekonać o mojej niewinności. Inny prostu kazałby mnie aresztować. — A z policją jest tak, jak z autem. Człowiek wie, kiedy odjeżdża, ale nie wie, kiedy wróci. — (Ta szkatuła była dla niego ba-

lonikiem próbnym. Teraz będzie spokojny.

*

Idąc do domu Lucjan odwrócił się i skostatował z przyjemnością, że ani mały szczupły agent policyjny Ronc nie idzie za nim, ani też mały i tegi Volperte.

— Brawo! To wcale przyjemnie być niewinnym. Chciałbym tylko wiedzieć, czy ten przekleły Bernac wie o tym, że wtedy na balkonie poznałem go odrazu.

Przeszedł tydzień. Lucjan po tych wypadkach, zaniechał podróży do Anglii. Pewnego wieczoru, gdy właśnie przebierał się w smoking, ktoś zadzwonił do jego pokoju. Ponieważ nie miał służącego, otworzył sam i ujrzął przed sobą Bernaca.

Mimowoli oczy mu błysnęły, ale uśmiechnął się natychmiast:

— Prawie, że oczekiwałem pana.

— I ja tak myślę — odparł gość i zamknął za sobą drzwi.

Lucjan zaprowadził go do małej pracowni, prosił, aby zajął miejsce na fotelu, sam też usiadł i rzekł:

— Zamieniam się cały w słuch.

— Drogi panie d'Arbois, skończyłem swoje badania. — Frągnąłem to panu oznajmić i jednocześnie poprosić pana o radę.

— Mnie o radę?

— Tak, zaraz pan zobaczy. Miałem już okazję powiedzieć panu, że przestępstwo zostało dokonane z zadziwiającą metodyką i naukową (kładę nacisk na to słowo) precyzją, mimo pozorów typowości i naiwności. W mojej dość bogatej praktyce detektywa-amatora rzadko spotykałem tak doskonale wykonaną robotę. Cienki sznurek, którym staruszka została uduszona to całkiem anonimowy, zwykły szpagacik. Przestępca napewno pracował w gumowych rękawiczkach i nosił obuwie z gumowymi podeszwami, gdyż nie nalezono żadnego śladu palców i nóg. Pozostało mi więc tylko jedno przypuszczenie, że zbrodniarz doskonale się orientował w mieszkaniu pani Plan, albo też, ponieważ pani Plan z nikim nie obcowała, był to ktoś, który znał dobrze mieszkańców domu. — Udało mu się niepostrzeżenie przejść obok dozorczyńni: bardzo starannie wypytałem kobietę i jestem tego pewien. Znała jest ze swej czujności, a ponieważ przestępstwo zostało dokonane według orzeczeń lekarzy sądowych, krótko przed godziną obiadową, więc należy przypuszczać, że zbrodniarz wziął pod uwagę tę godzinę, kiedy dozorczyńni wychodzi po zakupy, t. zn. między godziną 10 — 11. Zbrodniarz musiał o tym wiedzieć. — Poza tym pani Plan nie dowierzała nikomu i otwierała drzwi tylko przez łańcuch. Łańcuch jest nienaruszony, i nie ma śladów szarpań, zatem pani Plan prawdopodobnie znała swego

gościa i otworzyła mu z własnej woli. Po przywitaniu się, staruszka szła naprzód, prowadząc gościa do salonu i wtedy właśnie została napadnięta z tyłu. — Przemawia także za tym kształt pętli. Są to tylko dowody, że mordercę znała. Czy pan sobie to wyobraża?

— Doskonale, jakbym sam widział! — zapewniał Lucjan. Stał się o cień bledszym.

— Dobrze. Dodam jeszcze szczegóły, które zebrałem u dozorczyńni i sąsiadów. Pani Plan sama zwykle chodziła po zakupy i sama zajmowała się gospodarstwem. Nikt do niej nie przychodził, a tylko dwa albo trzy razy do roku pozostawała dłużej poza domem, wtedy właśnie, gdy odwiedzała swego notariusza. Ten twierdzi, że staruszka była zupełnie samotna, nie miała żadnych krewnych. Przypuszczamy więc, że mordercą był sąsiad. Czy pan jest tego samego zdania? Dobrze. Stanowczy ton pana wtedy, gdy pan rozwijał swą teorię o przestępstwie utkwiał mi w uszach. Przypadek często przychodzi nam z pomocą w naszym zawodzie. Kazałem pana śledzić, tymbardziej, że pan tak doskonale pasował do pojęcia „sąsiad“ i pani Plan pana znała, nawet uprzejmie kiwała głową do pana.

— Tak, to Huguette także powiedziała na balkonie.

— Słusznie, służyłem to. Poza tym dziwnym zbiegiem okoliczności jest puste mieszkanie, w domu, gdzie mieszkała staruszka. Co pan powie do tego, panie d'Arbois? Lucjan w widoczny sposób zmuszał się do ironii.

— Nic, doprawdy nie, nie jestem takim czarodziejem, jak pan.

— Pan jest nader uprzejmy! A przecież to takie proste. Przede wszystkim odrazu pomyślałem o tym, że przestępca ukryje się w tym mieszkaniu albo przed albo po zbrodni, aby tutaj poczekał na odpowiednią dla siebie chwilę dla wykonania zbrodni, albo dla ucieczki. Powtórze, więc pan, że zniknęła poważna kwota pieniężna. Notariusz uważa, że wynosiła sto pięćdziesiąt tysięcy franków, a nagromadziła się dzięki dużej rencie i dzięki skąpstwu staruszki. A teraz punkt najważniejszy: pani Plan wypłacała rentę przed wojną w złocie. Czy pan wie, jaki to ciężar sto pięćdziesiąt tysięcy franków w złocie? Coś około pięćdziesięciu kilogramów. I cały ten ciężar znikł. Czy pan to rozumie? Morderca bynajmniej nie poprzestał na tym, aby wziąć część tych pieniędzy, wziął wszystko! Musiał tedy być siłaczem, albo...

— Albo?

— Powiem to panu później. A teraz wracając do pana...

— Do mnie? Nie rozumiem.

— Tak, tak. Proszę pana, wracam do mego pierwotnego podejrzenia, które się spotęgowało przeciwko panu, dzięki owym

dziesięciu tysiącom, które pan złożył w banku. Naturalnie, że pan może powiedzieć, że te pieniądze pochodzą z wygranej na wyścigach...

— Powiedzieć? Co to znaczy? Mogę przysiąc. — Obruszył się Lucjan.

— Nie oburzajmy się — prosił ojcowskim tonem Bernac. — Istotnie, to jest pewne, że postawił pan pięćset franków na Pirella, i że płacono 1800 za sto. Ale doskonale mógłby pan zaryzykować i postawić na wszystkie konie, mając na widoku źródło pieniędzy. A nawet pana ostrożność w zainkasowaniu wygranej dopiero nazajutrz, jakgdyby pan chciał specjalnie podkreślić pochodzenie tych pieniędzy, jest raczej obciążająca.

*

Ton Bernaca uległ zmianie. Mówił ostro, ciął zdania. Lucjan stawał się z każdą chwilą więcej błady.

— Niech pan przypuści — wszystko jest przypuszczeniem, — że pan jest tym przestępcą!

— Dobrze, przypuścimy! — zgodził się d'Arbois. Usta mu drżały niedostrzegalnie.

— No, więc. Jeżeli tak inteligentny człowiek, jak pan, który czuje się winnym, poznaje w panu Maubray Bernaca i to właśnie w chwili, która poprzedzała zdanie pana o „matematycznym przestępstwie“, o którym pan mówił z głębokim przekonaniem, wtedy ów człowiek powinien sobie powiedzieć, że to był błąd z jego strony, że to była właśnie owa luka, którą zawdzięcza nieopanowanemu językowi.

Gdy bowiem przestępstwo się wyda, Bernac natychmiast na niego rzuci podejrzenie i sprawa gotowa. I tak jest istotnie. Ale ów człowiek rozumował, że kładzie wszystko na jedną kartę, celowo spotęguje podejrzenie na siebie i źle opakowaną szkatułę przeniesie do narzeczonej. Naturalnie policja rzuci się na to, znajduje jednak tylko obojętne dla niej papiery, w domu także nie kompromitującego nie było, więc będzie spokój. Pomysł był dobry. Ale Octave Bernac miał także dobre pomysły. Ulega jakoby, ale każe obserwować podejrzanego, po tym sam się

zjawia i kontroluje zawartość kasety z miną uroczą, a ponieważ nie nie znajduje, pozostawia podejrzanego w spokoju i pozornie nie każe go śledzić.

I oto teraz popełnia pan drugi, decydujący błąd. Nie docenia pan przeciwnika i sądzi pan, że pan jest bezpieczny.

— Wydaje się tak, proszę pana.

Znowu przerywa Bernac.

— Ale do rzeczy. Zaraz będę gotów. Więc tak. Jak już wspominałem przed tym, w domu, gdzie dokonano przestępstwa, było puste mieszkanie. Z natury jestem ciekawy. Dlaczego, myślę, nie miałby przestępca wpaść na pomysł i nie zostawić w tym domu, na razie, oczywiście, swojej zdobyczy, albo przynajmniej jej część? No i miałem rację. Szukałem w mieszkaniu, znajdującym się pod mieszkaniem pani Plan i znalazłem w kominku siedemdziesiąt tysięcy franków w złocie.

— No, i? — wykrzyknął Lucjan głosem zwierzęcia w potrzasku.

— Morderca, — mówił ostro detektyw, — czując się bezpiecznym, był tak bezczelny, że odważył się odwiedzać mieszkanie w domu zbrodni. Pod jakimkolwiek pozorem odsyłał dozorczyńnię aby mu zmieniała gdzieś pieniądze na drobne i wysyłała ten moment, aby znowu część pieniędzy zabrać, co około pięć

tysięcy franków, które o to panu składam, panie d'Arbois!

W jednej chwili Lucjan znalazł się w sąsiednim pokoju i zamknął za sobą drzwi.

Octave Bernac, który pilnował wyjścia, stał spokojnie. Po przez drzwi zawołał do Lucjana:

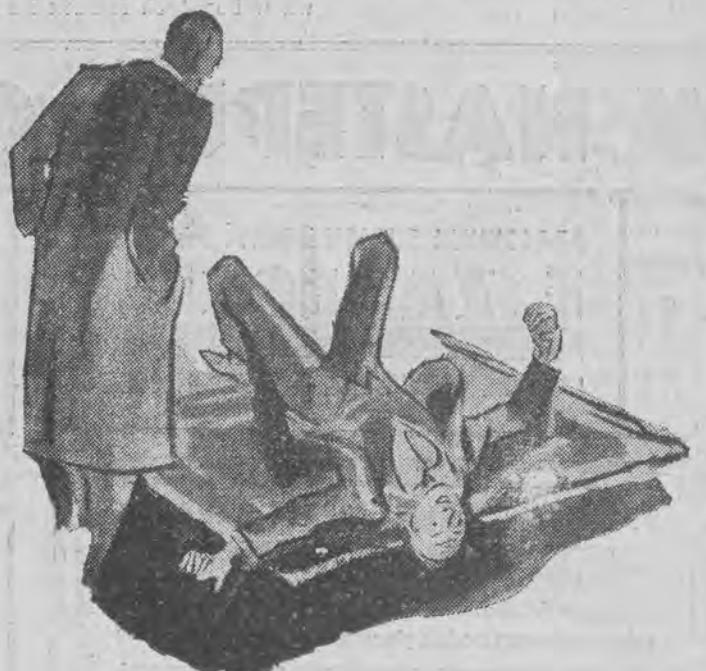
— Radzę panu, aby pan pozostawił rewolwer w spokoju.

Ale Lucjan wrócił już do pokoju, śmiertelnie błady, staniający się, bez broni.

— Może mnie pan aresztować. Otrułem się. Za dwie minuty będę trupem. Mam jedną prośbę. Niech pan powie Huguette że to był atak sercowy. Lekarz powie, że i tak pożyłbym najwyżej sześć miesięcy...

— Powiem jej.

Lucjan padł martwy na podłogę.



Ręcznie robiona
bielizna

Ręcznie robiona bielizna jest nie tylko zgrabna i miękka, ale również nie pogrubia figury. Należy ją robić na grubych, okrągłych drutach.

STANIK.

Robi się na dwóch drutach najpierw szlaczek w azurki, lub paski, a po ukończeniu, zdejmuję się wszystkie oczka na jeden okrągły drut. Cała kombinacja robiona jest lewym ściągaczem. Po 24 cm. należy zrobić ściągacz, po tym gładko znowu 34 cm., i zakończyć ściągaczem.

REFORMY.

Obie nogawki robi się na dwóch drutach, po tym jedną zdejmuję się na okrągły drut i dodaje oczka dla utworzenia klinu. To samo robi się z drugą nogawką i zdejmuję wszystkie oczka na okrągły drut.

Co drugi rząd ujmujemy dwa pierwsze i dwa ostatnie oczka przy klinach. Kiedy pozostaje nam tylko jedno oczko z klina, robimy 5 rzędów prosto i przy 6-y m zbieramy nad klinem po 3 oczka razem. Kiedy nogawki mają po 35 cm. należy zrobić kilka rzędów gładko i zakończyć ściągaczem, w którym robimy małe dziurki do przeciągnięcia gumy.

SZKOT NA ROZDROŻU.

Szkot Mac Cluskey był od 3 lat zaręczony z piękną Patsy Mac Mack. Obecnie jednak postanowił zerwać z nią i zażądał zwrotu pierścionka zaręczynowego.

Okazało się jednak, że paluszek Patsy pogrubiał w ciągu tych paru lat i pierścionka nie można zdjąć w żaden sposób.

— Ha, trudno! — westchnął szkot. — Wobec tego ożenię się z tobą!

DZIEŃ PIĘKNEJ PANI

Kosmetyka od stóp do głów

Są kobiety, które choć nie są piękne, robią wrażenie urodziny i promieniają niezwykłym wdziękiem.

Jeśli zapytamy, na czym to polega, zauważymy ich dziwną właściwość: mają one piękną szyję i harmonijne osadzenie głowy.

Wiele kobiet pielęgnuje swą twarz, zapominając o szyi. Inne znowu kłopotą się, że mają szerokie biodra ale nie przejmują się tym, że mają tłustą szyję.

Ile to kobiecych szyj ma u nasady brzydki pokład tłuszczu, lub ile jest melancholijnie chudych, co uwydatnia się szczególnie przy dekolowanej sukni.

Naturalnie trzeba również umieć nosić swoją głowę.

Jeśli się mówi do kobiety:

„Podnieś głowę“ — podnosi ona prawie zawsze podbródek. Jest to zasadniczy błąd.



HERBA

MYDŁO i KREM

to idealne kosmetyki do pielęgnacji cery. Mydło Herba oczyszcza skórę i usuwa radykalnie piegi, wągry, pryszczki itp. Krem Herba czyni cerę delikatną i służy jako podkład pod puder. Odżywia skórę i zapobiega zmarszczkom.

Należy tył głowy nosić jaknajwyżej. Wydłuża to szyję i wydelikatnia sylwetkę.

Pielęgnacja szyi polega na gimnastyce i kosmetyce. Następujące ćwiczenie jest dobre, aby zredukować tłuszcz na karku i osiągnąć racjonalne trzymanie głowy.

Należy usiąść na podłodze, opuścić ręce, górny tułów przechylić naprzód i podnieść głowę wysoko, aż podbródek znajdzie się równoległe do podłogi. Następnie przechylić tułów wraz z głową do tyłu jaknajwyżej i pozostać kilka chwil w tej pozycji.

Kto twierdzi, że nie potrzebuje pielęgnować swych nóg, bo się ich nie widzi, popełnia kardynalny błąd. Każde zmęczenie nóg odbija się na twarzy. Dlatego każda kobieta powinna dbać o to, ażeby jej nogi były zdrowe i świeże!

Rankiem dobrze jest natrzeć palce nóg wodą kolońską, lub alunem i kilka minut boso pobiegać po dywanie.

Do natarcia nóg dobrze jest zamiast wody kolońskiej użyć następującej mieszaniny 10 gr. Formolu, 5 gr. gliceryny i 150 gr. 90 st. spirytusu lawendowego.

Wrażliwe nogi należy pudrować talkiem.

Jeśli musimy dużo chodzić, należy nosić niskie obcaszki. Długie stanie bardzo męczy nogi.

Najważniejszą jest wieczorna pielęgnacja nóg. Dobrze jest zrobić nożną kąpiel tak gorącą, jak tylko można znieść. Po tym natrzeć skórę kamforowym spirytusem i na miejsca zranione lub stwardniałe nałożyć trochę kamforowej żelatynki.

Podkreślamy
kobietą linie

Nowa linia, którą pokazują ci mowe modele, przyniosła dla uważnego obserwatora zasadniczą zmianę: podkreślenie biustu.

Kobietą linia jest w tegorocznej modzie tak dalece zaznaczona, że aż graniczy z niedyskreacją.

W sukienkach popołudniowych, opasują stan wysokie paski, wieczorem nosi się princepski i empirowe suknie, lub skośne draperie, które są tak obcisłe, że uwydatniają całą figurę.

Do tych sukien powinny mieć kobiety nieskazitelną linię, dlatego zwróciły się znowu do gorsetu rodzaju całkowitej kombinacji, która świetnie opina figurę.

Zupełnie nowe jest również stosowanie fałd i zmarszczeń. — Prawie każda sukienka ma przy staniku fałdki, lub układane plisy.

Kołnierzyki są małe i proste, ale wiąże się na nich chusteczki i szale.

Nowa moda princesek i empirowych sukien wpłynęła na sposób chodzenia kobiet. W takiej sukni trzeba się trzymać prosto i równo, z biustem podanym naprzód.

Minęła już moda zapadniętych ramion, przesadnej chudości, nie wolno mieć przygarbionych pleców.

W nowych sukniach musimy się trzymać szlachetnie i dumnie i kroczyć pełne energii i radości.

Wieczorowe sukienki



Tegoroczne wieczorowe suknie nadają sylwetce pani miękki, kobiecy wygląd. Pierwsza, przedstawiona na naszej rycinie, jest zrobiona z koronki, ma skośny pasek i spływa w bogatych fałdach ku dorowi.

Druga z brązowej tafty ma angielskie klapki, duży kwiat czerwony przy wycięciu i bufiaste rękawki. Trzecia z nich jest zrobiona z szyfonu, rozszywanego koronką i zapina się wyseko pod szyją.

9 przykazań eleganckiego pana

1) Do lokalu publicznego wchodzi zawsze mężczyzna pierwszy, aby utworzyć kobiecie drogę.

2) W lokalu życzenia pani oznajmia kelnerowi mężczyzna, nie czekając, aż uczyni to ona sama.

3) Jeśli kobieta spóźnia się na rendez-vous, mężczyzna zawsze winien się uśmiechać (bynajmniej nie ironicznie).

4) Jeśli pani podchodzi lub odchodzi od stołu, mężczyzna zawsze powinien się podnieść.

5) Jeśli dama odchodzi, należy ją z szacunkiem pocałować w rękę.

6) Uprzejmy mężczyzna nie zapomina o drobnych podarkach, które dowodzą jego uwagi i adoracji.

7) Mężczyzna powinien okazać zazdrość, ale nie zbyt jaskrawo, lub brutalnie.

8) Winien on przychylnie patrzeć na przyjaciółki pani, choć nigdy tak przychylnie, jak na panią.

9) W obecności pani nie powinien elegancki mężczyzna oglądać się za innymi kobietami, choćby czynił to nawet dyskretnie.

W NASTĘPUJĄCYCH FIRMACH UBIERA SIĘ

PRACOWNIA SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

E. ZABŁOCKA

ŁÓDŹ, ZACHODNIA 72. — TELEFON 152-64

STALE DUŻY WYBÓR WEŁEN i WŁÓCZEK

NAJNOWSZE MODELE!

KA-RI-BI

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 84. TEL. 268-14

BEZPŁATNY
POKAZ
ręcznych robót

NAJWYKWINTNIEJSZA

PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH i FUTER

M. GURT

PIOTRKOWSKA 107 — TELEFON 141-73

PRACOWNIA SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

KAROLINA ZDYBICKA

UL. ZACHODNIA 39. TELEFON 193-51

poleca najnowsze modele pierwszorzędn. domów paryskich

Salon futer K. Kac

Piotrkowska 102. Tel. 194 06

poleca najnowsze modele wszelkich futer

PRACOWNIA SUKIEN

HELENA CYMERMANOWA

ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA 28 — TELEFON 200-36

poleca na sezon nadchodzący
NAJNOWSZE MODELE PARYSKIE i WIEDŃSKIE

MODA I DÓM

Nowości gospodarskie

Futra we wszelkich kolorach nosić będą zimą paryskie elegantki

Największe metropolie przemysłu futrzanego pracują obecnie pełną parą, przygotowując na sezon zimowy bądź zupełnie nowe gatunki towarów, bądź ulepszając i uszlachetniając dotychczasowe rodzaje.

Plaszcz zimowy

Trudny jest wybór nowego płaszcza, gdyż bogactwo modeli tego roku jest wyjątkowo obfite. Są płaszcze na każdą porę dnia i do każdej okazji. Niestety, ogromna większość kobiet ogranicza się zwykle do dwóch typów płaszcza: sportowego i na popołudnie.

Sportowy płaszcz nie służy naturalnie, jak głosi jego nazwa, sportowi.

Przeznaczony on jest na rano i przedpołudnie, kiedy idziemy po sprawunki lub wybieramy się w podróż.

Praktyczne to okrycie można zrobić z supełkowatej wełny z szerokimi plecami, lub gładki na cztery guziki zapinany, w formie redingote.

Nowością tegoroczną są futrzane plastrony.

Robi się kołnierze duże, małe, niskie, wysokie, skrzyżowane na plecach lub z przodu i oddzielnie układane na płaszczu. Przypinane kieszenie z futra, lub okrągłe płaskie kołnierze, wiązane na kokardę.

Przy redingotach klapy są bardzo duże i krzyżują się wysoko. Stan jest wcięty, w dole płaszcz jest lekko rozszerzony. Bardzo ładnie wygląda redingote z miękiego wełnianego velouru w ciemnym kolorze.

Popołudniowy płaszcz jest przeważnie z sukna, lub duvetiny. Naturalnie faworyzowane są przede wszystkim kolory czarny i brązowy.

Bardzo ładna jest następująca forma: krótkie bolerko obszyte futrem, stan mocno wcięty, kołnierz prosty!

Płaszcz zamyka się ciasno, kant do kantu, co jest ostatnim przykazaniem mody. Niektóre domy zamykają swe czarne płaszcze na błyskawiczny zamek.

Jeśli płaszcz jest gładki, robimy kołnierz i kieszenie z futra, często z lisich ogonów.

Panie, które lubią wąską sylwetkę, wybiorą płaszcz zupełnie gładki i prosty, przybrany bogato płaskim futrem, jak breitszwancami, lub karakulami.

Michelle.

Na pierwszy plan wysuwa się w tej pracy wydobywanie nowych kolorów. Wobec tego zaś, że lisy są tego roku ośrodkiem zainteresowań i przedmiotem marzeń najmniej nawet próżnych kobiet, oraz że w modelach zimowych dominującą rolę grają lisy, zaczniemy przegląd futer od lisów. W pierwszym rzędzie rzucą się w oczy bogata gama kolorów. Dotychczasowe stereotypowe barwy, jak czarny, niebieski, brązowy, szary i biały osiągnęły jeszcze wyższy poziom pod względem barwy. Peza tym kolory te rozjaśnia się nieco, kombinuje, nie mówiąc już o tym, że nadaje się lisom zupełnie nienaturalne i całkiem nieoczekiwane zabarwienie, dostosowując kolor futra do koloru sukni. Trudno o wspanialszy efekt, jak lis w kolorze „Bleu Wallis”, nasycony srebrzystym pyłem, do lamowej tualety srebrzysto-błękitnej. Widziałam na jednym pokazie płaszcz wieczorowy z czarno-złotej lamy, bogato przybrany czarnym lisem, mieniącym się złotymi ogniami. Nawet czyste białe lisy urozmaicają się w ten sposób, że część włosów pozostawia się w naturalnym kolorze, podczas gdy resztę farbują się na dowolny odcień, zależnie od reszty tualety.

Na ogół przemysł futrzany stoi w tym roku pod znakiem imitacji; zające i długowłose króliki nauczono się przekształcać na całkiem dobre imitacje szlachetnych lisów. O tym, że dobrze spreparowany skunks może z powodzeniem zastą-

pić lisa nie ma potrzeby mówić, nawet najwytrawniejszy spec od futer nie odróżni imitacji, szczególnie jeśli skunks będzie farbowany. Fabrykanci sztucznych lisów bez wysiłku przekształcają pierwsze lepsze puszyste i długowłose futro ra srebrzyste lisy i krzyżaki. Wobec kryzysu zapotrzebowanie na te imitacje jest olbrzymie, tymbar dziej, że gatunek tych zastępczych futer nie pozostawia nic do życzenia.

Pe lisach na drugi plan występują barany. Polepszone zostało i urozmaicone wszystko, co było dotychczas używane w uszlachetnieniu baranów. Wyniki, osiągnięte w uzyskaniu imitacji karakulów i brajtzwanów są wręcz rewelacyjne. Zasadniczymi kolorami są tu: czarny, brązowy, szary; biały wy-

stępuje znacznie rzadziej. Oprócz intensywnych, zasadniczych kolorów i niezliczonej ilości odcieni i półtonów, mamy całą nieograniczoną paletę możliwych i niemożliwych barw. Zwykły królik stał się nieodzownym artykułem fabrykacji. Ostatni krzyk mody, to ondulowany królik; kędzierzawe skórki dzierzą w tym roku prym w modzie, zaś ondulowany królik jest tańszy od strzyżonego barana, a do brzo wyprawiona skórka królika, nawet pod względem praktyczności może zastąpić barana. Poza tym dzięki umiejętnemu stryżeniu i farbowaniu królików można z nich robić najpiękniejsze imitacje nurków i nutrii, a że królik nadaje się na imitację fok, bibretów i kretów jest tajemniczą peliszynela.

CELINE

W Hollywood 1938 ujrzymy liliowe włosy i paznokcie lusterka

Hollywood 1937 r. ginie w cień!

Niech żyje Hollywood 1938! Co nam przyniesie? Wielkie domy i salony piękności pracują pełną parą i tylko nieliczne tajemnice zdradają się przedostać do wiadomości publicznej.

CORAZ KRÓTSZE!

Dwie tendencje zaznaczyły się już wyraźnie w ostatnich modelach: z jednej strony suknie

krótsze, z drugiej dłuższe.

Sądząc z opinii dyktatorki mody hollywoodzkiej, zwyciężą bezapelacyjnie suknie krótsze.

Nawet krótkie wieczorowe suknie znalazły łaskę oczach Janet Gaynor, Loretty Joung, a przede wszystkim Kay Francis, która podniosła skraj swej sukni już o 2 centymetry. I na tym podobno nie koniec!

JOK-TAP - DANCE.

A tańce? Jok-Tap będzie rywalizował w tym sezonie z walcem i z tango. Jest to rodzaj tańca, wzorowany na tyrolskich, podług amerykańskiego rytmu. Podobno do niego należy przyszość i żaden bal w Hollywood nie może się obejść bez sławnego Jok-Tap-Dance.

WŁOSY LILIOWE CZY BIAŁE?

Modne będą włosy brązowe z odcieniem niebieskim, lub liliowym, i włosy białe z odcieniem różowym. Naturalnie moda ta przyjeła się już na całym wybrzeżu kalifornijskim, zobaczymy, czy przyjmie się u nas.

PAZNOKCIE — LUSTERKA.

Jako ostatnia nowość, lansowane są paznokcie - lusterka. Pewien kosmetyk wynalazł płyn, podobny do rtęci, który nałożony na paznokcie, wysycha i tworzy małe lusterka, w których można się przeglądać.

Ale moda „made in Hollywood” przyniesie nam pewnie jeszcze wiele niespodzianek. Za dwa miesiące salony i atelier odśloną wszystkie swe, dotąd strzeżone tajemnice.

Koszyczki z boczkiem



Resztki mięsa mielimy drobno i zaprawiamy solą i pieprzem. Na tciśtek kapusty kładziemy plasterki boczku, owinięty wokół nadzienia, Zwijamy kapustę, jak koszyczkę,

przewiązujemy nitką. Dusimy koszyczki w maśle na wolnym ogniu, póki nie zmiękną. Podaje się je na przyrumienionych plasterkach bulki i posypuje papryką.

ELEGANCKA PANI NA JESIEŃ



NOWOCZESNY MODEL GAIŃE (CAŁOŚCI)
SPEC. PATENT
WYBITNIE POSZCZUPLAJĄCE LINIE
poleca **DIWO**
PIOTRKOWSKA 114

Pracownia okryć damskich Pracownia kuśnierska
M. PRAJS M. BURSZTYN
CEGIELNIANA 10
Front i p. Telefon 162-76
wykonują wszelkie zamówienia pg. ostatnich modeli po cenach przystępnych!

POLECA:
MARTINAL
MODELOWE TOREBKI, galanterie wiedeńska, ceramiki i metaloplastyki
UL. PIOTRKOWSKA 59 :: TELEFON 184-88

SALON OBUWIA
L. FULDE
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 84. TEL. 225-28

PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH KOSTIUMÓW i FUTER
A. CYMERMAN
GDAŃSKA 45 TELEF. 184-69

PRACOWNIA SUKIEN
H. NOWEROWA
PIOTRKOWSKA 107, tel. 146-92
poleca najnowsze modele paryskie i wiedeńskie!

NA SREBRNYM EKRANIE

Tragedia komików

Zmierzch groteski filmowej

— Charlie Chaplin zmarł, inna osoba bardziej nadająca się do filmu dźwiękowego, rodzi się obecnie—oświadczył Charlie Chaplin.

— On, Harold Lloyd skończył swoją karierę. Pójdę teraz własną drogą i zostanę autorem nowel humorystycznych—powiedział Harold Lloyd.

— Szaleństwo zabrało mi



CHARLIE CHAPLIN

po nakręceniu jeszcze jednego filmu, abdykuje i będzie odąd tylko reżyserem obrazów ze swą piękną żoną.

resztki mego humoru — maurocze Buster Keaton.

Fatty Roscoe Arbuckle, zwany „Grubaskiem” — zniszczył ludzką pogardą — dawno spoczywa w grobie.

Czterej wielcy komicy, — których prosty, pierwotny humor, tkwiący korzeniami w zwykłej pantominie cyrkowej, stworzył całą epokę groteski filmowej — umarli dla filmu. Ich prawa humoru kinematograficznego, które odkryli, przestały już działać. Era Chaplina, Harolda Lloyd, Keatona i Fatty Grubaska — jest skończona.

Właściwie — era Macka Senneta. On to bowiem — niepiśmienny kotlarz — był twórcą wszystkich tych postaci, ich bardzo prostych i bardzo niewybrednych, ale zato naprawdę śmiesznych przygód, on to był autorem „gagów”, producentem tylu pociesznych pomysłów. Był rzemieślnikiem humoru. Znał technikę śmiechu i umiał się nią po mistrzowsku posługiwać. Znał przy tym, jak mało kto, wszystkie teatralne budy, wędrujące po Stanach. Rozpoczął masową produkcję humoru.

Był to dość dziwny człowiek ten Mack Sennet. Jego nieokrzesany umysł płodził bez przerwy najbardziej nieprawdopodobne i przekomiczne pomysły, jakież bitwy za pomocą ciastek z kremem, niezdarne gonitwy i t. p.

Mack Sennet miał przy tym jedną — dość niewinną zresztą — manię. W swoim gabinecie kazał zainstalować mały basenik, w którym rezydował, przymował interesantów...

Właśnie wśród tych interesantów znalazło się czterech ludzi, którzy za sprawą ziemno-

wodnego pana Senneta, uzyskał sławę, o jakiej śni niejedyn poważny uczony i niejedyn mądry polityk.

Najpierw przytoczył się przed wannę producenta humoru biedny grubasek o naiwnej i pocziwej twarzy, obnoszący swą pocieszającą tuszę po cyrkach i budach jarmarcznych.

— Będziesz się nazywał Fatty — zaopiniował z miejsca (czy z wanny) dyktator dowcipu Sennet, tworząc to imię dość prosto od słowa „fats”, po angielsku tłusty. Będziesz nosił za krótkie i za wąskie spodnie, że by ci mogły widać gdzie nie na leży i za wąską marynarkę, żeby guziki mogły odkakiwać od niej i trafiać tych przeciwników. Będziesz też nosił za mały kapelusik, żeby było śmieszniej. Scenariusze do twych filmów są mi obojętne. Będziesz się zawsze przewracał i spadał, będą cię tłukli, a ty nigdy nie będziesz tracił optymizmu.

Tak urodził się Fatty Grubasek, który rozśmieszał nas w naszych komedijkach filmowych przez dobre parę lat pokojowych.

Trzej inni młodzieńcy, wążsajacy się po Broadwayu, czekali jeszcze w przedpokoju ką-



HAROLD LLOYD

ongiś ulubieniec tłumów, widząc swój schyłek, zeszedł ze sceny filmowej i więcej go nie ujrzymy na ekranie. — Dzisiaj pisze humorystyczne nowelki.

piącego się pana Senneta. Jeden z nich zadebiutował jako aktor w wędrownym teatrze. Był trochę akrobatą, był dość przystojny. Ale nie miał powodzenia ani w dramacie, ani w komedii, bo nie miał nic a nie ciepła i uroku w sobie. Był to Harold Lloyd.

— Będziesz się nazywał Winkle — zaopiniował nieomylny Sennet — co oznacza „mrugający okiem”. Będziesz bowiem miał krótki wzrok i będziesz zawsze nosił okulary. Z twoim świetnym wzrokiem, nosząc okulary, będziesz wyglądał jak krótkowidz, a to będzie śmieszne.

W kilka miesięcy później Winkle był już sławny i uznał, że może powrócić do własnego nazwiska. Sennet ze swojej wanny dostarczał mu ciągle wielkie transporty humoru.

Złamawszy sobie trzy razy obojczyk podczas popisów, Buster, najstarszy z akrobatycz-

nego tria Keatonów, postanowił opuścić cyrk.

— Zabraniam ci się śmiać — rozkazał dyktator Sennet trzeciemu z zaproszonych aktorów. — Będziesz przechodził przez filmy jak automat. Będziesz zakochany, wolno ci gestykulować, ale twarz twoja nie zdradzi żadnego uczucia. Cały wszechświat może się zawalić, a ty nigdy nie stracisz swojej obojętności i cierpliwości.

Czwarty z gości Senneta miał już pewne imię aktorskie w ulicznych dzielnicach Londynu i Nowego Jorku. Od dziecka występował w pantominach i przebierał się w strój żebraków londyńskich: w melonik, przykrótką marynarkę, za długie spodnie, wydeptane olbrzymie buty. Do tego przyczepiał sobie małe wąsy i nosił bambusową laseczkę.

— Chcesz opuścić scenę? — zapytał Sennet.

— Niechętnie.

— Będziesz zarabiał 150 dol. tygodniowo.

To było dużo dla szesnastoletniego młodzieńca. Charlie Spencer Chaplin zgodził się.

Taki był początek. A koniec? Po pierwszych komedijkach kariera Fatty Grubaska, milionera, była jednym pasmem łatwych tryumfów. Ale Fatty nie czuł się szczęśliwy. Przez swą śmieszność, na której się bogacił, był przecież pośmiewiskiem i po za filmem. Chciał swe upośledzenie fizyczne wyrównać pieniędzmi, zaczął się ołaczać podejrzanymi osobistościami, urządzał gorszące orgie Fala purytanizmu, która w tym czasie ogarnęła Amerykę, obrala sobie jego przede wszystkim za ofiarę.

A gdy pewnego dnia znalazł nożem jedną z jego przyjaciółek zabita w wannie — oskarżono komika o morderstwo. Kilka razy skazywany, a potem niewinniany Fatty — Grubasek o pocziwej twarzy — załamał się zupełnie. Zmarł wkrótce po ostatecznym niewinnieniu —



BUSTER KEATON

po ataku powrodozienia i zdradzie żony, przez rok przebywał w szpitalu dla obłąkanych i obecnie występuje w filmach jako... statysta.

zapomniany, pogardzany, biedny.

„Rozkosze gościności”, „General”, „Marynarz słodkich

wód” — oto do dziś dnia znane komedie Bustera Keatona, którym zdobył sobie majątek i sławę, idąc posłusznie po drodze, wytyczoną przez Senneta: rozśmieszał niewzruszoną pewną. Ale w miarę, jak Sennetowi wyczerpywały się spichrz dowcipów, gdy słabnąć zaczęło powodzenie, milczący, zdradzany przez żonę, oszukany przez życie „człowiek, który nigdy się nie śmiał” począł odczuwać, ciągle pod maską niewzruszonej cierpliwości — jak zbliża się ku niemu szaleństwo.

Po rocznym pobycie w szpitalu, odzyskał rozum, aby rozpocząć proces o swoje pieniądze i aby odkryć, że ludzie już nie śmieją się z niego. Boja się go.

Dziś można jeszcze ujrzeć Bustera na ekranie: w tłumie statystów. Łaskawy chleb wytwórni.

Po licznych sukcesach Harolda Lloyd przyszedł film dźwiękowy, przyszła myszka Miki i cały zwierzyniec filmów rysunkowych, przeciwko którym napróżno walczył Harold Lloyd. Zresztą fabryka Senneta przestała produkować towary dostatecznie dobre i dostatecznie nowe, toteż ostatni film Harolda Lloyd, „Droga mleczna” nie miał powodzenia.

Ale Lloyd, jak wiemy, weale nie jest krótkowzrocznym, szybko ocenił swój schyłek i niemal w pełni sławy i w pełni bogactwa zeszedł ze świata filmu, z tego świata, który wymaga już humoru bardziej wyrafinowanego i bardziej absurdalnego.

Czwarty z protegowanych Senneta, Charlie Chaplin, oparł się zwycięsko i filmowi dźwiękowemu i modzie. Był niezależny od producenta szablonowych „kawałów”, Senneta. Ale obecnie — u szczytu sławy — Chaplin abdykuje. Przygotowuje film p. t. „Napoleon”, w którym on sam grać będzie — oczywiście w innej niż zwykle postaci — jakąś drobną rolę. Melonika, opadających spodni i rozczłapanych butach — nie złączymy już nigdy. Cały swój talent poświęca teraz Chaplin wynalezieniu roli dla swej młodej i doprawdy pięknej (grała w „Dzisiejszych czasach”) żony, Pauletta Goddard.

Mniej więcej przed 10 laty zakochany w Ednie Purviance, Chaplin wyreżysował film „Kobieta z Paryża”, w którym grał także tylko podrzędny rolę. Chciał na Ednę Purviance zwrócić uwagę świata. Ten zły film przyniósł mu około 500000 dol. strat.

— Charlie Chaplin zmarł — powiedział Chaplin, stawiając swą miłość do 20-letniej Pauletty wyżej niż swą sławę i swoje ambicje artystyczne, wyżej niż siebie samego.

(Pol. Zbr.)

Spiewaczka

80.000 piosenek

Ivette Gilbert wraca po 20 latach na scenę

Rozmowa z 73-letnią artystką PARYŻ, w październiku.

„Sztuka nie jest zawodem, lecz wyższym postannictwem”.

Tymi słowami rozpoczyna Ivette Gilbert rozmowę w swej garderobie, w teatrze de l'Etoile. Ivette gra bowiem znów w teatrze. Po dwudziestu latach zdecydowała się ta artystka, która najkrótszą piosenką potrafiła wrzucić słuchacza do głębi serca, powrócić na scenę. Jako pani Peachum występuje obecnie we francuskim opracowaniu „Opery za trzy grosze” i dwiema piosenkami, specjalnie przez siebie do tej roli napisanymi, entuzjazmuje 73-letnia kobieta publiczność paryską.

Z prawdziwym fanatyzmem opowiada:

— Gra w teatrze, po tak długiej nieobecności na scenie, jest bardzo ciekawa, ale proszę mi wierzyć, że większą sztuką jest zdobyć sobie publiczności bez pomocy dekoracji, akcji i światła. Dlatego gra w teatrze jest dla mnie tylko małym urozmaicheniem. W przeciwieństwie do wielu moich kolegów, sztuka nie jest dla mnie zwykłym zawodem, lecz ideą przewodnią mego życia. Sztuce też chcę poświęcić dalsze moje lata.

Następnie opowiada Ivette Gilbert o swym olbrzymim zbiorze, składającym się z 80.000 piosenek, a który skomponowała w czasie licznych podróży po świecie.

Od odalisk orientalnych, od antykwariatusy angielskich i zawsząd, dokąd mnie zaprowadziły moje wędrowniki artystyczne, przywoziłam sobie oryginalne piosenki i w ten sposób powstał zbiór, datujący się od V-go wieku do czasów obecnych. Zbiór ten jest pewnego rodzaju historią sztuki, gdyż poezja powstała wcześniej od muzyki i „chanson” jest właśnie początkiem i źródłem literatury. Zbiór mój jest jednak jeszcze czymś więcej: w piosence odzwierciedla się historia ludzkości, jej kultura i cywilizacja, jej postęp i nieestety upadek. Piosenka współczesna jest twarda, mało poetyczna i mało uczuciowa, taka właśnie, jak czas, w którym żyjemy obecnie. Powodem tego nie jest brak uzdolnionych poetów, lecz właśnie psychologia współczesności, która charakteryzuje naszą twórczość.

Teatr współczesny, a tak samo film i radio, nie zadaje sobie weale trudu, aby uszlachetnić gust publiczności. — Dyrektorzy teatralni i producenci filmowi panicznie boją się utworów o podłożu poważniejszym i w ten sposób omijają okazję wpłynięcia dodatnio na szerokie masy. To jest też powodem, dla którego odsunęłam się od życia teatralnego i od dziesiątków lat samotnie chodzę ścieżkami sztuki. — W najbliższych miesiącach udaję się do Wiednia, do miasta, które dla każdego człowieka myślącego poważnie o sztuce, jest źródłem niewyczerpanych radości duchowych.

J. C. K.

PROF.

F. HALPERN

Lekcje gry fortepianowej

AL. KOŚCIUSZKI 53